



48.416

M 207

o-Szkolne" M. ARCTA.

Pol. Mel.

Kurs Nauk.

KDN., 15. 10. I. 53, 20.000

109

GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO.

WYŁOŻYL

August Jeske. •

WYDANIE SIÓDMIE.

PRZEDRZAŚ I UZUPLENIE.

WL. A—i

J. R. 1895

WARSZAWA.

Nakładem Księgarni Michała Arcta.

1895.

Cena kop. 50.

Og. № 16
naukowa

GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO.

B. KOREYWO
Księgarnia i skład nut
w Kijowie i Odessie.

Ог. № 16
на 4000

4

GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO.

B. KOREYWO
Księgarnia i skład nut
w Kijowie i Moskwie.

del do squ 51872 I
109.
Systematyczny Kurs Nauk.

GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO.

WYŁOŻYŁ

August Jeske.

WYDANIE SIÓDME.

PRZEJRZAŁ I UZUPEŁNIŁ Wł. N-i.

J. Schmitt.

WARSZAWA.

Nakładem księgarni Michała Arcta.

1895.



48416

Дозволено Цензурою.

Варшава, 8 Февраля 1894 года.

WARSZAWA. DRUKIEM EMILA SKIWSKIEGO.

~~Bibl. Leg.~~
2155 346.3' 424
Pol. Met

Część I.

1. Osoba lub rzecz, obraz, wyobrażenie, wyraz.

§ 1.

Wymień znane ci osoby (ojciec, matka, nauczyciel, Staś, Wandzia i t. p.).

Wymień rzeczy, które widzisz w tym pokoju (stół, krzesło, szafa, łóżko, książka, zeszyt, pióro i t. p.).

Nazwij jeszcze raz osoby i rzeczy, któreś wymienił. Napisz nazwy tych osób i rzeczy, któreś wymienił.

Przeczytaj to, coś napisał. Czy to są rzeczywiste osoby i rzeczy, czy też tylko ich nazwy?

Do czego służą te nazwy, któreś wymienił i napisał?—Do oznaczenia osób i rzeczy.

Nazwa osoby lub rzeczy, wypowiedziana lub napisana, to jest: wyrażona, stanowi **wyraz**.

Cóż więc jest *wyraz*?

§ 2.

Nauczyciel, pokazując uczniowi jaką rzecz, np. książkę, zapytuje go: co to jest?—książka.

Narysuj tę książkę. Czy rysunek, przedstawiający tę książkę, jest rzeczywistą książką? — Nie, jest to tylko obraz książki. Napisz: książka. Czy to jest rzeczywista książka?—Nie.—Co to jest?—Jestto **wyraz**, służący na nazwanie książki, przypominający mi książkę.

Schowaj teraz tę książkę: pomyśl o niej, wyobraź ją sobie w myśli. Czy masz teraz w myśli obraz książki? Mam.—Obraz książki w myśli nazywa się **wyobrażeniem** książki.

W podobny sposób możemy w myśli widzieć **wyobrażenie** osoby np. ojca, matki, brata i t. d.

Obraz w myśli, uprzytomnienie jakiej osoby lub rzeczy stanowi **wyobrażenie** tej osoby lub rzeczy. — Cóż więc jest **wyobrażeniem** osoby lub rzeczy?

Podobnie przerobić kilka przykładów, aby utrwalić różnicę pomiędzy *osobą* lub *rzeczą*, jej *obrazem*, *wyobrażeniem*, *wyrazem*. Wskazać np. na kogoś, jako na osobę, pokazać jego podobiznę, (rysunek, fotografią), — wywołać jego obraz w myśli (*wyobrażenie*), — napisać jego nazwisko (*wyraz*). — Okazać zegarek (*rzecz*) — narysować go (*rysunek*) — przypomnieć go w myśli (*wyobrażenie*) — napisać (*wyraz*).

§ 3.

1. Przymioty osób, własności rzeczy.

Patrz na ten ołówek. Jaki to jest ołówek? — *Ten ołówek jest długi, cienki, czarny, miękki, dobry*. — Wszystko to, coś powiedział o tym ołówku, stanowi **własności** tego ołówka jako rzeczy. Wymień jeszcze raz **własności** ołówka.

Jaki powinien być uczeń? *Uczeń powinien być greczny, pilny, posłuszny i t. p.* Wszystko to, coś teraz powiedział o uczniu, stanowi **przymioty** ucznia jako osoby. Wymień jeszcze raz **przymioty** ucznia.

Napisz **przymioty** ucznia — **własności** ołówka. Co oznaczają te wyrazy? — Wyrazy te oznaczają **przymioty** osoby — **własności** rzeczy.

2. Czynności osób lub rzeczy.

Każdy człowiek, a nawet i rzecz jakaś może wykonywać pewne **czynności**. Jakie czynności wykonywa Józio podczas nauki? — *Podczas nauki Józio czyta, pisze, rachuje, rysuje*.

Wymień swoje dzienne czynności. *Wstaje, ubieram się, modłę się, jem, uczę się.* Co czyni rzeka? *Rzeka płynie, wzbiera, występuje z brzegów, zalewa pola.* Co czyni słońce? Co czyni koń?

Napisz czynności Stasia, swoje dzienne czynności, czynności rzeki, słońca, konia.

Co oznaczają te wyrazy? Wyrazy te oznaczają czynności osób lub rzeczy.

2. Zdanie.

§ 4.

Patrz na tego ucznia piszącego, odwróć się teraz, pomyśl o nim i powiedz to, coś o nim pomyślał.—*Uczeń pisze.*—Napisz, coś pomyślał i wypowiedział o uczniu.

Popatrz na tę książkę. Co myślisz, co sądzisz o niej? Wypowiedz to, coś o niej pomyślał.—*Ta książka jest nowa.*—Napisz to, coś teraz myślał, sądził i wypowiedział o tej książce.

To, co człowiek o jakiej osobie lub rzeczy myśli, sądzi i wypowie, nazywa się **zdanie**em.

Cóż więc jest zdanie?—**Zdanie** jest to myśl, sąd o jakiej osobie lub rzeczy, wypowiedziany lub napisany wyrazami.—Z czego się składają te dwa zdania, któreś napisał?—*Z wyrazów.*—Z ilu wyrazów składa się pierwsze, z ilu drugie zdanie?—Z czegoż się składa każde zdanie?

Podobnie przeprowadzić następujące przykłady: *nauczyciel uczy, rolnik orze, mularz muruje, praczka pierze, atrament jest czarny, kreda jest biała, ja jestem uczniem, chleb jest pokarmem.*

§ 5.

(Wiosna). *Wiosna nadchodzi. Słońce przygrzewa. Śnieg topnieje. Łąki się Zielenią. Drzewa kwitną. Skowronek nuci. Kukułka kuka. Bocian klekoce. Rolnik orze. Dziecko skacze. Wszystko się raduje.*

Widzimy tutaj 11 zdań.

W każdym z tych zdań mowa jest o pewnej osobie lub rzeczy.—W zdaniu: *Wiosna nadchodzi*, mowa jest o *wiosnie*; w zdaniu: *Słońce przygrzewa*, mowa jest o *słońcu*; w zdaniu: *Rolnik orze*, mowa jest o *rolniku*—i tak dalej. Słowem, chcąc powiedzieć cośkolwiek, trzeba mieć zawsze jaką rzecz lub osobę na myśli.

Otóż wyraz, nazwę tej rzeczy lub osoby, o której się cokolwiek mówi lub myśli, nazywamy **podmiotem** zdania.

Kto orze?—*Rolnik orze*.—Jakiem słówkiem muszę się zapytać, abym się dowiedział, kto orze? — Słówkiem: kto. — Co nadchodzi?—*Wiosna nadchodzi*.—Jakiem słówkiem trzeba się zapytać, aby się dowiedzieć, co nadchodzi? — Słówkiem: co. — Jakimi częściami zdania są *rolnik*—*wiosna*? — Są **podmiotami**. — Na jakież pytania odpowiada podmiot zdania? — Na pytanie: *kto? co?*

Jeżeli podmiot oznacza osobę, na jakie pytanie odpowiada? — Na pytanie *kto?* Jeżeli oznacza rzecz? — Na pytanie *co?* — Kiedy podmiot odpowiada na pytanie: *kto?* a kiedy na pytanie: *co?*

Podmiot jest zatem najważniejszą częścią zdania.

a) **Pytania.** — O jakiej rzeczy jast mowa w zdaniu: *Śnieg topnieje*, — albo w zdaniu: *Skowronek nuci*, — albo w zdaniu: *Łąki się zielenią*—? O kim jest mowa w zdaniu: *Rolnik orze* —? Jak nazywamy w zdaniu tę rzecz lub osobę, o której mówimy lub myślimy? — Cóżto jest więc podmiot? — Na jakie pytania odpowiada podmiot zdania? — Kiedy na pytanie: *kto?* a kiedy na pytanie: *co?* — Jak się zowie najważniejszą część zdania?

b) **Ćwiczenie piśmienne.** — Przepisać (starannie) zdania znajdujące się na czele § 5 i podkreślić w każdym z nich podmiot. (Np. w zdaniu *Rolnik orze*, mowa jest... o kim? — o *rolniku* — a zatem podkreślić w tem zdaniu wyraz *rolnik*, bo on jest podmiotem zdania.

§ 6.

Nie dość jest mieć na myśli rzecz lub osobę; trzeba przecie orzec czyli wypowiedzieć, co ona robi lub czyni? Gdybyśmy się wyrazili tak np.: *Dziecko...* i skończyli na tym wyrazie, to niktby nas nie zrozumiał, bośmy jeszcze o *dziecku* nic nie powiedzieli. Lecz wyrażmy się tak: *Dziecko skacze*, wówczas zdanie nasze stanie się jasne, bo wyrazem *skacze* orzekliśmy dopiero coś pewnego o dziecku; wyraz ten jest tu więc niejako omówieniem czyli orzeczeniem dziecka. Otóż:

Wyraz, który orzeka czyli wypowiada nasz sąd o jakiejś osobie lub rzeczy, nazywa się **orzeczeniem**.

Co robi dziecko? — *Dziecko skacze*. — Jak muszę zapytać się, abym się dowiedział, że dziecko skacze? — Muszę się zapytać wyrazami: *co robi?* *co czyni* dziecko? Jaką częścią zdania jest wyraz: *skacze?* — Skacze, jest **orzeczeniem** zdania. — Na jakież więc pytanie odpowiada orzeczenie zdania? — Na pytanie: *co robi* lub *co czyni* osoba jaka lub rzecz.

Zdanie składa się zatem z dwóch części: z *podmiotu*, czyli nazwy osoby lub rzeczy, o której się mówi i z *orzeczenia*, czyli tego, co się o tej rzeczy wypowiada.

Podmiot i orzeczenie nazywają się głównymi albo istotnymi częściami zdania.

a) **Pytania**. — Czy podmiot sam starczy za zdanie? — Czegoż potrzeba jeszcze, aby zdanie było całkowitem? — Którą tedy część zdania nazywamy orzeczeniem? (...tę część, która zamyka w sobie to, co o podmiocie wypowiadamy). — Cóżto jest więc orzeczenie? (...jestto ta część zdania, która zamyka w sobie to, co...) — Na jakie pytanie odpowiada orzeczenie? — Z ilu części składać się powinno zdanie całkowite?

b) **Ćwiczenia piśmienne**. — Przepisać starannie i bez pomyłek przykłady z § 5, i podkreślić w każdym orzeczenie!

§ 7.

(Rodzina). *Ojciec gospodarzy. Matka dopomaga. Córka szyje. Syn pisze. Czeladka pracuje. Babka się modli. Dziadunio opowiada. Rodzina słucha.*

W zdaniu: *Ojciec gospodarzy* co jest podmiotem? A co orzeczeniem? Czy jest więcej wyrazów w tem zdaniu?

Zdanie, w którym się znajduje tylko podmiot i orzeczenie, nazywa się zdaniem nierozwiniętem.

a) **Pytania.**—Z ilu głównych części składać się powinno każde zdanie? — Co nazywamy podmiotem zdania? — Co nazywamy orzeczeniem? — Kiedy zdanie nazywamy nierozwiniętem? — Ile wyrazów znajduje się w zdaniu nierozwiniętem?

b) **Ćwiczenia ustne.**—Rozebrać zdania z tego § na części osobne w taki sposób:

Ojciec gospodarzy.—Kto gospodarzy? *ojciec*—a zatem wyraz *ojciec* jest podmiotem tego zdania; a co czyni *ojciec*?... *gospodarzy* — a zatem *gospodarzy* jest orzeczeniem. Zdanie to składa się tylko z podmiotu i orzeczenia, jestto więc zdanie nierozwinięte. (—Podobnież rozebrać wszystkie zdania następujące—)

§ 8.

(Noc). *Słońce zachodzi prześlicznie. — Mrok wieczorny zapada. — Wszystko milknie powoli. — Ciemność coraz większa ogarnia wszystko. — Ludzie żegnają modlitwą dzieńek spędzony. — Już noc ponura zapanowała dokoła. — Dochodzą nas tylko jeszcze ciężkie kroki stróża nocnego.*

W zdaniu: *Słońce zachodzi prześlicznie* cóż jest podmiotem?—Co orzeczeniem?—A jaką częścią zdania jest wyraz *prześlicznie*?.. —Wyraz ten jest tylko dodatkiem, określającym bliżej orzeczenie, bo na zapytanie za pomocą orzeczenia: *jak zachodzi?* odpowiadamy wyrazem: *prześlicznie*.

Zdanie, w którem dla większej jasności i dokładności dodajemy albo do podmiotu, albo do orzeczenia, albo do obojga jakiś wyraz objaśniający, przez który zdanie rozwija się, nazywa się zdaniem rozwiniętem.

Przeciwnie: zdanie, które prócz podmiotu i orzeczenia nic więcej w sobie nie zawiera, zowiemy zdaniem nierozwiniętem (albo gołem).

W zdaniu nierozwiniętem: *Słońce zachodzi*, ile jest podmiotów, ile orzeczeń?

W zdaniu rozwiniętem: *Słońce zachodzi prześlicznie*, ile jest podmiotów, ile orzeczeń?

a) Pytania. — Co to jest zdanie nierozwinięte? — Co to jest zdanie rozwinięte? — Z ilu wyrazów składa się zdanie nierozwinięte?

b) Ćwiczenie piśmienne. — Przepisać zdania, na początku tego § będące i podkreślić podmiot raz, a orzeczenie dwa razy.

§ 9.

Ze zdań rozwiniętych, pomieszczonych na czele poprzedniego §, zrobmy zdania nierozwinięte, opuszczając wszystkie wyrazy dodatkowe, a zostawiając tylko podmiot i orzeczenie.

Słońce zachodzi. Mrok zapada. Wszystko milknie. Ciemność ogarnia... Ludzie żegnają... Noc zapanowała. Kroki dochodzą.

To są zdania nierozwinięte, składają się one tylko z dwóch wyrazów: *podmiotu i orzeczenia*; ale to nie wystarcza, niektóre z tych zdań, jak: *ciemność ogarnia... ludzie żegnają...* nie są nawet zrozumiałe, potrzebują koniecznie *określenia* lub *dopełnienia*. Pospolicie określamy lub uzupełniamy myśl naszą przez dodatkowe wyrazy:

Słońce zachodzi (jak?) prześlicznie.

Mrok zapada (jaki?) wieczorny.

Wszystko milknie (jak?) powoli.

*Ciemność (jaka?) coraz większa ogarnia (co?)
wszystko.*

*Ludzie żegnają (co?) dzionek (jaki?) spędzony
(czem żegnają?) modlitwą.*

Noc (jaka?) ponura, zapanowała (gdzie?) dokoła.

*Kroki (jakie?) ciężkie (czyje?) stróża (jakiego?)
nocnego, dochodzą (kogo?) nas.*

Wszystkie te wyrazy dodatkowe nazywają się **pobocznymi częściami zdania** i one albo *określają* bliżej wyrazy główne (stróż jaki?—nocny) albo *dopełniają* myśl naszą (ludzie żegnają kogo? co?—dzionek) i dlatego nazywają się **wyrazami dopełniającymi i określającymi**.

a) **Pytania.** — Jak się dzielą części zdania rozwiniętego? (Na główne i dodatkowe czyli poboczne). — Do czego służą poboczne części zdania? — Czy są one potrzebne? — Dlaczego są one potrzebne? — Jak się dzielą poboczne części zdania? — Na jakie pytania odpowiadają poboczne części zdania? — Na pytania: *kogo? co? jaki? jak? gdzie? czyj? czem? i t. p.*).

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Napisać z własnego pomysłu kilka zdań *rozwiniętych*, podkreślić podmiot *raz*, a orzeczenie *dwa* razy, poprzedzając pytaniem każdą poboczną część zdania, — (Dobrze jest żądać, aby uczeń w ustępie, wskazanym w książce do czytania, podkreślał podmiot i orzeczenie, a inne wyrazy poprzedzał odpowiednimi pytaniami).

§ 10.

Czy dziecię kocha rodziców?

— *Dziecię kocha rodziców.*

Czy widziałeś morze?

— *Ja nie widziałem morza.*

Zamknij drzwi!

Jakże tu zimno!

Z przykładów powyższych okazuje się, że zdanie wyrażać może:

- 1) pytanie (zdanie pytające)
- 2) twierdzenie (zdanie twierdzące)
- 3) przeczenie (zdanie przeczące)
- 4) rozkaz (zdanie rozkazowe)
- 5) okrzyk (zdanie wykrzyknikowe).

Po zdaniu pytającym kładzie się *znak zapytania* (?).

Po zdaniu twierdzącym lub przeczącym kładzie się *kropka* (.)

Po zdaniu rozkazowym lub wykrzyknikowym kładzie się *wykrzyknik* (!).

a) **Pytania.** — W ilu postaciach wypowiadać możemy myśli nasze?... w postaci twierdzenia, pytania etc. — Jaki znak pisarski kładzie się po zdaniu twierdzącym? — pytającym? — rozkazowym? — wykrzyknikowym? —

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Napisać z własnego pomysłu 5 zdań pytających. — Tyleż twierdzących. — Tyleż przeczących. — Tyleż rozkazowych. — Tyleż wykrzyknikowych. — Położyć po każdym odpowiedni znak pisarski.

3. Rzeczownik.

§ 11.

Nauczyciel, — lekarz, — rolnik, — wół, — koń, — słowik, — róża, — stół, — dom, — kamień, — rzeka, — świat, — słońce, — powietrze, — ziemia, — cnota, — myśl, — ruch, — nauka.

Nauczyciel, lekarz, rolnik są to wyrazy oznaczające osoby; *wół, koń, słowik* są to nazwy zwierząt; *dom kamień* i t. d. są nazwami rzeczy; *cnota, myśl, ruch, nauka* są to wyrazy oznaczające pojęcia.

Każdy z tych wyrazów oznacza pewną osobę lub rzecz. Do rzeczy zaliczają się nie tylko przedmioty martwe, jak: *stół, kamień*, lecz i zwierzęta i ro-

śliny, a także pojęcia, jak: *żał*,—*tesknota*,—*głód*,—*myśl*.

Wyrazy, które oznaczają osoby, rzeczy, zwierzęta lub pojęcia, nazywamy **imionami rzeczowymi** albo **rzeczownikami**.

Uwaga. Należy uważać, aby uczeń rzeczy samej nie brał czasem za *rzeczownik*, bo to przecie nie ten koń żywy, który się pasie na łące i nie ten stół z drzewa, na którym piszemy, ale tylko **wyrazy** tych rzeczy zowią się „*rzeczownikami*.”

* Ślusznie *rzeczownik* zwiemy także **imieniem rzeczowym**, każda bowiem rzecz musi mieć przecie swoje nazwę, swoje imię i tak np. rzecz, na której leżą zwykłe książki i papiery nasze, ma **imię** „*stół*”—rzecz, której używamy do krajania przedmiotów, ma **imię** „*nóż*”—rzecz, którą się podpieramy, ma **imię** „*laska*” i t. d.

a) **Pytania.** — Czy każda osoba lub rzecz ma swoje imię, swój wyraz, którym ją oznaczamy? — Jak nazywamy wyrazy, które osoby lub rzecz jaką oznaczają? — Dlaczego więc nazywamy wyrazy takie *rzeczownikami*? — Co zaliczamy do rzeczy? — Czy pszczoła żywa, latająca po kwiatkach, będzie także „*rzeczownikiem*”? (...nie ta pszczoła rzeczywista, lecz tylko **wyraz** „*pszczoła*” nazywać się będzie *rzeczownikiem*). — Do jakich wyrazów zaliczysz wyraz „*pszczoła*”? (...do wyrazów *rzeczowych*.)? — A dlaczego do *rzeczowych*? — Co to jest *rzeczownik*?

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Napisać z pamięci 10 wyrazów *rzeczowych* czyli *rzeczowników*! — Napisać 10 *rzeczowników*, oznaczających osoby! — Napisać 10 *rzeczowników*, oznaczających zwierzęta! — Napisać 10 *rzeczowników*, oznaczających rośliny! — Napisać 10 *rzeczowników*, oznaczających przedmioty martwe!

§ 12.

1. *Słońce* — *chmura* — *błyskawica* — *grzmot* — *woda* — *ziemia* — *człowiek* — *roślina* — *kamień* — *książka* — *stół* — *pióro* — *kreda* — *tablica*.

Są to nazwy rzeczy, które możemy widzieć, słyszeć, smakować... (pojmować zmysłami); rzeczy takie nazywamy zmysłowemi. Z tego powodu i rzeczowniki, które oznaczają rzeczy zmysłowe, nazywamy także rzeczownikami zmysłowemi.

2. *Wiara—miłość—nadzieja—dobroć—pokora—praca—wytrwałość—męstwo—siejba—czytanie.*

To są nazwy pojęć, których nie można ani widzieć, ani słyszeć... które tylko umysłem ogarnąć możemy. Dla tej przyczyny rzeczowniki takie nazywamy rzeczownikami umysłowemi.

Nie można bowiem widzieć *dobroci*, *męstwa*, *siejby*, *czytania*, ale chyba ludzi *dobrych*, *mężnych*, *siejących*, *czytających*.

3. *Człowiek—uczeń—rolnik—sędzia—żołnierz—koń—orzeł—szczupak—motyl—żaba.*

Te wyrazy oznaczają osoby lub zwierzęta—czyli istoty żyjące i nazywają się rzeczownikami żywotnemi.

Do rzeczowników żywotnych liczą się też w gramatyce nazwy duchów i bóstw (anioł, Jowisz).

Rzeczowniki żywotne dzielą się na ludzkie czyli osobowe (ojciec, syn, siostra) i zwierzęce (koń, pies).

Przeciwnie: nazwy rzeczy czyli istot nieżyjących, martwych, jak: *kamień*, *książka*, *klucz*... nazywają się rzeczownikami nieżywotnemi.

Nazwy roślin liczą się do rzeczowników nieżywotnych.

4. Jak się nazywa główne miasto Cesarstwa Rosyjskiego? (*Petersburg*). — Jak się nazywa główne miasto Królestwa Polskiego (*Warszawa*). — Jak się nazywa największa rzeka w Cesarstwie Rosyjskiem? (*Wołga*). — Jak się nazywa założyciel Petersburga? (*Piotr Wielki*). — Jak się nazywa król, który poraził Turków pod Wiedniem? (*Jan Sobieski*). — Jak się nazywają słynniejsi poeci polscy? (*Jan Kochanowski*, *Ignacy Krasicki*, *Adam Mickiewicz*, *Juliusz Słowacki*, *Józef Ignacy Kraszewski*).

Czy każde miasto nazywa się *Petersburgiem*? Czy każda rzeka nazywa się *Wołgą*? Czy każdy założyciel miasta nazywa się *Piotr Wielki*?

Otóż:

Osobne nazwy osób lub rzeczy, po których je odróżniamy od innych osób lub rzeczy tego samego gatunku nazywają się **imionami własnymi**.

Do **imion własnych** należą:

a) **Imiona i nazwiska ludzi** tudzież nazwy **bogów**, a także osobne nazwy **zwierząt**: *Bolesław, Jadwiga, Jan, Zamoyski, Sokrates, Jowisz, Perkun, Zagraj*.

b) **Nazwy krajów, gór, wód, miast i t. p.**, np. *Europa, Włochy, Tatry, Bałtyk, Wisła, Radom, Bielany, Moskwa*.

Imię własne pisze się dużą literą.

Przeciwnie, nazwy osób lub rzeczy, mogące się stosować do każdej istoty tego samego gatunku lub rodzaju (uczeń, dom, koń), nazywają się **imionami pospolitemi**.

5. *Naród — szlachta — dziatwa — wojsko — stado — gromada — zboże — kwiecie — pierze — flota*.

Rzeczowniki powyższe oznaczają zbiór osób lub rzeczy; nazywają się przeto rzeczownikami **zbiorowymi**.

6. Wyróżniamy na koniec rzeczowniki **zdrobniałe**, jeżeli wyrażają pewną pieszczotliwość, jak: *chłopek, synek, córeczka, konik, bacik, Józieczek* i t. p.; lecz wyróżniamy także i rzeczowniki **zgrubiałe**, jeżeli odzywamy się o osobie, zwierzęciu lub rzeczy z pogardą lub politowaniem, jak: *chłopisko, chłopczysko, konisko, psisko, kocisko, kobiecisko*.

a) **Powtórzenie. Podział rzeczowników:**

- | | | |
|-------------|---|--|
| 1. Zmysłowe | { | a. Żywotne (ludzkie czyli osobowe i zwierzęce) |
| 2. Umysłowe | | b. Nieżywotne. |

Każdy rzeczownik jest: **własny** lub **pospolity**. Niektóre bywają **zbiorowe**.

Wyróżniamy także rzeczowniki: **Zdrobniałe i zgrubiałe.**

Uwaga. Rzeczowniki zwierzęce i nieżywotne nazywają się **rzeczowemi** — jako wogóle oznaczające rzeczy, w przeciwstawieniu do rzeczowników **osobowych**, oznaczających osoby.

Pytania.— Które rzeczowniki nazywamy *zmysłowemi*? — Które *umysłowemi*? — *ludzkimi*? — *zwierzęcemi*? — *żywotnemi*? — *nieżywotnemi*? — *Imionami własnemi*? — *pospolitemi*? — Które rzeczowniki zwiemy *zbirowemi*? — Które *zdrobniałemi*? — A które *zgrubiałemi*? — Każdą odpowiedź objaśnić przykładami!

c) **Ćwiczenia piśmienne.** — Napisać z własnego pomysłu po 5 rzeczowników: osobowych — zwierzęcych — nieżywotnych — własnych — pospolitych — zdrobniałych — zgrubiałych — umysłowych.

§ 13.

Nie można powiedzieć: *ta* ojciec, *to* matka, *ten* dziecię.

Mówimy: *ten* ojciec — *ta* matka — *to* dziecię:
ten wół — *ta* krowa — *to* cielę;
ten kwiatek — *ta* trawa — *to* drzewo.

Rzeczowniki, do których da się zastosować tylko słówko: *ten*, są rodzaju **męskiego**.

Rzeczowniki, do których da się zastosować tylko słówko: *ta*, są rodzaju **żeńskiego**.

Rzeczowniki, do których da się zastosować tylko słówko: *to*, są rodzaju **nijakiego**.

Rodzaj rzeczownika poznaje się za pomocą zastosowania słówka: *ten* (dla **męskich**), — *ta* (dla **żeńskich**), — *to* (dla **nijakich**).

Pytania. — Jakiego rodzaju są rzeczowniki, do których da się zastosować słówko: *ta*...? Jakiego rodzaju są rzeczowniki, do których da się zastosować słówko: *ten*...? Jakiego rodzaju są rzeczowniki, do których da się zastosować tylko słówko: *to*...? Ile odróżniamy rodzajów gramatycznych? Wymienić je!

b) **Ćwiczenia ustne.** — Które z poniżej wymienionych rzeczowników są *męskie*, które *żeńskie*, a które *nijakie*:

dom — pole — rozum — wola — duch — niebo — pień — drzewo — słońce — gwiazda — lew — wrona — wróbel — dziada — łuk — dzień — Józio — bat — chłop — chłopczyna — chłopek — chłopisko — biczysko — lato — dziadunio — Stefio — kaznodzieja.

§ 14.

W zdaniu: *Syn pracuje* — o ilu synach jest mowa: czy o jednym, czy o kilku?

W zdaniu: *Synowie pracują* — o ilu synach jest mowa: czy o jednym, czy o kilku? Otóż:

Stosownie do tego, czy mówimy o *jednej* osobie lub rzeczy, czy też o *wielu* osobach lub rzeczach, rzeczownik jest w *liczbie pojedynczej* lub w *liczbie mnogiej*.

b) **Pytania.** — Kiedy rzeczownik jest w *liczbie pojedynczej*? Kiedy rzeczownik jest w *liczbie mnogiej*? Objaśnić to przykładami! — Ile *liczb* odróżniamy w gramatyce? — Wymienić je!

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Napisać 10 jakichbądź rzeczowników w *liczbie pojedynczej*! — Napisać też same rzeczowniki w *liczbie mnogiej*! — Napisać następnie 5 *zdań* w *liczbie pojedynczej* i w *liczbie mnogiej*; tak: *Skowronek nuci* — *Skowronki nucą* i t. d.

§ 15.

1 Kto musi być nieraz surowy? — *nauczyciel.*

2 Czyj rozkaz musi być wykonany? —

— *nauczyciel-a.*

3 Komu dopomagać trzeba?

— *nauczyciel-owi.*

4 Kogo słuchać należy?

— *nauczyciel-a.*

5 O! bądź wyrozumiały!

— *nauczyciel-u!*

6 Z kim byliście na majówce?

— *z nauczyciel-em.*

7 O kim dotąd mówiliśmy?

— *o nauczyciel-u.*

Co się dzieje z rzeczownikiem „nauczyciel” po takich pytaniach jak powyższe: *kto?...* *czyj?...* *komu?...* *kogo?...* i t. d.

Po tych pytaniach rzeczownik ten podlega zmianom, a zmiany te widać głównie w końcówkach jego, które za każdym nowem pytaniem są inne.

I tak np. po 2-em pytaniu przybyła rzeczownikowi końcówka: **a**, której pierwotnie nie było. Po 3-em pytaniu występuje końcówka: **owi**; po 4-em pytaniu końcówka: **a**; po 5-em końcówka **u**; po 6-em końcówka **em**; po 7-em pytaniu końcówka: **u**.

Pytania zatem są następujące:

1-sze pytanie *kto albo co (tam jest)?*
(brat—ptak)

2-gie „ { *kogo czego (szukasz)?*
{ *albo czyj? czyja? czyje? (jest)?* . . .

3-cie „ *komu albo czemu (przyglądasz się)?*

4-te „ *kogo albo co (kochasz)?*

5-te (wołanie) *o! (przybądź)!*

6-te pytanie *kim albo czem (chłubisz się)?*

7-me „ *przy kim albo przy czem (siedzieliś)?*

Pierwszem z tych słówek: *kto?* pytamy się zwykle o osoby, drugim: *co?*—pytamy się o rzeczy (t. j. zwierzęta i przedmioty martwe).

Z tych siedmiu pytań wynikło siedm zmian końcówkowych. Zmiany te nazywamy przypadkami.

Wszystkie te przypadki stanowią odmianę albo deklinację rzeczownika.

Całkowita deklinacja rzeczownika *nauczyciel* tak się nam przedstawi:

	W liczbie pojedynczej:	W liczbie mnogiej:
Przypadek 1: (<i>kto?</i>)	<i>nauczyciel</i>	— <i>nauczyciel-e</i>
„ 2: (<i>czyj?</i>)	<i>nauczyciel-a</i>	— <i>nauczyciel-i</i>
„ 3: (<i>komu?</i>)	<i>nauczyciel-owi</i>	— <i>nauczyciel-om</i>
„ 4: (<i>kogo?</i>)	<i>nauczyciel-a</i>	— <i>nauczyciel-i</i>
„ 5: (<i>o!</i>)	<i>nauczyciel-u</i>	— <i>nauczyciel-e!</i>
„ 6: (<i>kim?</i>)	<i>nauczyciel-em</i>	— <i>nauczyciel-ami</i>
„ 7: (<i>w kim?</i>)	<i>w nauczyciel-u</i>	— <i>w nauczyciel-ach.</i>

Przypadkom tym nadano osobne nazwy. Nazwy te są: 1. Mianownik. 2. Dopełniacz. 3. Celownik. 4. Biernik. 5. Wołacz. 6. Narzędnik. 7. Miejscownik. Nazw tych używać będziemy w odmianach rzeczowników i innych wyrazów.

a) Pytania.—Co się dzieje z rzeczownikiem po takich np. pytaniach, jak: *kto tam jest?... czego szukasz?... komu ufasz?...* i t. p.—Jak brzmią te pytania?—Które z tych pytań służą tylko osobom, a które rzeczom?—Co to jest odmiana czy deklinacja?—Przez co się odmieniają rzeczowniki?—Ile jest przypadków? Jak je nazywamy? (1-szy Mianownik, 2-gi Dopełniacz i t. d.).

b) Ćwiczenia piśmienne.—1. Przepisać następujące zdania (pytania), a na końcu każdego dodać rzeczownik *nauka* w odmianie, zgodnej z pytaniem.

1. Co jest potrzebne każdemu? — *nauka*.
2. Czyje światło rozchodzi się daleko? — *nauki*.
3. Czemu zawdzięczamy dużo dobrego?—...
4. Co każdy szanować powinien?—...
5. O! jakże pożyteczną jesteś! — ...
6. Czem nie wolno gardzić? — ...
7. W czym uczeń pilny jest zamiłowany?—...

Przepisać powtórnie zdania powyższe, a w końcu dodać tenże sam rzeczownik w liczbie mnogiej!

2. Ułożyć całkowite wzorce odmiany dla rzeczowników: *matka* — *serce* — *imię* — *Francuz* — *siostra*—a to w sposób następujący:

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

Mianownik: <i>matka</i>	—	<i>matki</i>
Dopełniacz: <i>matki</i>	—	<i>matek</i>
Celownik: <i>matce</i>	—	<i>matkom</i>
i t. d. i t. d.		i t. d.

3. Przepisać zdania poniższe i odpowiedzieć następnie: na jakie pytanie odpowiada każdy rzeczownik, czyli w którym znajduje się on **przypadku** i jaką **oznacza liczbę**:

Oświata podnosi kraje i ludy. — Sady wymierzają sprawiedliwość mieszkańcom kraju. — Cnota skarb wieczny. — Modlitwa pociesza w nieszczęściu. — Rozum i dobroć serca jednają przyjaciół. — W głębinach ziemi i morza znajdują się bogactwa nieprzebrane. — Religia jest życiem duszy, przyjaźń życiem serca, nauka życiem umysłu, pokarm życiem ciała. — O dziatwo! słuchaj rad i nauk rodzicielskich. — Praca jest błogosławionym nakazem nieba. — W nieszczęściu poznajemy przyjaciół. — Ogrodnik hoduje drzewa, krzewy, kwiaty i owoce.

*

*

*

Dotąd dowiedzieliśmy się o rzeczowniku szczegółów następujących:

- 1) że rzeczownikiem nazywamy wyraz, oznaczający osobę, rzecz lub pojęcie (*ojciec, stół, cierpienie*).
- 2) że rzeczowniki dzielą się na: zmysłowe i umysłowe; żywotne (osobowe lub zwierzęce) i nieżywotne: — własne i pospolite, — zdrobniałe i zgrubiałe; — oraz zbiorowe.
- 3) że odróżniamy 3 rodzaje rzeczowników: męski, żeński i nijaki.
- 4) że odróżniamy dwie liczby: pojedynczą i mnogą.
- 5) że odróżniamy siedm zmian końcówek rzeczownika, czyli siedm przypadków.
- 6) że rzeczowniki odmieniają się przez liczby i przypadki.

4. Zaimek.

§ 16.

1. Mówiąc o sobie, nie powiem: *Nauczyciel* .. uczyć was, — ale **ja** was uczyć. Mówiąc do ciebie, powiem: *Stanisławie* uważasz, albo też: **ty** uważasz. Mówiąc do was, nie powiem: *Uczniowie* słuchacie, — lecz: wy słuchacie.

Otóż zamiast imienia mego, zamiast imienia twego, zamiast imion waszych, użyłem wyrazów: *ja, ty, wy*.

Widzimy, że te wyrazy: *ja, ty, wy*, zastępują imiona rzeczowne, t. j. rzeczowniki: *nauczyciel, Stanisław, uczniowie*; podobne wyrazy zastępują także (jak później zobaczymy) i imiona przymiotne oraz imiona liczbowe; stąd: takie wyrazy, które *zastępują imiona*, zowią się **zaimkami** (za imiek, za-imię).

2. Zaimki mają w mowie naszej różne przeznaczenie. I tak:

a) Jedne zastępują imiona osób i dlatego zowią się **osobistemi**. Takimi są: *ja*, a w liczbie mnogiej *my*; te nam zastępują osobę, która przemawia do drugiej, czyli osobę 1-szą; — *ty*, a w liczbie mnogiej *wy* — te nam zastępują osobę, do której się przemawia, czyli osobę 2-gą — *on, ona, ono*, a w liczbie mnogiej *on, one*; te nam zastępują osobę, o której się mówi czyli osobę 3-cią.

b) Inne wskazują niejako na osobę lub rzecz, np. *ten* człowiek! *ów* posłaniec! — i dlatego zowią się **wskazującami**. Takimi są: *ten* (ta, to); *ów* (owa, owo), *on* (ona, ono), *sam* (sama, samo).

c) Inne pytają o osobę lub rzecz, np. *kto* tam jest? *jakie* to drzewo? i dlatego zowią się **pytającami**. Takimi są: *kto? co? — który? jaki? czyj?*

d) Innymi wyrażamy posiadanie czyli dzierżenie jakiejś rzeczy, np. to *moja* książka — *wasz* dom — *nasze* ogrody — i dlatego nazywają się **dzierżawczami**. Takimi są: *mój* (a, e), *twój* (a, e), *swój* (a, e), *nasz* (a, e), *wasz* (a, e), *jego, jej, ich*.

e) Inne znowu wiążą nieraz całe zdanie z rzeczownikiem poprzedzającym; np. Oto przyjaciel, *którego* kocham nad życie! Zaimki takie nazywamy **względniemi**, ponieważ oznaczają wzgląd na poprzednie rzeczowniki. Takimi są: *który* (a, e), *jaki* (a, e), *kto, co*.

f) Inne znowu tem się odznaczają, że nam osoby lub rzeczy niejasno i niepewno określają, np. *ktoś* tam czeka — i dlatego zowią się **nieokreślonymi**.

Takiemi są: *ktoś, coś, ktokolwiek, cokolwiek — nikt, nic — jakiś, któryś, jakikolwiek, czyjkolwiek, czyjs, niejaki, jeden, niejeden, pewien, inny, każdy, wszelki* i t. p.

g) Jest wreszcie jeszcze tak zwany *zaimek zwrotny*: *siebie, się*, używany w takich zdaniach, jak np. *(ja) chwale się, (on) dogadza sobie, (wy) chęćpicie się*; — tu osoby: *ja, on, wy*, o sobie samych myślą i mówią, czyli całą czynność do siebie zwracają i stąd też pochodzi nazwa *zaimka zwrotnego*.

3) Jak ważne znaczenie mają *zaimki* w mowie naszej, przekonamy się o tem z dwóch następujących przykładów:

Karol jestto człowiek zacny, nie zapomina on o swoim przyjacielu; zawsze o nim pamięta, zawsze go wspomaga, bo młodzieniec ten jest podobno jego bliskim krewnym.

W zdaniu tem wyrazy: *on, swoim, nim, go, ten, jego* są *zaimkami*, ponieważ zastępują wyraźnie pewne imiona, do których się w myśli odnoszą.

Bez *zaimków* zdanie powyższe brzmiałoby tak:

Karol jestto człowiek zacny, nie zapomina Karol o przyjacielu Karola; zawsze o przyjacielu pamięta, zawsze przyjaciela wspomaga, bo młodzieniec przyjaciel jest podobno Karola bliskim krewnym.

Otóż zdanie takie byłoby nie tylko rozwlekłe, ale zgoła niejasne; tej rozwlekłości w mowie zapobiega użycie stosownych *zaimków*.

4 *Zaimki* odmieniają się, podobnie jak rzeczowniki, przez przypadki i liczby.

Oto wzór tej odmiany:

Liczba pojedyncza.

M. <i>Kto</i> pracuje?	<i>Ja</i> pracuję, <i>ty</i> pracujesz, <i>on, ona, ono</i> pracuje.
D. <i>Kogo</i> potrzebują?	<i>Mnie, ciebie, jego, jej</i> potrzebują.
C. <i>Komu</i> ufają?	<i>Mnie, tobie, jemu, jej</i> ufają.
B. <i>Kogo</i> chwala?	<i>Mnie, ciebie, jego, ją, je</i> chwala.
W.	— — —

N. *Kim się szczycą?* Mną, tobą, nim, nią, niem się szczycą.
M. *W kim mają zaufanie?* We mnie, w tobie, w nim, w niej,
w niem mają zaufanie.

Liczba mnoga.

M. *Kto woła?* My wołamy, wy wołacie, oni,
one wołają.
D. *Kogo się wypierają?* Nas, was, ich się wypierają.
C. *Komu zakazują?* Nam, wam, im zakazują.
B. *Kogo napominają?* Nas, was, ich, je napominają.
W. — — — — —
N. *Kim się świadczą?* Nami, wami, nimi, niemi się
świadczą.
M. *W kim mają nadzieję?* W nas, w was, w nich mają
nadzieję.

5. Dowiedzieliśmy się zatem o zaimku szczegółów następujących:

- 1) że zaimek jestto wyraz, zastępujący zwykłe miejsce *imienia* czyli *rzeczownika*;
- 2) że zaimek zowie się osobistym, jeżeli zastępuje imię osoby (np. *ja, ty, on*)—
- 3) pytającym, jeżeli przezeń pytamy o rzecz jaką (np. *kto? co?*), —
- 4) dzierżawczym, jeżeli wyraża posiadanie czyli *dzierżenie* (np. *mój, twój, nasz*);
- 5) że zaimek zowie się względnym, jeżeli oznacza *względ* na poprzednią osobę lub rzecz, (np. *który, a, e, kto, co*);—
- 6) zwrotnym, gdy wyraża, że jakąś czynność *zwracamy* do siebie samych (*siebie, się*);—
- 7) wskazującym, jeżeli *wskazuje* na osobę lub rzecz (np. *ten, ta, to — on, ona, ono — ów, owa, owo*); —
- 8) nieokreślonym, jeżeli osobę lub rzecz *określa* niejasno, niepewno (np. *ktoś, coś, nikt, jakiś* i t. d.);

- 9) że zaimek odmienia się przez *przypadki i liczby* (np. *ten, tego, temu* i t. d.);
- 10) że przez umiejętne stosowanie zaimków nie dopuszczamy nazbyt częstego powtarzania się rzeczowników i unikamy temsamem rozwlekłości i niejasności w mowie.
-

a) **Pytania.**—Co to jest zaimek? (Zaimek jestto wyraz, który zastępuje...)—Wymienić kilka zaimków!—Dlaczego nazywamy je zaimkami? (za imię...)—Wymienić po kilka zaimków osobistych! — wskazujących! — pytających! — dzierżawczych! — względnych! — nieokreślonych! — Do czego przyczyniają się zaimki w mowie? (...do jedności i zwięzłości, przez nie bowiem zapobiegamy nazbyt częstemu i niemiłemu powtarzaniu się rzeczowników).

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Przepisać zdania następujące i podkreślić w nich wszystkie zaimki tak, jak poniżej:

Kto tam?—Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje.— Jak ty rodzice swoje, tak ciebie dziatki twoje czcić będą. — Ten, co się sam chwali, od nikogo chwalony nie będzie. — Kochaj bliźniego, jak siebie samego. — Bądź usłużny przyjaciółom twoim, ciesz się z ich szczęścia, i oddaj każdemu, co się jemu należy. — Jak sobie pościesz, tak się wypisz. — Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada.

5. Przymiotnik.

§ 17.

Jaki jest ten zegarek? (*mały, okrągły, drogi*);— jaka jest ta książka? (*duża, gruba, ciężka*);— jakie jest to jabłko? (*kuliste, rumiane, smaczne*). *)

*) Uwaga. Odpowiednie przedmioty potrzeba pokazać.

Wyrazy: *mały — okrągły — drogi — duży — gruby — ciężki — kulisty — rumiane — smaczne — oznaczają przymioty.*

Każda rzecz bowiem wyróżnia się zawsze czemśkolwiek od innych. Ta jest *pożyteczna*, a tamta *szkodliwa*, ta *wielka*, a tamta *mała*, ta *kulista*, a tamta *płaska*; inna wreszcie bywa *stara* lub *nowa*, *zła* lub *dobra*, *przyjemna* lub *niemiła* i t. d. Słowem, niema rzeczy, niema istoty, któraby się nie wyróżniała czemśkolwiek od innych, któraby nie miała jakiejś cechy szczególnej, jakiegoś przymiotu swojego.

Otóż wyrazy takie, które oznaczają przymiot pewnej osoby lub rzeczy, nazywamy imionami przymiotnymi, albo krócej przymiotnikami.

O przymiot rzeczy pytamy się zwykle wyrazami: *jaki? jaka? jakie?* np. *jaki jest ten świat? wielki — niezmierny — przeszliczny...* (to są właśnie przymioty świata); — *jaka jest ta praca? cicha — skromna — pożyteczna...* (to są przymioty pracy); — *jakie jest to dziecko? wesole — roztropne — ciekawe...* (to są przymioty dziecka)

Zatem na słówka: *jaki? jaka? jakie?* odpowiadamy wyrazem, oznaczającym przymiot czyli przymiotnikiem.

a) Pytania. — Jak nazywamy wyrazy takie, które nam powiadają, *jaką jest rzecz każda?* — Dlaczego je nazywamy wyrazami przymiotnymi (przymiotnikami)? — Jaka jest różnica między rzeczownikiem a przymiotnikiem? (...ta, że rzeczownik oznacza rzecz samą, a przymiotnik tylko jej przymiot). Objasnić to przykładami!

b) Ćwiczenia piśmienne. — Przepisać starannie przykłady następujące i podkreślić w każdym przymiotnik:

Człowiek zacny. Uczeń wzorowy. Prawy obywatel. Serce litościwe. Sumienny urzędnik. Sędzia bez-

stronny. Niewinna duszyczka. Ojciec surowy. Wiśniak pracowity. Bezinteresowna i stała przyjaźń. Uspokojenie wesołe i pogodne.

(Należy objaśnić te przykłady tak: W przykładzie: *Człowiek zacny* — wyraz: *człowiek* jestto rzeczownik, ponieważ oznacza osobę, lecz wyraz: *zacny* jestto przymiotnik, ponieważ oznacza przymiot tej osoby,—i t. d.).

§ 18.

1 Gdyby cudzoziemiec, nie znający dobrze języka naszego, wyraził się np. tak: *sędzia sprawiedliwa*,— albo: *Stefcio miłe*, powiedzielibyśmy mu, że po polsku mówi się: *sędzia sprawiedliwy, Stefcio miły*. W zdaniu bowiem: *sędzia sprawiedliwy*, wyraz: *sędzia* jest rzeczownikiem rodzaju męskiego (*ten sędzia*), więc też i przymiotnik *sprawiedliwy* stosować się musi do niego tak, jak tego wymaga duch języka naszego.

Otóż duch języka powiada nam, że **przymiotnik zgadzać się powinien ze swym rzeczownikiem:**

a) w **rodzajach**; — jeżeli mam np. rzeczownik rodzaju męskiego, wówczas musi i przymiotnik jego przybrać końcówkę rodzaju *męskiego*, — powiem zatem: *dąb wspaniały*, a nie *dąb wspaniała*; — jeżeli mam np. rzeczownik rodzaju żeńskiego, wówczas musi i przymiotnik jego zastosować się do rodzaju żeńskiego; — powiem zatem: *budowla wspaniała*, a nie *budowla wspaniały*; — jeżeli mam wreszcie rzeczownik rodzaju nijakiego, wówczas i przymiotnik stosować się musi do rodzaju nijakiego, — powiem zatem: *słońce wspaniałe*, a nie *słońce wspaniały*;—

b) w **liczbie i przypadku**; — jeżeli np. rzeczownik, znajduje się w 1-ym przypadku liczby *mnogiej*, wówczas i przymiotnik jego stosować się musi do tejże formy rzeczownika, — powiem zatem: *dęby wspaniałe* — *żołnierze waleczni* — *ludzie wielcy* i t. d.; w 2-gim

przypadku liczby mnogiej powiem: *dębów wspa-
niałych — żołnierzy walecznych — ludzi wielkich* i t. d.
w 3-cim przypadku liczby mnogiej powiem: *dę-
bom wspaniałym — żołnierzom walecznym — ludziom
wielkim* i t. d.

2. Z tego, cośmy mówili o zgadzaniu się przy-
miotnika z rzeczownikiem w rodzaju, liczbie i przy-
padku, okazuje się, że:

a) ponieważ przymiotnik zgadzać się powinien
z rzeczownikiem w trzech różnych rodzajach, musi
przeto posiadać także trzy osobne formy rodzajo-
we. Otóż formy te oznaczamy w liczbie pojedynczej
końcówkami *y* lub *i* dla rzeczowników *męskich*, — a dla
rzeczowników *żeńskich*, — *e* dla rzeczowników *nijakich*.
jako to: *dobry* (ojciec) — *dobra* (matka) — *dobre* (dziecko),
albo: *wielki* (wojownik) — *wielka* (bitwa) — *wielkie* (zwy-
cięstwo).

W liczbie mnogiej mamy końcówki *y* lub *i* dla
rzeczowników *męskich* osobowych, — *e* dla wszystkich
innych rzeczowników (t. j. dla *męskich*, tak zwierzę-
cych jak i nieżywotnych, tudzież dla wszystkich *żeń-
skich* i *nijakich*); —

b) ponieważ przymiotnik zgadzać się powinien ze
swym rzeczownikiem w przypadku i liczbie, musi
przeto i on także odmieniać się przez **przypadki i liczby**.
Ta odmiana, ta **deklinacja przymiotnika** przedstawi
nam się na następującym wzorcu, w którym odmie-
niać będziemy jednocześnie przymiotnik z rzeczo-
wnikiem.

Liczba pojedyncza.

M. uczeń <i>jaki?</i> pilny,	uczennica <i>jako?</i> pilna,
D. ucznia <i>jakiego?</i> pilnego,	uczennicy <i>jakiej?</i> pilnej,
C. uczniowi <i>jakiemu?</i> pilnemu,	uczennicy <i>jakiej?</i> pilnej,
B. ucznia <i>jakiego?</i> pilnego,	uczennicę <i>jaka?</i> pilną,
W. (wołając): o! uczniu pilny!	(wołając): o! uczennico pilna!
N. uczniem <i>jakim?</i> pilnym,	uczennicą <i>jaka?</i> pilną,
M. w uczniu <i>jakim?</i> pilnym,	w uczennicy <i>jakiej?</i> pil- nej.

M. dziecko *jakie?* miłe,
D. dziecka *jakiego?* miłego,
C. dziecku *jakiemu?* miłemu,
B. dziecko *jakie?* miłe,
W. (wołając): o! dziecko miłe!
N. dzieckiem *jakiem?* miłym.
M. w dziecku *jakiem?* miłym.

Liczba mnoga.

M. uczniowie *jacy?* pilni,
D. uczniów *jakich?* pilnych,
C. uczniom *jakim?* pilnym,
B. uczniów *jakich?* pilnych,
W. (wołając): o! uczniowie pilni,
N. uczniami *jakimi?* pilnymi,
M. w uczniach *jakich?* pilnych.

M. uczennice *jakie?* pilne,—dzieci miłe,
D. uczennic *jakich?* pilnych,—dzieci miłych,
C. uczennicom *jakim?* pilnym,—dzieciom miłym,
B. uczennice *jakie?* pilne,—dzieci miłe,
W. (wołając): o! uczennice pilne!—dzieci miłe!
N. uczennicami *jakiemi?* pilnemi,—dziećmi miłymi,
M. w uczennicach *jakich?* pilnych,—w dzieciach mi-
łych.

3. Prócz odmian przez rodzaje, przypadki i liczby, mają przymiotniki jeszcze jedną własność szczególną.

Jaki uczeń pilnie przykłada się do nauk? (uczeń *pilny*).

Jak określić ucznia, który w porównaniu z innym jeszcze pilniej przykłada się do nauk? (uczeń *pilniejszy*).

Jak określić ucznia, który się z was wszystkich najbardziej przykłada do nauk? (uczeń *najpilniejszy*).

Przepiszmy te zdania, przypatrzmy się uważnie różnicom, ukazującym się w formach przymiotnika: *pilny* — *pilniejszy* — *najpilniejszy*, a spostrzeżemy

w nich pewne potęgowanie się, coraz to wyższe stopnie tego przymiotu.

Takie odcienie, takie stopnie, jakie przymiotnik przechodzi, nazywamy **stopniowaniem**.

Mamy trzy stopnie.

1. stopień **równy** np. *pilny*.

2. stopień **wyższy**: — *pilniejszy*.

3. stopień **najwyższy**: — *najpilniejszy*.

Dowiedzieliśmy się zatem o **przymiotniku** szczegółów następujących:

- 1) że przymiotnik oznacza nie osobę lub rzecz, ale tylko *przymiot*, *właściwość* osoby lub rzeczy (np. *dobry*, *zły*, *cnotliwy*);
 - 2) że przymiotnik ma w liczbie pojedynczej *trzy formy* czyli końcówki *rodzajowe*: męską, żeńską i nijaką;
 - 3) że przymiotnik odmienia się przez *przypadki* i *liczby* (np. *dobry*, *dobrego*, *dobremu*, — *dobrzy*, *dobrych* i t. d.);
 - 4) że przymiotnik odmienia się także jeszcze przez *stopnie* (*miły* — *milszy* — *najmilszy*).
-

a) **Pytania**.—Gdyby cudzoziemiec, nie znający dobrze języka naszego, tak się wyraził: *sędzia jest sprawiedliwa*, jak należy sprostować tę pomyłkę. — Jakie z tej pomyłki wyprowadza się правило co do zgody przymiotnika z rzeczownikiem? (...przymiotnik zgadzać się powinien ze swym rzeczownikiem).—W czym zgadzać się powinien przymiotnik ze swym rzeczownikiem? (...w *rodzaju*, *liczbie* i *przypadku*).—Ile form (końcówek) rodzajowych miewa przymiotnik?—Jaką końcówkę ma przymiotnik dla rzeczowników męskich, jaką dla żeńskich, jaką dla nijakich? — Te trzy zakończenia nazywają się **odmianą** przez rodzaje. Czy prócz tej odmiany przez rodzaje istnieje jeszcze inna odmiana przymiotnika? (...odmiana **przez przypadki** i **liczby** czyli deklinacja przymiotnika). A jakim jeszcze zmianom podlega przymiotnik? (...przez **stopnie**). Co nazywamy

stopniowaniem przymiotnika? (...stopniowaniem nazywamy zmiany przymiotnika, któremi oznacza coraz wyższy przymiot rzeczy). — Ile stopni oznaczyć można przymiotnikiem?—

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — 1. *Człowiek — Uczeń — Nauczyciel — Kapłan — Król — Nauka — Dziecię — Rodzina — Miasto — Wioska — Naród — Kraj.* — Do tych rzeczowników dodać po dwa przymiotniki w odpowiednich rodzajach, w liczbie pojedynczej i mnogiej np. *Miasto wielkie i bogate. Człowiek skromny i bogobożny.* — *Miasta wielkie i bogate. Ludzie skromni i bogobojni i t. p.*

2. Ułożyć wzorce deklinacyjne z następujących rzeczowników i przymiotników: *serce litościwe — przysłowie starodawne — chrześcijanin cnotliwy — praca rzetelna — wieś porządna* — a to podług wzoru takiego:

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

M. serce litościwe

M. serca litościwe

D. serca litościwego

D. serc litościwych

C. sercu litościwemu

C. sercom litościwym

i t. d.

i t. d.

3. Napisać następujące przymiotniki z rzeczownikami ze stopniowaniem ich w obu liczbach: — *Piękna pokora. Prawdziwe szczęście. Czynne życie. Dobre słowo. Wielka zasługa. Zacny mąż. Szlachetna dusza.*

6. Słowo (Czasownik)

§ 19.

1. Co czyni uczeń w szkole? (*czyta — pisze — rachuje i t. d.*) — Co czyni rolnik w polu? (*orze — sieje — bronuje — radli i t. d.*) — Co czyni kapłan w kościele? (*modli się — błogosławi — naucza i t. d.*).

Wyrazy: *czyta — pisze — orze — sieje — błogosławi — naucza*, — oznaczają pewne zajęcie, pewną czynność osób.

2. Kiedy widzę roślinę, obsypaną kwiatem, mówię, że roślina *kwitnie*. — Kiedy czuję ruch wiatru w powietrzu, mówię, że wiatr *wieje*. — Kiedy widzę człowieka, we śnie pogrążonego, mówię, że ten człowiek *śpi*. — Kiedy widzę drzewo ścięte lub przez wiatr powalone, mówię, że drzewo *leży*.

Wyrazy: *rośnie* — *wieje* — *śpi* — *leży* — oznaczają pewien **stan** osób lub rzeczy.

3. Bóg *jest*. — Bóg *był*. — Bóg *będzie*. — Wieczność *istniała*. — Wieczność *istnieje*.

Wyrazy: *jest* — *był* — *będzie* — *istniała* — *istnieje* — oznaczają istnienie czyli **byt**.

Wyrazy oznaczające: **czynność**, **stan** albo **byt** osób lub rzeczy, nazywają się **słowa**mi. Ponieważ słowa odmieniają się, jak to zaraz zobaczymy, przez czasy, więc zowią się także **czasownikami**.

Słowami (czasownikami) będą zatem wyrazy: *myśleć* — *czuć* — *mówić* — *pracować* — *stać* — *leżeć* — *spać* — *jeść* — *pić* — *plakać* — *skakać* — *chodzić* — *być* — *istnieć* — *uczyć się* — *modlić się* i t. p., ponieważ każdy z tych wyrazów oznacza albo czynność albo byt, albo stan jakiś — powiada nam zatem, co się *dzieje* z podmiotem.

a) **Pytania**. — Co to jest słowo?

2. Które z załączonych tu wyrazów są **słowa**mi (czasownikami), które **przymiotnikami**, a które **rzeczownikami**:

niebo — *łagodny* — *rozum* — *czytać* — *chodzić* — *czcigodny* — *miłość* — *pracować* — *cnota* — *płynąć* — *jechać* — *myśleć* — *mowa* — *mówić* — *czuć* — *isć* — *stać* — *być* — *istnieć* — *kwiat* — *kwitnąć* — *gromada* — *gromadzić* — *siwy* — *siwieć* — *równy* — *równać* — *wiara* — *wierzyć* — *ufać* — *kochać*.

b) **Ćwiczenia piśmienne**. — 1. Napisać 15 jakich-bądź **czasowników**!

2. Napisać 6 zdań pojedynczych, — nierozwiniętych, w których orzeczeniem będzie **czasownik**: np. Bóg *rządzi*. — Człowiek *myśli*. — Słownik *nuci*. — Chory *leży* i t. p.

Czynność każda odbywać się musi koniecznie w jakimś czasie.

Kiedy bowiem mówię do kogo: *czytam* książkę, to daję mu do zrozumienia, że „*czytam*” w *tej* właśnie chwili, t. j. **teraz**, czyli w **czasie** **teraźniejszym**.

Kiedy mówię: *czytałem* książkę, to czytanie moje nie odbywa się obecnie, ale przeciwnie, odbywało się *dawniej*, t. j. w czasie, który minął, **przeszedł**—słowem w **czasie** **przeszłym**.

Kiedy mówię wreszcie: *będę czytał* książkę, to czytanie moje nastąpi dopiero w *przyszłości*—odbędzie się w czasie, który ma dopiero nadejść, **przyjść** a więc w **czasie** **przyszłym**.

Mamy zatem trzy **czasy** dla każdej czynności; mamy: czas **teraźniejszy** (*czytam* teraz) — czas **przeszły** (*czytałem* dawniej) — czas **przyszły** (*będę czytał* w przyszłości).

a) Pytania. — W jakim **czasie** odbywa się czynność: *piszę*? — W jakim **czasie**—czynność: *pisałem*? — W jakim **czasie**—czynność: *będę pisał*? — Ileż tedy mamy czasów dla każdej czynności? — Jak się zowią te czasy? — Cóż wyraża czas **teraźniejszy**? (...że czynność odbywa się *teraz*, w tej chwili obecnej) — Co wyraża czas **przeszły**? — Co wyraża czas **przyszły**?

b) Ćwiczenia piśmienne. — Napisać 5 słów (czasowników) w czasie: *teraźniejszym* — *przeszłym* — *przyszłym* — podług wzoru następującego:

Czas teraźniejszy.

Myszę — mówię — piszę — rysuję — maluję.

Czas przeszły.

Myslałem — mówiłem — pisałem — malowałem.

Czas przyszły.

Będę myślał — będę mówił — będę pisał — będę malował.

Napisać jeszcze kilka słów w powyższy sposób.

§ 21.

1. Mówiąc o jednym człowieku, powiem: *czyta*.
Mówiąc o kilku, powiem: *czytają*.

Otóż: w czasownikach odróżniamy nie tylko czas, ale także i liczbę.

2. Mówiąc o sobie (jako osoba 1-sza), powiem: *czytam*.

Mówiąc do brata, (który względem mnie jest tu osobą 2-gą) powiem *czytasz*.

Mówiąc o kuzynku swoim (który względem mnie jest tu osobą 3-cią), powiem *czyta*.

Mówiąc o czytaniu kilku towarzyszków, w którym sam biorę udział, powiem: *czytamy*.

Mówiąc do towarzyszków o czytaniu do którego sam nie należę, powiem: *czytacie*.

Mówiąc zaś o towarzyszach czytających, powiem: *czytają*.

Otóż za pomocą **czasowników** oznaczamy nie tylko liczbę, ale także i **osobę**.

Ta osoba, która przemawia do drugich, zowie się *pierwszą*.

Ta osoba, do której przemawiamy, zowie się *drugą*.

Ta osoba, o której mówimy, zowie się *trzecią*.

a) **Pytania**. — Ile liczb wyróżniamy w odmianie czasownika? — Kiedy używamy liczby pojedynczej, a kiedy liczby mnogiej? Ile osób wyróżniamy w odmianie cza-

sownika? — Którą osobę nazywamy *pierwszą*? którą *drugą*? a którą *trzecią*?

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — *Czytam — czytacie — czyta — czytasz — czytają — czytamy — czytałem — czytaliśmy — czytałeś — czytali — czytał — czytaliście — będziesz czytał — będą czytali — będzie czytał — będziemy czytali — będziecie czytali.* — Po każdym z czasowników powyższych zaznaczyć w nawiasie osobę, liczbę i czas; tak np.: *Czytam* (osoba 1-sz, liczba pojedyncza, czas teraźniejszy) i t. d. — Jeżeli nie można oznaczyć od razu osoby lub liczby, trzeba sobie postawić pytanie: *kto czyta?* — a jeżeli trudno oznaczyć czas, postawić sobie pytanie: *kiedy czyta?*

§ 22.

Myślę — myślałem — będę myślał.

Dla wyrażenia trzech różnych czasów zmieniamy końcówki słowa czyli czasownika, podobnie jak zmieniamy końcówki rzeczownika dla wyrażenia różnych jego przypadków. Otóż jak rzeczowniki odmieniają się przez *przypadki* i *liczby*, tak znowu czasowniki odmieniają się przez *osoby*, *liczby* i *czasy*. Tamtę odmianę nazwano *przypadkowaniem* (deklinacją), a tę: *czasowaniem* (albo z łacińska: *konjugacją*).

Dla uwidocznienia *odmiany* czasownika przez *osoby*, *liczby* i *czasy* podajemy tu dwa wzorce. W jednym przedstawimy odmianę słowa *być*, w drugim odmianę słowa *czytać*.

I.

Odmiana słowa *być*.

Czas teraźniejszy.

Liczba pojedyncza.

1. *osoba*: jestem,
2. " jesteś,
3. " jest.

Liczba mnoga.

1. *osoba*: jesteśmy
2. " jesteście,
3. " są.

Czas przeszły.

Liczba pojedyncza.

1. *osoba*: byłem-byłam.
2. „ byłeś-byłaś,
3. „ był-była-było,

Liczba mnoga.

1. *osoba*: byliśmy-byłyśmy,
2. „ byliście-byłyście,
3. „ byli-były.

Czas przyszły.

Liczba pojedyncza.

1. *osoba*: będę,
2. „ będziesz,
3. „ będzie.

Liczba mnoga.

1. *osoba*: będziemy,
2. „ będziecie.
3. „ będą.

II.

Odmiana słowa: *czytać*.

Czas teraźniejszy.

Liczba pojedyncza.

1. *osoba*: czytam,
2. „ czytasz,
3. „ czyta.

Liczba mnoga.

1. *osoba*: czytamy,
2. „ czytacie,
3. „ czytają.

Czas przeszły.

Liczba pojedyncza.

1. *osoba*: czytałem-am,
2. „ czytałeś-łaś,
3. „ czytał-tała-tało.

Liczba mnoga.

1. *osoba*: czytaliśmy-łyśmy,
2. „ czytaliście-łyście.
3. „ czytali-czytały.

Czas przyszły.

Liczba pojedyncza.

1. *osoba*: będę czytał-a,
2. „ będziesz czytał-a,
3. „ będzie czytał-a-o.

Liczba mnoga.

1. *osoba*: będziemy czytali-czytały,
2. „ będziecie czytali-czytały,
3. „ będą czytali-ły.

Ćwiczenia usłne i piśmienne.—Odmieniać podług powyższych wzorców czasowniki: *myśleć — mówić — chwalić — słyszeć — istnieć — modlić się — namyślać się — ufać — pocieszać — przechadzać się.*

§ 23.

Kupiłem książkę. — Świat istnieje od wieków. — Słońce oświeca ziemię — Liście opadają z drzew w jesieni. — Praca uszlachetnia człowieka. — Obżarstwo szkodzi zdrowiu. — Nauka wzbogaca umysł.

W zdaniach tych jest mowa o czynnościach rzeczywiście, nie podlegających wątpliwości, nie zależących od żadnych warunków.

Gdy jednak zdanie: „*kupiłem książkę*” zmienimy w podobny sposób: „*kupiłbym książkę, gdybym miał pieniądze,*” wypadnie, że czynność moja nie istnieje rzeczywiście, ale istniałaby i zależy od warunku (od pieniędzy).

Mówiąc: *kupiłem książkę*, wyrażamy myśl rzeczywistą.

Mówiąc: *kupiłbym książkę*, wyrażamy myśl przypuszczalną, warunkową.

Zestawiwszy dwa wyrazy: *kupiłem* i *kupiłbym*, widzimy dwie formy jednego słowa, dwa sposoby wyrażenia, dwa tryby.

Pierwszy nazywa się trybem oznajmującym, bo wyraża, oznajmia czynność rzeczywistą; drugi nazywa się trybem warunkowym, bo wyraża czynność warunkową, która zależy od okoliczności, od warunków.

Czynność nierzeczywista może oznaczać życzenie (*oby ojciec przyjechał*) lub zamiar, (*wyjął woreczek, aby dać ubogiemu jałmużnę*).

Są to odcienie trybu warunkowego.

Uwaga. Możemy też użyć takiej formy słowa, która nie wyraża osoby np. *mówiono tam o Panu źle i dobrze*; taki sposób wyrażenia się nazywamy sposobem nieosobowym.

2. *Przybywaj! — Zlituj się! — Słuchaj rodziców! — Czuwajcie! — Niech się stanie wola Boża! — Długo myśl, prędko czyn! — Miłujmy się!*

Jak przemówisz do brata, aby przybył do ciebie? (*Przybywaj!*) — Jak przemówisz do młodszych, aby słuchali rodziców? (*Słuchajcie rodziców*).

Taki tryb czyli sposób mówienia, w którym się przebija wołanie, prośba lub rozkaz, nazywamy ogólnie trybem **rozkazującym**.

3. Mamy zatem w słowie polskiem trzy tryby: **oznajmujący**, **warunkowy** i **rozkazujący**. Trybem **oznajmującym** oznajmiamy czynność rzeczywistą (*piszę, czytam*); trybem **warunkowym** wyrażamy czynność zależną od warunku, możliwą lub wogóle tylko przypuszczalną (*pisałbym, czytałbym*); trybem **rozkazującym** wyrażamy rozkaz (*pisz! ratuj!*).

a) **Pytania.** — Co nazywamy trybem? (...trybem nazywamy sposób wypowiedzania myśli naszych. — Ile mamy trybów w czasowniku polskim? — Kiedy się wyrażamy w trybie **oznajmującym**? — Kiedy się wyrażamy w trybie **rozkazującym**? — Kiedy się wyrażamy w trybie **warunkowym**? — A jakie odcienie wyróżniamy jeszcze w trybie **warunkowym**?

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Przepisać starannie zdania poniższe, zastanowić się uważnie nad każdym czasownikiem, i zaznaczyć obok niego w nawiasie tryb jego (na wzór zdania pierwszego):

Nie ufaj ślepo każdej myśli (ufaj, tr. rozk.—). Bądź cnotliwy w myślach swoich. — Roztropny nawet ze złego umie korzystać. — Serce ludzkie zdobywamy dobrocią. — Świat jest księgą Bożą. — Obyś dopomógł sprawie poczytywnej! — Niejeden umiałby więcej, gdyby pracował wytrwale. — Mamy pięć zmysłów, abyśmy pojmowali niemi przedmioty.

§ 24.

1. *Pracować — myśleć — czuć — działać — spoczywać — rosnąć — stać — pocieszać.*

W tych formach słowa nie możemy odróżnić ani osoby, ani czasu, ani trybu: widzimy tylko pojęcia czynności; forma taka nie wyraża żadnej okoliczności i nazywa się dlatego wyrazem **bezokolicznym** albo krócej: **bezokolicznikiem**.

2. Dalej ukazuje nam się często czasownik w postaci przymiotnika; np. *piszący-a-e, pisany-a-e, były-a-e, umyty-a-e.*

Formy takie nazywamy **imiesłowami**, to znaczy: w połowie imionami przymiotnemi, w połowie słowami czyli czasownikami.

Natura przymiotnikowa imiesłowów okazuje się w tem, że tak jak przymiotniki nie tylko odmieniają się przez rodzaje, ale i *deklinują* się przez przypadki: np. *piszący-a-e, piszącego-ej-ego* i t. d. Czasownikowa zaś właściwość jest w imiesłowach w tem widoczna, że one wyrażają *czynność, byt* lub *stan* (np. *kochający* = ten co *kocha*), co w zwyczajnych przymiotnikach nie ma miejsca: jak: *biały, czarny, ciężki* i t. d.

(Dalsze szczegóły o imiesłowach odmiennych i nieodmiennych będą w części II-ej „Gramatyki.”)

a) Pytania. — 1. Jak nazywamy takie formy czasownika jak: *myśleć — stać — pisać — chodzić* i t. p.? — Dlaczego nazywamy je „*bezokolicznikami*”? (...ponieważ nie wyrażają żadnej zgola okoliczności, t. j. ani osoby, ani liczby, ani czasu, ani trybu, — są zatem „*bez-okoliczne*”). — Jeżeli tedy wyrazem bezokolicznym nie można oznaczyć ani osób, ani trybów, ani czasów, cóż nim wyrażamy? (pojęcie czynności).

3. Jak nazywamy tę formę, w której czasownik okazuje się w postaci przymiotnika? Dlaczego zowiemy postać taką „*imiesłowem*”? —

1. *Syn uwielbia ojca. — Ludzie miłują Boga. — Nauka oświeca umysły. — Praca zdobi człowieka. — Miłość rodzi zgodę. — Znaj siebie samego. — Deszcz wilży ziemię.*

Jeżeli się przypatrzymy któremukolwiek ze zdań powyższych, np. zdaniu: *Syn uwielbia ojca*, spostrzeżemy, że czynność syna, wyrażona czasownikiem *uwielbia*, jest czynnością *przechodnią*, przechodzi bowiem z syna na ojca i dopiero przez ten dodatek nabiera wyraźnego znaczenia, bez niego zaś byłaby zaledwie zrozumiałą; (syn *uwielbia* — muszę się jeszcze koniecznie zapytać: *kogo? co?* uwielbia).

Podobnież ma się rzecz z czynnościami (czyli czasownikami) wszystkich zdań następnych.

Otóż: wszelkie czynności, które przechodzą na jaką osobę lub rzecz, nazywamy czynnościami *przechodnimi*, a czasowniki, wyrażające tę czynność, nazywamy *czasownikami przechodnimi*.

2. Są jeszcze czynności takie, jak: *pomagać komu, ufać, sprzeciwiać się komu*, albo: *brzydzić się czem, bać się kogo* i t. p., które zwracają się wprawdzie ku jakiemuś przedmiotowi, ale nie w taki sposób, żeby na niego przechodziły. Te czynności nazywamy *nieprzechodnimi*.

3. Nie każda czynność ma taką własność, żeby mogła przechodzić na inną osobę lub rzecz. W zdaniach: *wiatr wieje — drzewo rośnie — dziecko płacze* — czynności: *wieje — rośnie — płacze* — nie przechodzą na żaden przedmiot. Czasowniki takie nazywamy *nieprzechodnimi* albo *nijakimi*.

Z czynności przechodnich (jak: *uwielbiać — kochać — oświecać — znać* i t. p.) wynika zwykle pytanie: *kogo? co?* — i po tych właśnie pytaniach łatwo je wyróżnić od czynności nieprzechodnich.

4. Zdarza się często, że czasowniki przechodnie łączą się z zaimkiem zwrotnym: *się*, mianowicie

jeżeli chcemy wyrazić czynność, zwracając się ku osobie działającej; np.: *ten zarozumialec chwali się ustawicznie*, — tu czynność podmiotu: *chwali się* — czyli *chwali siebie* — nie przechodzi na kogoś drugiego, ale zwraca się raczej ku podmiotowi samemu. Otóż czasowniki takie nazywamy **zwrotnymi**.

Podobne z pozoru do zwrotnych są znowu tak zwane słowa (czasowniki) **zaimkowe**, które tem się różnią od zwrotnych, że są słowami nieprzechodniami, że ich nigdy bez zaimka się użyć nie można, np. *bać się*, *pocić się*, *przechadzać się*, *spodziewać się* — i t. p. Zwrotne przeciwnie, mogą używać się i bez zaimka a wtenczas są słowami przechodniami, np. *chwalić* (kogo?) *chwalić się* — *leczyć* (kogo), *leczyć się*, — *bronić* (kogo), *bronić się*.

5. Są nakoniec czynności niewykonywane przez osoby, — a czasowniki, służące na wyrażenie ich, nie odmieniają się przez osoby i nazywają się **niesobowymi**, np. *grzmi*, *błyska*, *świta*, *dnieje*, *chmurzy się* i t. d.

*

*

*

W § niniejszym poznaliśmy tedy sześć rodzajów słów: 1. **czynne przechodnie** (*chwalić*, *kochać*), 2. **czynne nieprzechodnie** (*pomagać*, *ufać*), 3. **nijakie** (*leżeć*), *stać*), 4. **zwrotne** (*chwalić się*, *leczyć się*), 5. **zaimkowe** (*bać się*, *przechadzać się*) i 6. **niesobowe** (*grzmi*, *dnieje*).

Uwaga. — Jeżeliby podział powyższy okazał się przytłaczający dla ucznia, nauczyciel może nie odróżniać słów czynnych nieprzechodnich od nijakich, nazywając obie te kategorie mianem słów *nieprzechodnich* w przeciwstawieniu do przechodnich.

a) **Pytania.** — Które słowa nazywamy przechodnimi? Objasnić to przykładami? — Które słowa nazywamy nieprzechodnimi? Które słowa zwiemy nijakimi?

Objasnić to przykładami! — Do jakich czasowników zaliczamy np słowa: *pomagać komu*, — *brać się kogo*, — *brzydzić się czem* — i t. p? — Które słowo nazywamy zwrotnem? Objasnić to przykładem! — A kiedy zwiemy je zaimkowym? — Jaki czasownik nazywamy nieosobowym? Podać na to kilka przykładów!

b) Ćwiczenia piśmienne — Napisać po 5 zdań:

a) w których orzeczeniu będzie słowo *przechodnie*, — b) w których orzeczeniu będzie słowo *nieprzechodnie*, — c) w których orzeczeniu będzie słowo *zwrotne*. — d) w których orzeczeniu będzie czasownik *zaimkowy*, — e) w których orzeczeniu będzie czasownik *nieosobowy*.

*

*

*

Z tego, cośmy dotąd mówili o **słowie**, dowiedzieliśmy się o nim szczegółów następujących:

- 1) że słowem nazywamy wyraz, oznaczający *czynność*, *byt* lub *stan* osoby lub rzeczy;
- 2) że słowem oznaczyć możemy czas *teraźniejszy*, *przeszły* i *przyszły*;
- 3) że słowem oznaczają się *trzy osoby* działające i obiedwie *liczby*;
- 4) że słowem oznaczają się różne *sposoby* czyli *tryby* czynności;
- 5) że słowo okazuje się także w postaci *bezokolicznika*, oraz w postaci *imiestowu*; *nakolnec*;
- 6) że słowem oznaczamy różne rodzaje czynności, jakoto: czynności *przechodnie*, *nieprzechodnie*, *zwrotne* i t. d.
- 7) że słowa dzielą się na: a) czynne *przechodnie* (*uwielbiać*—kogo?) b) czynne *nieprzechodnie* (*ufać*—komu?) c) nijakie (*stać*) d) *zwrotne* (*chwalić się*) e) *zaimkowe* (*brać się*) i f) *nieosobowe* (*grzmi*).

7. Liczebnik.

§ 26.

1. *Ile masz głów? — Ile masz rąk? — Ile dni jest w tygodniu? — Ile jest miesięcy w roku? — Ile dni w roku? — Ile lat w jednym wieku? — Ile upłynęło lat od Narodzenia Chrystusa Pana?*

Napisać odpowiedzi na tablicy i przypatrzeć im się dobrze!

Cóż tu oznaczają wyrazy: *jeden—dwie—siedm—dwanaście—trzydzieści—sto* i t. d.? Oznaczają one pewną ilość czyli liczbę rzeczy.

Każdy wyraz, który oznacza pewną ilość czyli liczbę osób lub rzeczy, nazywa się imieniem **liczbowem**, albo krócej: **liczebnikiem**.

Wyrazy takie, jak: *pierwszy, drugi*, albo: *pojedynczy, podwójny*, albo: *trojaki, czworaki, pięcioraki*, — tak podobne z pozoru do przymiotników — są także liczebnikami, ponieważ w każdym z nich mieści się wyraźne pojęcie ilości.

2. *Jeden, dwa, trzy... dziesięć... sto... tysiąc... milion* — i t. p. oznaczają ilość dokładnie wyrażoną. Przeciwnie: *kilka — kilkoro — wiele — tyle — ile* i t. p. oznaczają ilość tylko w przybliżeniu.

Pierwsze nazywamy liczebnikami **oznaczonemi**; te zaś drugie **nieoznaczonemi**; — i to jest niejako główny podział liczebników.

3. Rozróżniamy także liczebniki jeszcze pod wielu innemi względami. I tak:

a) Liczebniki: *jeden-a-o, dwaj, dwa, dwie, obaj, oba, obie, obydwaj, obydwie, trzej, trzy, cztery, pięć,*

sześć, siedm, ośm, dziesięć.. sto... tysiąc .. milion... półtóra ($1\frac{1}{2}$), półtrzecia ($2\frac{1}{2}$), półczwarta ($3\frac{1}{2}$) nazywamy głównymi,—głównymi dlatego, że one najwłaściwiej przedstawiają istotę liczebnika i że od nich dopiero wszystkie inne mniej więcej pochodzą. Używamy ich zwykle na pytanie: ile? np. *Bóg jest jeden.* — *Rok ma cztery pory;* — *godzina ma sześćdziesiąt minut.* — *Od Narodzenia Chrystusa Pana upłynęło blisko tysiąc dziewięćset lat.* — *Od wprowadzenia chrześcijaństwa do Rosyi upłynęło 1,000 lat.*

Do liczebników głównych należą także liczebniki tak zwane zbiorowe: *dwoje, troje, czworo, pięcioro, siedmioro, dziesięcioro, dwanaścioro,—pięćdziesięcioro, dwadzieścia dwoje, troje — trzydzieści i czworo i t. p.;* — oraz z *nieoznaczonych*: takie, jak: *ile, tyle, wiele, kilka, kilkoro, kilkanaście i t. p.* np. *kilka wieków, dziesięcioro Bożego przykazania, dzieci pięcioro, troje ludzi.*

b) Liczebniki: *pierwszy-a-e, wtóry* (albo: *drugia-e*), *trzeci-a-e, dziesiąty-a-e, setny-a-e* i t. p. nazywamy porządkowymi, ponieważ oznaczają porządek, w jakim osoby lub rzeczy po sobie następują, a używamy ich na pytanie: który z porządku, czyli który z kolei? np. *Syn B. y jest wtórą osobą Trójcy Św.* — *Wiosna jest niejako pierwszą, a zima ostatnią porą roku.*

c) Liczebniki: *pojedynczy-a-e, podwójny-a-e, potrójny-a-e*, albo: *jednaki-a-e, dwojaki-a-e, trojaki-a-e*, albo: *jednokrotny-a-e, dwukrotny-a-e, trzykrotny-a-e, dziesięciokrotny-a-e* i t. p. nazywamy wielorakimi albo mnożnemi, ponieważ wyrażają jakąś mnogość i wielorakość części lub własności, wchodzących do składu pewnej rzeczy, np. *Linia geometryczna jest dwójaka: prosta albo krzywa.* — *Korzyść z nauk jest podwójna: dla siebie i dla drugich.* Z nieoznaczonych zaliczamy do wielorakich takie, jak: *iloraki-a-e, tyloraki-a-e, wieloraki-a-e, kilkoraki-a-e.*

Widzimy, że niektóre liczebniki odmieniają się przez rodzaje. Oprócz tego odmieniają się przez przypadki.

Dowiedzieliśmy się o liczebniku szczegółów następujących:

- 1) że *liczebnikiem* nazywamy wyraz, oznaczający ilość czyli *liczbę* osób lub rzeczy;
- 2) że między liczebnikami wyróżniamy przede wszystkim liczebniki: *oznaczone* i *nieoznaczone*; następnie: *główne* — *porządkowe* — i *wielorakie* albo *mnożne*;
- 3) że liczebniki odmieniają się przez *przypadki* i *rodzaje*.

a) **Pytania.** — Ktore wyrazy nazywamy imionami liczbowymi albo liczebnikami? Objasnić to przykładami! — Cóż więc oznacza liczebnik i czym się różni od przymiotnika? Objasnić to przykładami! — Który liczebnik nazywamy oznaczonym, a który nieoznaczonym? — Które liczebniki nazywamy głównymi? — porządkowymi? — wielorakimi? — Objasnić każdą odpowiedź przykładami!

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — 1. Przepisać zdania następujące i podkreślić w nich liczebniki:

Rok ma trzysta sześćdziesiąt i pięć (lub sześć) dni, pięćdziesiąt dwa tygodnie, dwanaście miesięcy i cztery pory roku. — Każda pora obejmuje trzy miesiące, czyli kwartał jeden — W roku mamy siedm miesięcy, które mają po trzydzieści jeden dni, a temi są: styczeń, marzec, maj, lipiec, sierpień, październik, grudzień. — Reszta miesięcy ma po trzydzieści dni, to jest: kwiecień, czerwiec, wrzesień, listopad; z wyjątkiem lutego, który miewa to dwadzieścia ośm, to dwadzieścia dziewięć dni.

2. Przepisać następujące zdania, podkreślić liczebniki i wytłómaczyć ustnie, do jakiego szeregu należy każdy z nich.

Tydzień ma siedm dni. — Niedziela jest siódmym dniem tygodnia, a poniedziałek pierwszym. — Doba ma dwadzieścia cztery godziny, godzina — sześćdziesiąt minut, minuta — sześćdziesiąt sekund; godzina jest zatem dwudziestą czwartą częścią doby. — Dobę dzielimy na dwie części, każda z nich ma po dwanaście godzin. —

Człowiek ma jedno usta, dwoje oczu, dwie ręce, dwie nogi i po pięć palców u każdej nogi i ręki. — Ten kupiec sprzedaje dwojaką kawę i trojaką herbatę. — Rosya w tysiąc ósmset ósmdziesiątym szóstym roku liczyła sto trzystaście milionów mieszkańców.

3. Przepisać następujące przykłady, a cyfry w nich podane wypisać wyrazami:

8 kopiejek — 3 ruble — 100 arszynów — 8 mil — 11 wiorst — 4 mile kwadratowe — 60, 70, 80, 90 — 21, 41 — 1 000 000 — $1\frac{1}{2}$, $5\frac{5}{5}$, $1\frac{1}{4}$, $\frac{4}{2}$, $\frac{3}{9}$, $\frac{9}{1}$ 000 000 — 1-szy, 2-gi, 3-ci, 10-ty, 100-tny — 1^0 (po pierwsze), 2^0 , 3^0 , 4^0 , 10^0 , 20^0 .

8. Przysłówek.

§ 27.

1. Jak wół pracuje? (...ciężko). — Gdzie jest Bóg? (...wszędzie). — Kiedy budzi się ptactwo? (...wczesnie).

Odpowiedzieć całemi zdaniami na te pytania i napisać to na tablicy. (Wół pracuje ciężko. Bóg jest wszędzie. Ptactwo wstaje wczesnie).

Co mówi w pierwszym zdaniu wyraz: ciężko? (...mówi, jak pracuje wół). Wyraz ciężko służy zatem do bliższego określenia czasownika: pracuje.

Co mówi w drugim zdaniu wyraz: wszędzie? (...mówi, gdzie jest Bóg.) Wyraz wszędzie służy zatem do bliższego określenia czasownika: jest.

Co mówi w trzecim zdaniu wyraz: wczesnie? (...mówi, kiedy wstaje ptactwo). Wyraz wczesnie służy zatem do bliższego określenia czasownika: wstaje.

Otóż: takie wyrazy, które służą do określenia czasowników, zowią się przysłówkami (=przy słowie czyli przy czasowniku).

2. Jak wysokie są Tatry? (...bardzo wysokie). — Jak szybko leci piorun? (...nadmierzają szybko).

Do czego służą tutaj wyrazy: bardzo i nadmierzają? (Pierwszy do określenia przymiotnika: wysoki, — drugi do określenia przy słówka: szybko).

Wyrazy, służące do bliższego określenia przymiotników i przysłówków nazywają się *także* przysłówkami.

Przysłówki dzielą się na:

pytające: jak? gdzie? kiedy? ile? dlaczego? czy? dopóki? skąd? dokąd? któredy?

przeczące: nie, bynajmniej, jako żywo, nigdy, przenigdy, przeciwnie, nigdzie, znikąd.

twierdzące: tak, zaiste, oczywiście, istotnie, bez wątpienia, prawdziwie, rzeczywiście.

Przysłówkami twierdzącymi są wyrazy, odpowiadające na pytania: **jak?**—**gdzie?**—**kiedy?**—**ile?**—**dlaczego?** — Jako to: Bóg karze (**jak?**) *sprawiedliwie*. Bóg znajduje się (**gdzie?**) *wszędzie*. Ptactwo budzi się (**kiedy?**) *wcześnie*. Człowiek ma wad (**ile?**) *dużo*. **Dla-**czego chodzisz do szkoły? chodzę dlatego, że to jest moim obowiązkiem.

Dla tych właśnie pięciu pytań podzielono przysłówki twierdzące na 5 gromad, t. j. na:

1) Przysłówki sposobu z pytaniem: **jak?**

np. *tak, nie, owak, inaczej, równie, podobnie;—dobrze, źle, pięknie, ślicznie, zielono, czerwono, głęboko, wysoko;—zlekka, zgoła;—prostu, pocichu, poswojemu* itp.

2) Przysłówki miejsca z pytaniem: **gdzie?**

np. *tu, tam, wszędzie, nigdzie, stąd, dotąd, tędy, owdędy, gdzieniegdzie* i t. p.

3) Przysłówki czasu z pytaniem: **kiedy?**

np. *dziś, wczoraj, jutro, zawsze, nigdy, już, jeszcze, dawno, potem, dopóki, dopóty, kiedyś, kiedykolwiek* itp.

4) Przysłówki powodu (przyczyny) z zapytaniem: **dlaczego?**

np. *dlatego, nato* i t. p.

5) Przysłówki miary z pytaniem: **ile?**

np. *tylko, trochę, cokolwiek, nieco, wiele, dużo, nader, mało, dosyć, nadto, zanadto, zbyt, nazbyt* itp.

Tu należą także tak zwane przysłówki liczebne mnożne: *podwójnie, potrójnie, poczwórnie, dwoiście, troiście, jednokrotnie, trzykrotnie* i t. d., *wdwójnasób, wtrój-*

nasób i t. d., dwojako, trojako, czworako i t. d., tudzież przysłówki liczebne porządkowe: po pierwsze, po drugie albo powtóre, po trzecie i t. d.

3. W języku naszym mało jest przysłówków właściwych. Większa część urabia się w potrzebie od przymiotników (np. *blizki — blisko*), lub rzeczowników (np. *ranek — rankiem*), lub zaimków (np. *co — czemu?*) lub liczebników (np. *pierwszy — pierwszej*) i t. d.

Te przysłówki, które się urabiają od przymiotników, stopniują się tak samo jak i przymiotniki; np. *Oko lśni się pięknie*, — *rosa jeszcze piękniej* — a *brylant najpiękniej*. *Światło pożaru widać daleko*, *światło błyskawicy jeszcze dalej*, *światło gwiazd najdalej*.

a) **Pytania.** — Co to jest przysówek? Iloraki jest podział przysówek? (dwojaki). — Wyliczyć rodzaje przysówek i objaśnić przykładami. — Czy przysłówki odmieniają się przez przypadki i liczby? — a przez rodzaje? — a przez czasy? (Przysówek jest część mowy nieodmienna). — Jakim zmianom podlegają przysłówki, pochodzące od przymiotników? (Od tych przysówek możemy formować stopień wyższy i najwyższy). — Objaśnić to przykładami!

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — 1. Napisać, do jakiej z pięciu gromad należy każdy z załączonych tu przysłówków.

Rodzice kochają szczerze swoje dzieci. Bóg za grzechy ciężko karać nas będzie. Nie ruszaj nigdy cudzego! Idź szybko do domu i przynieś mi natychmiast książki, które tam leżą na stole! Człowiek-to nader zdolny i przenikliwy. Pisać pięknie nie każdy potrafi. Zima bywa czasem niesłychanie ciężka. Latem upały dają się ciężko we znaki. Niektórzy uczniowie piszą bardzo pięknie. Jutro odwiedzę was wszystkich razem. Ile zapłacicieś za tę książkę? Wspomóż mnie trochę! Daj nieco! Skrada się pokryjomu.

2. Zestawić wymienione tu przysłówki w 5 gromad:
tak, gdy, mało, nadzwyczaj, blisko, daleko, wiele,
nie, tędy, jak, ile, pięknie, poprostu, jutro, tam, kiedy-
kolwiek, bardzo, tu, zawsze, wszędzie, mało, dosyć,
nazbyt, obficie, rozsądnie, teraz, nigdy, niegdyś, długo,
zabawnie, mądrze.

3) Wybrać *przysłówki* z następujących wyrazów:
nasz, tu, nagle, ojciec, dwa, tak, dobrze, kolej,
zdala, zlekka, dlatego, daleki, nigdzie, daleko, dać,
bić, zawsze, wszędzie, brat, mało, mały, mniejszy, ra-
tuj, tędy, prędko, prosto, czemu, poprostu, sza-
lenie, szal, dlaczego, tysiąc, wiele, nadto, kilka, ina-
czej, wtenczas, na koniec, siedzieć, ten, cztery, trojako,
sam, samotnie, tyle, tylko, zajmować, cacko, ślicznie.

4. *Uformować stopnie* od następujących przy-
słówków:

głośno (—głośniej—najgłośniej)—wysoko—bie-
gle—śmiało—tanio—daleko—mało—wiele—ciemno—
rzadko—rzęśisto—smutno—rozumnie—chwalebnie—
czule—oziębłe—raźno—źle—gorąco.

5. Z pomocą pytania: jak? uformować *przysłówki*
z przymiotników następujących:

(*Jaki?*) dobry (—jak?... *dobrze*) — (*jaki?*) głośny
(—jak?... *głośno*) — bliski — zły — wysoki — daleki — ma-
ły — gorzki — duży — daremny — srogi (*srogo* lub *sro-
dze*) — bujny (*bujno* lub *bujnie*) — straszny (*straszno*
lub...) — dziwny (*dziwno* lub...) — miły (*miło* lub ..) —
cichy — skromny — doskonały — wielki (*wielce*).

9. Przyimek.

§ 28.

1. Gdybyśmy, dajmy na to, tak się wyrazili: *za-
pał... praca zdobi człowieka*, myśl nasza byłaby niecał-
kiem zrozumiałą. Zachodzi tu widocznie jakiś stosu-
nek między temi dwoma pojęciami: *zapał... praca*,

aleśmy tego stosunku nie oznaczyli wyraźnie. Lecz powiedzmy tak: *Zapał do pracy zdobi młodzieńca*; myśl wtedy stanie się jasną, bo wyrazem: *do* oznaczyliśmy dokładnie, jaki to stosunek, jaki związek zachodzi między pojęciami: *zapał... praca*.

Również np. w zdaniu: *Ciało bez duszy, to proch marny*, — wyraz: *bez* okazuje stosunek, zachodzący między *ciałem a duszą*.

Podobnie znowu w zdaniu: *Matka czuwa nad dziecięciem*, słówko: *nad* oznacza stosunek między *czuwaniem* matki a *dziecięciem*.

Wyrazy: *do, bez, nad*, oznaczają zatem różne stosunki, zachodzące już to między osobami lub rzeczami, już to między czynnością a osobą lub rzeczą; że zaś stoją zawsze przy imieniu (*.. do pracy, ..bez duszy, ...nad dziecięciem*), nazywamy je przeto **przyimkami** (=przy-imie).

Stosunki osoby lub rzeczy jednej do drugiej wyrażaćby się powinny właściwie tylko przez przypadki, albo raczej przez końcówki przypadków, np. w zdaniu: *Lubię zapach róży...* końcówka *y* wyraża dokładnie stosunek, zachodzący między *różą a zapachem*. Ale na oznaczenie wszystkich najrozmaitszych względów i stosunków, jakie się zdarzyć mogą, nie wystarcza szczupła liczba siedmiu przypadków.

Otóż przyimki wspomagają nas w tych razach.

Co bowiem przez sam *przypadek* byłoby czasem niedostatecznie wyrażone, to się dobitniej wyraża przez użycie *przyimka* z tym lub owym przypadkiem; zamiast takich np. niejasnych wyrażen: *pamięć zasługi*, — *wdzięczność rodzicom*, — *miłość Boga*, — powiemy jaśniej, dobitniej z *przyimkami*: *pamięć na zasługi* — *wdzięczność dla rodziców* — *miłość ku Bogu*. Wielu zaś względów nie moglibyśmy nawet bez *przyimków* wcale wyrazić.

Ale oto jeszcze kilka *przykładów*, w których użyto *przyimków*: *Człowiek tęskni za ziemią rodzinną*. — *Każdy powinien polegać na sobie*. — *Nauka jest*

w naszej władzy. — Bądź łagodnym dla drugich! — Do mądrości dochodzimy przez pracę — Strzeż się sądzić z pozoru! — Trudno płynąć pod wodę. — Przeciwno słońcu ziemia punkcikiem. — Przy zdrowiu praca idzie nam skorzej. — Podług stawu grobla. — Wzdłuż rzek leżą miasta handlowe. — Petersburg jest zbudowany nad Newą — (Okazać poszczególne stosunki, wyrażone przyimkami!)

1 2. Przyimki łatwo poznać można po tem mianowicie, że pociągają za sobą pytanie, wymagające jakiegoś przypadku, np. *dażyć do...* czego (2-gi przypadek); *wyruszyć przeciw... komu* (3-ci przypadek); *stać przed... kim* (6-ty przypadek).

Ponieważ po przyimku zawsze następuje rzeczownik w pewnym przypadku, — dlatego mówimy, że przyimki „rządzą” przypadkami. Używszy zatem przyimka, musimy po nim położyć rzeczownik w tym przypadku, którego przyimek wymaga, czyli którym rządzi.

Nie jest rzeczą dowolną, czy ten lub ów przypadek kładzie się po tym lub owym przyimku. Są stałe i nieodmienne zasady, podług których jeden przyimek tylko tym, a drugi znowu innym rządzi przypadkiem.

Mamy przyimki, rządzące przypadkiem II-gim, są także takie, które rządzą III-cim, IV-tym, VI-tym, albo VII-ym. Pomiedzy niemi jedne rządzą zawsze tylko jednym przypadkiem, inne znowu to dwoma, to trzema przypadkami. Czy zaś tym, czy owym przypadkiem rządzić mają, to zależy od znaczenia, jakie ma w danym razie przyimek.

3. Przed mianownikiem i wołaczem nie znajdujemy nigdy przyimków, ponieważ to są jedyne przypadki w deklinacyi, które od żadnego rządzącego słowa nie zależą. Znajdujemy je zato przed wszystkiemi innemi przypadkami w obydwóch liczbach.

Tablica niniejsza, wraz z przykładami zamieszczonemi poniżej, pokaże nam w szczegółach rząd przyimków:

Rząd przyimków.

Przypadkiem	Jednym przypadkiem rządzą:	Dwoma przypadkami rządzą:			Trzema przypadkami rządzą:	
II-im	<i>u, od, do, dla, bez.</i>			<i>mimo</i> (<i>pomimo</i>)	<i>za</i>	<i>z</i>
III-im	<i>ku (k)</i>					
IV-ym	<i>przez</i>	<i>przed, między, nad, pod,</i>	<i>w, o, na po</i>	<i>mimo</i> (<i>pomimo</i>)	<i>za</i>	<i>z</i>
VI-ym		<i>przed, między, nad, pod,</i>			<i>za</i>	<i>z</i>
VII-m	<i>przy</i>		<i>w, o, na po</i>			

Przykłady użycia przyimków.

Z II-gim przypadkiem: *U konia kopyta, racice u bydła. Od złego uciekaj. Do czasu dzban wodę nosi. Dla bydła pasza. Bez książki uczeń.*

Z III-cim przypadkiem: *Ku Krakowu jechać. K sobie ciągnąć.*

Z IV-tym przypadkiem: *Przez morza płyną do Ameryki.*

Z V-ym przypadkiem: *Przy pracy apetyt. Przy urzędzie zastuga.*

Z II-gim i IV-tym przypadkiem: *Mimo uszu nie jeden nie słyszy. Pomimo tego, lub pomimo to.*

Z IV-tym i VI-tym przypadkiem: Przed twierdę wystąpić. Przed twierdzą obozować. Między góry wejść. Między górami mieszkać. Nade wszystko miłuj Boga. Nad wszystkimi Bóg czuwa. Pod obłoki wzbija się orzeł. Pod obłokami kładzie kania. Po książkę pójść. Po pracy odpocząć.

Z IV-tym i VII-ym przypadkiem: W rzekę wpaść. (Dokąd?). W rzece się kąpać (Gdzie?). O nauki się starać. O naukach myśleć. Na miasto iść. Na miście kupić.

Z II-gim, IV-tym i VII-ym przypadkiem: Z Warszawy rodem. Cera jak krew z mlekiem. Kup mi z jedną miarkę kaszy.

Z II-gim, IV-tym i VI-tym przypadkiem: Za naszej pamięci. Za granicę jechać. Za górą wieść.

4. Oprócz wyżej wymienionych przyimków właściwych, pierwotnych, mamy dużo jeszcze przyimków niewłaściwych, pochodnych, utworzonych lub żywcem wziętych z przysłówków i rzeczowników, jak to:

Używane z II-gim przypadkiem.

Utworzone z przysłówków:

Naprzeciw ojca biegnąć	Według mego zdania.
Naprzeciwko strażnic (od- [wachu.]	Powyżej wai gościniec.
Blisko stolicy mieszkać.	Poniżej Gdańska ujście Wi- [sły.]
Wprost lasu droga.	Wskróś bagna jechać.
Wzwyż Morskiego Oka	Wewnątrz piersi serce bije.
[Czarny Staw.	Zewnątrz miasta gród.

Utworzone z rzeczowników:

Obok Krakowa Podgórze.	Wśród gradu kul postępo- [wać.]
Wobec starszych skromność.	Pośród przyjaciół żyć miło.
Wz lędem żebraka szczęśli- [wys.]	Koło Warszawy Bielany.
Miasto wdzięczności przy- [krość.]	Okolo południa ciepłej.
Zamiast zemsty życzliwość.	Naokoło ziemi powietrze.
	Wzdłuż łąki rów.

<i>Śród dnia zaćmienie słońca.</i>	<i>Wszereż pola jechać.</i>
<i>Poprzek drogi zając prze-</i>	<i>Zapomocą mowy rozumie-</i>
[biegł.	[my się.
<i>Wgłąb nurtów się rzucić.</i>	<i>Podczas nauki nie bawię się.</i>

Używane z III-cim przypadkiem.

Utworzone z przysłówków:

Przeciw prądowi płynąć. — Przeciwno słońcu ziemia
[punkcikiem.

Utworzone z rzeczowników:

Gwoli (kwoli) Imieniu Pańskiemu.

Wbrew woli rodziców nie postępuj.

5. W razie, gdy przyimka jednozgłoskowego, zakończonego na spółgłoskę, nie można łagodnie wymówić przed wyrazem, mającym na początku kilka spółgłosek, przydajemy mu głos *e* dla miłego brzmienia; i tak:

za ostro brzmi:

w Lwowie, z stratą, pod drzwiami, z zbożem.

łagodniej zaś: *we Lwowie, ze stratą, pode drzwiami, ze zbożem.*

Tak samo należy mówić: *pode dworem, nade dniem, ze wszystkimi* i t. d.

A zawsze się mówi: *beze mnie, ode mnie, przeze mnie* i t. d.

Pytania i Ćwiczenia. — 1. Co oznaczają wyrazy: *nad, na, do?* w przykładach: *Warszawa nad Wisłą — kamień na polu — idę do ciebie* — (...oznaczają już to stosunek rzeczy jednych do drugich, już to stosunek czynności do rzeczy). Jakże się więc nazywają wyrazy, oznaczające stosunek rzeczy jednych do drugich? — Cóż to są zatem przyimki? — Powiedzieć kilka krótkich przykładów z przyimkami!

2. Po czem można z łatwością rozróżnić przyimek od przysłówka? (...po pytaniach, nasuwających nam się zaraz po każdym przyimku). — Objaśnić to przykładami!

3. Skąd się upowszechniło wyrażenie, że przyimki „rządzą” przypadkami? — Czy przyimki mogą rządzić przypadkiem? — Którymi przypadkami nie rządzą? — A teraz przyjrzyć się bliżej tablicy, na której jest unaoczniony rząd przyimków. — Objasnić ją przykładami!

4. Czy oprócz przyimków właściwych posiada język nasz także przyimki, urabiane z innych wyrazów? — Z jakich mianowicie wyrazów urabia się większa część przyimków? (...z przysłówków i rzeczowników). — Przeczytać przykłady, znajdujące się na stronie 49 i 50 — i wytlómaczyć pochodzenie każdego przyimka!

10. Wykrzyknik.

§ 29.

Gdy nam ból dokuczy, wykrzykniemy nieraz: **ach!** Gdy wołamy na kogo, wykrzykniemy: **hej!** Dziwiąc się, wykrzykniemy nieraz: **o!**

Wyrazów tych albo raczej głosów, używamy tylko przy silniejszych uczuciach, a że je wymawiamy zwykle silniej, jakby wykrzykując, nazwano je przeto **wykrzyknikami**.

Wykrzykniki wyrażają: a) **uczucia**, jako to: *a! ach! e! och! ej! he! ha! ho! hej! hola! hejże! nuże! naści! no! pfe! biada! niestety! przebóg!* — b) **głosy natury**, jako to: *miau! hau! hauhau! bee! mee! uhu!* — c) **dźwięki**, jako to: *puf! paf! bęc! pac! szus! szust! szast! trzask! prask!* i t. p.

Po wykrzyknikach, (jużto zaraz po nich, jużto na końcu zwrotu lub zdania całego) kładzie się znak wykrzyknienia, zowiący się także wykrzyknikiem; np. *Ach! — Biada! — Biada wam! — Nuże w taniec! — Ej! przyjdzie koza do woza.*

a) Pytania. — Jakie wyrazy nazywamy wykrzyknikami? — Powiedzieć kilka wykrzykników, wyrażających: *uczucie—głosy natury—dźwięki* — Jaki znak pisarski kładzie się po wykrzykniku? — Czy znak ten kładzie się zawsze zaraz po wykrzykniku?

b) Ćwiczenia piśmienne. — Przepisać przykłady poniższe i podkreślić wykrzykniki:

Biada ci, nieszczęsny! — Ot! jakoś będzie ranek! Jak las wysokie żyto się udało; oj! będzie za to pieniędzy nie mało! — Jam się już napił, nażci i tobie! — Hej! skały i niwy, zdrząjcie na strzał! — O, jakże bolesną jest niewdzięczność!

11. Części mowy.

§ 30.

Mówiliśmy dotąd o rozmaitych rodzajach wyrazów: mówiliśmy o rzeczownikach, przymiotnikach, zaimek, liczebnikach, czasownikach, przysłówkach, przyimkach, i wykrzyknikach.

Z nich, jakby z części, składa się cała mowa nasza. Nazwano je przeto częściami mowy.

Takich części, takich gromad wyrazów mamy w mowie naszej dziewięć.

Do I-ej gromady należą wyrazy, które *osobę* lub *rzecz* mianują (jak: *matka, stół, książka, gwiazda*) i dlatego zwiemy je rzeczownikami (imionami rzeczownikami).

Do II-ej gromady zaliczamy wyrazy takie, które zastępują *imię* (jak: *ja, ty, on, my*) i dlatego zaimkami je zwiemy.

Do III-ej gromady zaliczono znowu wyrazy takie, które malują *przymioty* osób lub *własności* rzeczy (jak: *dobry, zły, wielki*) i dlatego nazwano je przymiotnikami.

Do IV-ej gromady należą wyrazy takie, które podają nam *ilość* (liczbę) osób lub rzeczy (jak: *jeden, pięć, sto, milion*) i dlatego zowią się liczebnikami.

Do V-ej gromady zaliczamy wyrazy, które oznaczają *byt, stan lub czynność* osoby lub rzeczy (jak: *jestem, rosnę, piszę*); wyrazy takie nazywamy **czasownikami**.

Do VI-ej gromady zaliczono wyrazy których używamy do określenia słów i przymiotników (jak: *czytam dobrze,—bardzo szybki*); wyrazy takie nazwano **przysłówkami**.

Do VII-ej gromady zaliczono wyrazy, które oznaczają *stosunki i względy*, zachodzące jużto między samemi osobami lub rzeczami, jużto między osobami lub rzeczami a czynnościami (jak: *Warszawa nad Wisłą — biegnę do miasta*); wyrazy takie nazwano **przymkami**.

(O gromadzie VIII-ej pomówimy w Części 2-ej).

Do IX-ej gromady zaliczono wyrazy, które oznaczają jużto uczucia silniejsze (*ach! biada! niestety!*), już głosy natury (*bee! meel mia! hau!*), już dźwięki przeróżne (*paf! puf! bęc! szust!*); wyrazy takie nazywamy **wykrzyknikami**.

*

*

*

Z tych dziewięciu gromad, 5 gromad jest odmiennych, t. j. podlegających różnym *odmianom końcówek* i z tego powodu zowiemy je częściami mowy **odmiennemi**; pozostałe zaś gromady są częściami mowy **nieodmiennemi**.

Rzeczowniki, przymiotniki, zaimki i liczebniki nazywamy ogólnie **imienami**.

Oto są części mowy naszej.

Obeznaliśmy się potrosze z ich znaczeniem i użyciem. Możemy więc teraz wrócić do nauki o zdaniu, którąśmy przerwali wykładem owych części mowy.

12. Ciąg dalszy nauki o zdaniu pojedynczym.

§ 31.

1. Przedewszystkiem przypomnijmy i stresćmy sobie to, cośmy mówili o zdaniu na początku części niniejszej.

Naukę zaczęliśmy od wykazania, że co innego jest osoba lub rzecz, a co innego jej nazwa czyli wyraz. Poznaliśmy następnie, że wyrazy oznaczają nie tylko nazwy osób lub rzeczy, lecz także ich przymioty, własności i czynności.

Dowiedzieliśmy się dalej, że wyrazami możemy wypowiadać myśli nasze i że myśli, wypowiedziane słowami, tworzą zdania. Z myśli i zdań powstaje mowa.

2. Zdanie zatem jest to myśl, wypowiedziana słowami.

Zdanie składać się powinno z dwóch głównych części.

Pierwszą a zarazem i najważniejszą częścią zdania jest to, o czem się mówi; np. w zdaniu: *Rolnik pracuje*, wyraz *rolnik* będzie właśnie tą najważniejszą częścią zdania, ponieważ o nim głównie tu myślimy i mówimy.

Taką część zdania nazywamy podmiotem.

Drugą konieczną częścią zdania jest to, co się podmiotowi przypisuje. Wszelkie zatem wyrażenia, które powiadają: *czem* jest, albo: *jakim* jest, albo: *co czyni podmiot*, nazywamy **orzeczeniem** (od *orzekać*, czyli: *wypowiadać*). W zdaniu: *Rolnik pracuje*, — wyraz: *pracuje* jest właśnie orzeczeniem, ponieważ wyraża to, co o podmiocie orzekamy, wypowiadamy.

Podmiot i orzeczenie nazywamy głównymi częściami zdania.

3. Ale w zdaniu pojedynczem podmiot albo orzeczenie można określić bliżej dodatkami, przez co zdanie nabiera treści i rozmiaru, słowem rozwija się ono należycie — i natenczas zowie się już **zdan-
niem rozwiniętem**; np. zdanie: *Dziecię szanuje...* nie było-
by zrozumiałe; ale będzie zrozumiałem, jeśli powiemy:
Dziecię szanuje rodziców, bośmy tu orzeczenie (*szanuje*
kogo? co?) dopełnili wyrazem: *rodziców*.

Przeciwnie, zdanie takie, w którego skład wcho-
dzi tylko sam podmiot i samo orzeczenie, bez wszel-
kich bliższych określeń i dopełnień (np. *Uczeń rysuje*.
Czas bieży), nazywa się **zdan-
niem nierozwiniętem** albo
gołym. —

To było mniej więcej przedmiotem nauki o zda-
niu, wyłożonej na wstępie części pierwszej.

Idźmy dalej i przypatrzmy się jeszcze **szczegóło-
wiej a) budowie zdania nierozwiniętego i b) budo-
wie zdania rozwiniętego**.

§ 32.

a) Zdanie nierozwinięte.

1. *Człowiek myśli.* — *Dziecko kształci się.* — *Czas
bieży.* — *Wicher huczy.* — *Pioruny biją.* — *Deszcz leje.* —
Bóg zasmuci. — *Bóg pocieszy.*

Przeczytać te przykłady i a) wskazać podmiot
w każdym zdaniu, b) powiedzieć, jaką częścią mowy
jest każdy podmiot! — Otóż:

Podmiotem w zdaniu bywa rzeczownik.

2. *Kto przyszedł?* — *Ja przyszedłem.* — *Jeden tego
nie dokaże.* — *Czworo dzieciek chowa się.* — *Mądry mil-
czy.* — *Sprawiedliwy wygrywa!* — *Myślący nie błą-
dzi.* — *Przyjechał nieznajomy.* — *Chwalić jest miło.* —
Kochać bliźniego jest przykazaniem Chrystusa.

Wskazać w tych zdaniach podmiot i powie-
dzieć następnie, jaką częścią mowy jest każdy pod-
miot! — Otóż:

W zastępstwie i znaczeniu rzeczownika podmiotem zdania może być także: zaimek, przymiotnik, liczebnik, czasownik (słowo) w bezokoliczniku i imiesłów.

3. *Twoje ach! przeraziło mnie.*— „P” jest spółgłoską.— *Bóg zapłać!* było całem jego podziękowaniem.

Wskazać podmiot w każdym zdaniu i powiedzieć zarazem, co to za część mowy!— Otóż:

Podmiotem w zdaniu może być także: każda nieodmienna część mowy, wszelkie brzmienie, a nawet całe zdanie, lecz tylko w zastępstwie i znaczeniu rzeczownika.

4. Co do sposobu wyrażania podmiot bywa:

a) Wyraźny, np. *Bóg istnieje.*— *Zima nadchodzi.*— *Dziecię bawi się.*

b) Domyslny, gdy opuszczamy podmiot jako łatwy do odgadnięcia, lub gdy używamy sposobu nieosobistego, np. *Czy Jan kupił konia?*— *kupił* (domyslnie Jan).— *Przepowiadają ciężką zimę* (kto: ludzie).— *Przestrzegano mnie.*— i t. d.

Uwaga.— Są zdania bez podmiotu: zdania bezpodmiotowe; orzeczeniami takich zdań są słowa nieosobowe, np. *grzmi, zaświtało, zachmurzyło się, przestało padać, zimno mi, śni mi się w oczach.*

*

*

*

5. *Ziemia jest kulista.* — *Morze jest głębokie* — *Krasicki był poetą.*— *Ja będę lekarzem.*

Gdybyśmy np. zamiast: *Ziemia jest kulista*, powiedzieli tylko: *ziemia... kulista*, zdanie takie nie byłoby ani pełne ani jasne, ponieważ sam wyraz: *kulista* niczego jeszcze nie orzeka o *ziemi*. Zdanie to będzie dopiero pełne i jasne, jeżeli przymiotnik: *kulista* połączymy z rzeczownikiem: *ziemia*. Połączenia tego dokonywamy w języku polskim za pomocą czasownika: *być* (*jestem, jesteś, jest, jesteście, są*—*byłem, będę* i t. d.), który się też z tego powodu nazywa w zda-

niu łącznikiem. Tak tedy z luźnych wyrazów: *ziemia... kulista*, utworzy się z pomocą łącznika zdanie: *Ziemia jest kulista*.

W powyższem zdaniu orzeczeniem jest przymiotnik—i to nazywa się **orzeczeniem przymiotnem**; w zdaniu: *„ja będę lekarzem”* orzeczeniem jest rzeczownik i to nazywa się **orzeczeniem rzeczownem**.

Z tego widzimy, że orzeczenie jest trojakie:

a) **czasownikowe** czyli **słowne**, np. *Kapłan błogosławi. Motyl lata. Wiatr wieje.*

b) **przymiotne** (przymiotnik, zaimek, liczebnik, imiesłów)—np. *Bóg jest Wszechmocny. Bóg jest jeden. Ta książka jest moja. Te kwiaty są zwiędłe.*

c) **rzeczowne**, np. *Bóg jest Stwórca. Ojciec jest gospodarzem. Pszczoła jest owad.*

d) Bywa jeszcze orzeczenie **przysłówkowe**, mianowicie wtedy, gdy podmiotem jest bezokolicznik, np. *chwalić jest miło. Przykro było słuchać.*

Uwaga. Zamiast przysłówka używać się może przymiotnik w rodzaju żeńskim (z domyślnym wyrazem: rzecz) np. *Wytrzymać niepodobna (rzecz). — Jeżeli słyszna Wajdelotom wierzyć (Mickiewicz).*

Orzeczenie przymiotne kładziemy z zasady w przypadku 1-szym; w następujących jednak razach kładziemy je w przypadku VI-tym:

1) jeżeli przymiotnik ma znaczenie rzeczowne, albo przy nim opuszczono rzeczownik, np. *Kto jest naszym bliźnim? Mój stryj jest uczonym. Powinieneś być dobrym, pilnym (uczniem).*

2) jeżeli łącznik **być** znaczy tyle co: *stać się, zo- stać czemś*: np. *Powinieneś być pracowitym. Nie będziesz mądrym bez bojaźni Boga.*

3) jeżeli orzeczenie stoi na początku zdania, np. *Starym nie był, młodym też się nie wydawał.*

4) Jeżeli orzeczenie jest zaimkiem wskazującym, np. *Nie był on tym, za kogo go miano.*

Uwaga. Nie należy mówić ani pisać: *Co tylko było możliwem (!) To niezawodnem (!) Mało nam jest w domem (!)* ale: — *Co tylko było można. To niezawodna. Mało nam wiadomo.*

Orzeczenie rzeczowne kładziemy przeważnie w przypadku VI-tym — w następujących jednak razach kładziemy je w przypadku 1-szym:

1) jeżeli chcemy uwydatnić, że sąd nasz nie podlega najmniejszej wątpliwości, że wypływa z natury podmiotu, że się zmienić nie może, np. *Bóg jest najwyższa istota. Jestem Polak. Jesteś kobieta.*

Uwaga. Przeciwnie, jeżeli chcemy uwydatnić, że sąd nasz zmienić się może, że jest tylko porównaniem — kładzemy orzeczenie w przyp. VI-tym, np. *Jesteś kobietą, jesteś dzieckiem (jesteś jak kobieta, jak dziecko, gdy to mówimy do mężczyzny dorosłego).*

2) w niezwykłych lub skróconych wyrażeniach, w przysłowiach, np. *Cnota — skarb wielki, cnota — klejnot drogi* (Kochanowski). *Ja — mistrz!* (Mickiewicz). *Sen — mara, Bóg wiara.*

3) jeżeli w zdaniu jest wyraz to, bądź jako zaimek wskazujący, bądź jako przyrostek, np. *To jest Moniuszko. Kłamstwo jest to brzydka wada.*

*

*

*

Ozdobną zwięzłością mowy naszej jest opuszczenie słowa *być*, czy ono jest całkowitem orzeczeniem, czy też tylko łącznikiem; np. *Obmowa występkiem* (z domysłem: *jest*) *W naszym domu stare obyczaje* (z domysłem: *są* czyli *istnieją*). Opuszczenie to zachodzi tylko w czasie teraźniejszym.

a) Pytania. — 1. Co to jest myśl? — Co to jest zdanie? — Z ilu części istotnych składa się zdanie? — Co

zowiemy podmiotem? a co orzeczeniem?—Jakie zdanie nazywamy nierozwiniętem? — a jakie rozwiniętem?—Objasnić każdą odpowiedź przykładami!

2 Jaka część mowy bywa zwykle podmiotem w zdaniu?—Cóż więcej może być podmiotem w zdaniu i pod jakim warunkiem? (przymiotnik, zaimek, liczebnik...).—Kiedy podmiot nazywamy wyraźnym, a kiedy domyslnym? Objasnić to szczegółowo przykładami!

3. Z ilu części składa się orzeczenie w zdaniu?—Czy zatem np. sam rzeczownik, sam przymiotnik lub zaimek może być orzeczeniem w zdaniu? — Co im się dodaje w takim razie? (...łącznik!) — Jaki wyraz bywa zwykle łącznikiem w zdaniu? (słowo: *być*).

4. Jaka część mowy bywa zwykle orzeczeniem w zdaniu? (...czasownik, albo wszelkie imię w I-ym lub VI-ym przypadku).—Objasnić to przykładami!

b) **Ćwiczenia piśmienne.** —Przepisać zdania następujące, podkreślić w nich podmioty i orzeczenia i powiedzieć o każdym podmiocie i orzeczeniu wszystko to, co się do niego stosuje z wyłożonej poprzednio nauki o częściach mowy, a więc np. przy *imieniu*: jaka to część mowy—jaki rodzaj — jaka liczba — jaki przypadek — jaki stopień — jakie wreszcie inne cechy szczególne, a przy *czasowniku*: jaka osoba i liczba —jaki czas i tryb —jaka czynność (przechodnia, nieprzechodnia...) i t. d.

Cnota jest szczęściem duszy. Zdrowie jest szczęściem ciała. Nadzieja jest pociechą nieszczęśliwego. W każdym losie upatrzeć można coś korzystnego. Głupota jest wadą umysłu. Samolubstwo jest wadą dusz poziomych. Nuda pochodzi z próżni głowy i serca. Praca jest prawem bytu naszego. Pamiętaj zawsze na koniec. Czuwaj! Istna bieda ludziom z uporem. Można być głośnym myślicielem.

b) Zdanie rozwinięte.

Nierozwinięte	Rozwinięte	
Bóg wyświadcza	Bóg wyświadcza ludziom dobrodziejstwa.	Najdobrotliwszy Bóg, Wszechmocny Stwór- ca świata, wyświadcza zawsze i na każdym miejscu ludziom nie- przebrane dobrodziej- stwa.

W przykładach powyższych widzimy wyraźnie różnicę między zdaniem nierozwiniętym a rozwiniętym.

Zdanie pierwsze: *Bóg wyświadcza...* aczkolwiek zdaje się być całkowite, nie jest przecie dosyć zrozumiałe. Zrozumiałsem stanie się dopiero, jeśli je uzupełnimy dodatkami. Dodatków potrzeba tu mianowicie orzeczeniu, które samo w sobie nie orzeka nic wyraźnego o Bogu. *Bóg wyświadcza... co wyświadcza? i komu wyświadcza?... Otóż na to odpowiemy: Bóg wyświadcza ludziom dobrodziejstwa.* Przez wyrazy: *ludziom... dobrodziejstwa...* uzupełniliśmy dokładnie orzeczenie, a zdanie całe nabrało treści i mocy, czyli: *rozwinięło się.*

Wyrazy rozwijające dodają się przedewszystkiem albo do podmiotu albo do orzeczenia. Że zaś podmiotem bywa zwykle rzeczownik, a orzeczeniem przymiotnik, czasownik lub rzeczownik, przeto owe dodatki, owe uzupełnienia w zdaniu, dotyczą zawsze tylko albo rzeczownika, albo przymiotnika, albo czasownika.

1. Obaczmy tedy nasampierw, jakie to mogą być dodatki rzeczownika.

1) *Miłuj Boga, Stwórcę wszech rzeczy!—Mikołaj Kopernik, astronom polski, umarł w Narzycach.— O poezjo, matko piękności!*

Przyjrzyjmy się bliżej zdaniu: *Mikołaj Kopernik, astronom polski, umarł w Narzycach*. Któż to był ów Mikołaj Kopernik? (...astronom). Do któregoż więc wyrazu w zdaniu a zarazem i do jakiej części mowy należy *astronom*? Czemże jest tedy wyraz *astronom* dla rzeczownika: *Kopernik*? (bliższem określeniem). W którym przypadku położone są rzeczowniki: *Kopernik* i *astronom*? Otóż:

Rzeczownik, przydany swemu głównemu rzeczownikowi jako bliższe określenie i położony w tymże samym co i on przypadku, nazywa się: *dopowiedzeniem*.

2) *Dusza ludzka jest nieśmiertelna—Miłość matczyńska nigdy się nie wyczerpuje. — Małe oszczędności dają pomoc we wszystkich potrzebach.*

Weźmy pod rozbiór zdanie: *Dusza ludzka jest nieśmiertelna* — i zapytajmy: Kto jest nieśmiertelny? (*dusza*). A jaka dusza jest nieśmiertelna? (*ludzka*). Zatem wyraz: *ludzka* jest bliższem określeniem... czego? ..rzeczownika *dusza*. Jaką częścią mowy jest wyraz: *ludzka*? (przymiotnikiem). Jakiego rodzaju, w którym przypadku i jakiej liczbie znajduje się rzeczownik: *dusza*? A w jakim rodzaju, w którym przypadku i w jakiej liczbie użyty jest przymiotnik: *ludzka*? Otóż:

Przymiotnik (oraz zaimek, liczebnik i imiesłów) dodany do rzeczownika, zgadzający się z nim w rodzaju, liczbie i przypadku, nazywa się *przydawką*.

3) *Pień jodły jest wysmukły. — Dobrocią serca jednamy sobie przyjaciół. — Dobrobyt kraju zawisł od liczby obywateli wykształconych.*

Weźmy zdanie: *Pień jodły jest wysmukły* — i zapytajmy: Co jest wysmukłe? (*pień*). Czyj pień? (*jodły*). Wyraz: *jodły* jest tu zatem bliższem określeniem... czego? ..rzeczownika *pień*. A który to przypadek: *jodły*? (II gi przypadek czyli dopełniacz). Otóż:

Wszelki rzeczownik w II-gim przypadku, dodany innemu rzeczownikowi jako uzupełnienie, nazywa się: **dopełniaczem**.

4) *Gra w szachy jest miłą rozrywką*. — *Człowiek bez religii jest zimnym głazem*. — *Uśmiech na twarzy nie zawsze jest oznaką wesołości*.

Weźmy zdanie: *Gra w szachy jest miłą rozrywką* — i zapytajmy: Co jest miłą rozrywką? (*gra*) A co za gra (...*w szachy*). Czem jest wyrażenie *w szachy* dla rzeczownika *gra*? (bliższem określeniem). A któryto przypadek? (IV-ty przypadek)? Od czego jest zależny ten przypadek? (od przyimka *w*...). Nazwiemy go przeto określeniem przyimkowym. Otóż:

Rzeczowniki, dodane do innego rzeczownika za pomocą wszelakiego rodzaju przyimków, nazywają się wogóle: **określeniami przyimkowymi**.

II. Obaczmy teraz, jakieto być mogą dodatki czasowników i przymiotników:

1) *Świat jest nieskończenie wielki*. — *Myśli wielkie z serca pochodzą*. — *Litewski Niemen słynie z gościnności*. — *Będącym w strapieniu modlitwa jedyną jest pociechą*. — *Podróżować nocą nie jest bezpiecznie*. — *Na ludzi genialnych czekać trzeba całe wieki*.

Weźmy zdanie: *Świat jest nieskończenie wielki* — i zapytajmy: Co jest wielkie? (*świat*). A jak wielki? (*nieskończenie*..). Jaką część mowy określamy wyrazem: *nieskończenie*? (przymiotnik: *wielki*). A jaką częścią mowy jest samo określenie? (przysłówkiem).

Weźmy inne zdanie, np. *Myśli wielkie z serca pochodzą* — i zapytajmy: *Skąd pochodzą* myśli wielkie? (z *serca*). Do którego wyrazu należy dodatek: z *serca*? (do wyrazu: *pochodzą*, ponieważ na pytanie: *skąd pochodzą?* odpowiadamy wyrazem: *pochodzą z serca*). Jaką częścią mowy jest wyraz: *pochodzą*? (czasownikiem). A jaką formą jest dodatek: (z *serca*)? jest to II-gi przypadek rzeczownika: *serce*, zależny od przyimka: „z.”

Jaką częścią mowy był dodatek: *nieskończenie* w zdaniu poprzednim? (*przysłówkiem*); a jaką częścią mowy jest dodatek: z *serca* w zdaniu powyższym? (jest wyrażeniem *przysłówkowym*, „ponieważ odpowiada na przysłówkowe pytanie: *skąd?*”).

Otóż: wszelkie dodatki, któremi dany czasownik lub przymiotnik bliżej określamy, nazywają się ogólnie: *określeniami przysłówkowymi*. Określeniami temi bywają albo przysłówki, albo też rzeczowniki z przyimkami lub bez nich, położone w którymkolwiek przypadku, tylko nie w I-ym ani w V-ym.

2) *Iluz to ludzi pragnie zaszczytów!* — *Człowiek bliski śmierci zaczyna uczuwać skrucę*. — *Bogu ufa dusza moja*. — *Ojcowie nasi byli radzi cudzoziemcowi każdemu*. — *Brzydę się kłamstwem*.

W zdaniu: *Iluz to ludzi pragnie zaszczytów!* do jakiego wyrazu należy dodatek: *zaszczytów*? (do *pragnie... czego?...*). Od czego więc zależny jest ten dodatek? (od czasownika: *pragnąć*, wymagającego uzupełnienia w przypadku II-im).

W zdaniu: *Bogu ufa dusza moja* — od czego zależny jest dodatek: *Bogu*? (od czasownika: *ufać... komu?...*, wymagającego uzupełnienia w przypadku III-cim).

W zdaniu: *Człowiek uczuwa skrucę* — od czego zależny jest dodatek: *skrucę*? (od czasownika: *uczuwa... kogo? co?...*, wymagającego zawsze dla siebie uzupełnienia w przypadku IV-ym).

W zdaniu: *Brzydę się kłamstwem*—od czego zależny jest dodatek: *kłamstwem?* (od czasownika: *brzydzić się kim? czem?*..., wymagającego zawsze dla siebie uzupełnienia w przypadku VI-ym). Otóż:

Wszelkie uzupełnienia, przydane czasownikom lub przymiotnikom, w przypadku II, III, IV lub VI-tym, nazywamy wogóle dopełnieniem.

Dopełnienie w przypadku IV, nierzadko i w II, nazywa się biernikiem.

* Częstość znajdujemy przy czasownikach i przymiotnikach powyższych zamiast rzeczownika w przypadku II-gim lub IV-tym, bezokolicznik, który jest wówczas także dopełnieniem; np. *Każdy pragnie dźwignąć i uszczęśliwić swój naród* (zamiast: *Każdy pragnie dźwignienia i uszczęśliwienia swego narodu*).

Do czasowników, wymagających po sobie wyrazu bezokolicznego (jako dopełnienia w IV-tym przypadku) należą czasowniki, nie wyrażające same przez się zupełnej myśli; takimi są np. *chcieć, woleć, módz, mieć, musieć, zwyknąć, lubić, zamierzyć, postanowić...* i t. p.; np. *chcę pracować; woleę przechadzać się; mam pójść do kościoła.*

Natomiast w czasownikach ruchu: *iść, jechać, dążyć, lecieć, pędzić, śpieszyć się, podskoczyć...* wyraz bezokoliczny nie jest dopełnieniem, ale raczej określeniem przysłówkowym na pytanie: *dokąd? w jakim celu?* i t. p.; np. *idę spać,—leceę kąpać się.*

** Nietylko najważniejsze części zdania, podmiot i orzeczenie, ale i wszelkie ich dodatki, a więc dopełnienie, dopowiedzenie, określenie przyimkowe, określenie przysłówkowe, i t. d. mogą także przybierać bliższe dodatki, a to podług tychże zasad, według jakich wogóle rzeczownik, przymiotnik i czasownik dodatki swe przybierają. Takiego zdania rozwiniętego mieliśmy wiele przykładów powyżej, a między innemi w zdaniu rozwiniętym, znajdującem się na czele § niniejszego.

a) Pytania. — Co to jest zdanie nierozwinięte? — Co to jest zdanie rozwinięte? — Ile jest podmiotów w zdaniu rozwiniętym? — ile orzeczeń? — A czem jest reszta wyrazów w takim zdaniu? — Jakie części mowy przybierają dodatki określające? (rzeczownik, czasownik i przymiotnik). — Dlaczego te trzy tylko? (...gdyż one bywają zwykle głównymi częściami zdania). — Jakimi dodatkami określamy a) rzeczowniki? — b) czasowniki? — c) przymiotniki? — Co zwiemy *dopowiedzeniem* — *dopełnieniem* — *określeniem* *przymiotnikowym* — *przydawką*? — Jakimi dodatkami określamy czasownik i przymiotnik? — Co zwiemy zatem: *określeniem przymiotnikowym*?

b) Ćwiczenia piśmienne. — Przeczytać uważnie opisy poniższe, przepisać je bez pomyłek i opowiedzieć na lekcji, które zdania są nierozwinięte, a które rozwinięte? Wskazać i objaśnić dodatki w każdym zdaniu rozwiniętym:

1. (Upał). *Słońce piecze. Żarem płonie niebo. Ziemia pęka. Powiędłe rośliny chylą się ku ziemi. Pot leje się żniwiarzom z czoła. Bydło biega niespokojnie. Psy wywieszają języki. Ptactwo kryje się w cieniu. Wszyscy oczekują burzy.*

2. (Żniwo). *Dnieje. Słońce wschodzi. Żniwiarze ruszają w pole. W domu zostają tylko dzieci. Przed łanem zboża stawa rzędem drużyna. Błyskają kosy. Zboże kładzie się pokosem. Jedni je zbierają w garście. Drudzy wiążą w snopki. Inni snopki w mendle lub kopy układają. Parobcy zwożą je do stodoły.*

*

*

*

Obezналиśmy się tedy w rozdziale niniejszym z istotą i budową zdania. Zanim przejdziemy do dalszych szczegółów nauki o zdaniu, zatrzymamy się jeszcze przy deklinacjach i koniugacjach, aby poznać ich zasady i prawa.

Część II.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

Wiadomości z glosowni i etymologii.

13. O głoskach.

§ 34.

1. Z ilu brzmień oddzielnych składa się wyraz: **ul**—? A z ilu wyraz: **osa**—? (pierwszy składa się z dwóch brzmień: **u-l**, drugi z trzech: **o-s-a**).

Takie oddzielne brzmienia mowy naszej nazywamy głoskami. Brzmienia: **a, o, u, s, l...** są to więc głoski.

2. Czy słyszeć jeszcze inną jaką głoskę, gdy wymawiamy: „**a**”? Czy więc głoska: „**a**” da się sama wymówić? — A czy głoska: „**b**” da się także wymówić sama tak wyraźnie i czysto?—

Pokazuje się więc, że niektóre głoski takie, jak „**a**” dadzą się wymówić **sama** głośno, czysto i wyraźnie; inne zaś głoski takie jak „**b**” nie dadzą się wymówić **sama** tak wyraźnie, czysto i głośno, lecz do wymówienia ich potrzeba im pomocy innych głosek.

Otóż: te głoski, które **same** wymówić się dadzą, nazywają się **samo-głosami** czyli **samogłoskami**; takimi są: *a, o, e, i, y, ą, ę, ó, é*.

Te zaś głoski, których bez pomocy innych głosek czysto i dźwięcznie wymówić nie można, nazywają się **spółgłoskami**, a to dlatego, że je tylko **spólnie** z samogłoskami dobrze wymówić można. Spółgłoskami będą zatem głoski: *b, d, sz, r, l, m, cz, z, s, dz* i t. p

Znaki podwójne (dwójki), jak: *ch, cz, dz, rz*, aczkolwiek składają się w druku z dwóch znaczków, wyobrażają **jedną** głoskę, ponieważ przy ich wymawianiu słyhać tylko **jedno** brz nienie.

3. Każda głoska ma w piśmie i w druku swój znaczek osobny. Głoska: „*a*” ma znaczek taki: (*nauczyciel pisze lub wskazuje literę a*); głoska „*b*” ma znaczek taki: *b*; i t. d.—Otóż:

Każda głoska, wydrukowana lub napisana, nazywa się **literą**.

Do wymawiania głosek potrzeba szczególnej pomocy narzędzi mownych, czyli organów artykulacyjnych: warg, zębów, języka, podniebienia (*).

14. Samogłoski.

§ 35.

1. Samogłoski są to głosy, dające się wymówić bez szczególnej pomocy organów artykulacji.

(*) **Uwaga.** Nie dajemy już odtąd pytań, nie naznaczamy ćwiczeń piśmiennych, jak to robiliśmy w Części I-ej; nauczyciel bowiem już mógł dotąd obeznac się z metodą i w jej duchu powtarzać będzie z uczniem, zadawać mu pytania i ćwiczenia, zastosowane do jego pojętności, wieku i stopnia znajomości języka.

Między samogłoskami wyróżniamy: 1) *czyste* (otwarte): a, e, i, o, y; 2) *nosowe*: ą, ę; 3) *ścieśnione* czyli *pochylone* (oznaczone u góry kreską): ó, é; (*)

Drugi podział samogłosek jest na twarde i miękkie. Miękkimi nazywamy takie, które mają własność miękczenia poprzedzającej spółgłoski; twarde mi takie, które tej własności nie mają.

Samogłoski twarde są: a, e, o, ó, u, y, ą. —

Miękkie zaś są następujące: i, e, é, ę, (te trzy ostatnie w pewnych tylko razach).

Do miękkich brzmień samogłoskowych liczą się również tak zwane **samogłoski jotowane**: ja, je, jé, ji, jo, jó, ju, ją, ję, które mają także tę własność, że jeżeli następują po spółgłosce, natenczas to j zlewa się ze spółgłoską i przemienia ją na odpowiednią miękką; i tak np. z prastarego *deptę* powstało dzisiejsze *depce*, ze starego *mogje* powstało *może*.

2) Powiedziano wyżej, że miękkie samogłoski mają własność miękczenia poprzedzającej spółgłoski. Otóż powszechna reguła tego miękczenia jest następująca:

Samogłoska twarda pozostawia poprzedzającą ją spółgłoskę zawsze w takim stanie, w jakim ją w wyrazie zastępuje.

Przeciwnie, każda samogłoska miękka zamienia poprzedzającą ją spółgłoskę na miękką; np. w rzeczowniku: *muł* końcowe ł przemieni się na miękkie l, skoro rzeczownikowi temu dodamy końcówkę 7-go przypadku *liczby pojedynczej*, t. j. miękkie e; z formy *muł* powstanie zatem forma: (w) *mule*; podobnie z formy *wół* powstanie (w) *wole*, z formy *pas* — (w) *pasie*, z formy *sad* — (w) *sadzie*; podobnie z *wrót* ić zrobiło się: *wrócić*, z *nud* ić — *nudzić*, z *świat*-ja — *świeca*, z *wład*-ja — *władza*.

(*) **Uwaga.** Co do głoski e pochylone (é), wychodzącej obecnie z użycia, porównać § 55.

15. Spółgłoski.

§ 36.

Spółgłoski są to głoski (właściwie — szepty) wymawiane przy szczególnej pomocy organów artykulacji, t. j. warg, zębów, języka, podniebienia. Przy podziale spółgłosek wychodzimy z kilku względów: to patrzymy na „narzędzia mowne,” przy pomocy których urabiają się spółgłoski; to na trwałość ich brzmienia, i siłę dźwięku czyli natężenie, wreszcie na twardszy lub delikatniejszy sposób wymawiania. Stąd mamy potrójny podział spółgłosek (*).

1) Pierwszy podział spółgłosek podług organów artykulacji (narzędzi mownych).

a) Wargowe: p, b—f, w.

b) Zębowe: t, d—s, z—c, dz—ł, n (nazywają się one także językowozębowe).

c) Gardłowe: k, g—ch, h.

d) Podniebienne: cz, dż—sz, ż—r, rz
ć, dź—ś, ź—j, l, ń.

2. Drugi podział spółgłosek. podług natężenia głosu.

Niektóre spółgłoski, aby były słyszane, wymagają pewnego natężenia w wymawianiu, gdyż powstają jakby bez współdziału głosu: są to nie-

(*) **Uwaga.** Jeśli nauczyciel chce, aby uczniowie zrozumieć podział spółgłosek, musi kazać wymawiać je bez pomocy samogłosek; inaczej podział, zwłaszcza na mocne i słabe, tak potrzebny ze względu na pisownię, będzie dla nich całkiem stracony.

Zbyteczna nadmieniać, że nauczyciel powinien podanego tu podziału wyuczyć tylko tyle, ile uczeń jest w stanie pojąć bez wysiłku; później zaś wracać do tego podziału, ile razy przy dalszej nauce gramatyki okaże się tego potrzeba.

jako szmery, wywołane tarcie powietrza, przedzierającego się przez zetknięte lub przymknięte narzędzia mowne. Są to:

a) spółgłoski mocne (zwane także cichemi): t, p, f, — s, t, c — k, ch — cz, sz.

Inne spółgłoski wymagają mniejszego nałożenia głosu; dzielą się one na:

b) spółgłoski słabe (brzmiące): w, b — z, d, dz — g, h — dź, ź, dż, ż,

c) spółgłoski płynne: l, ł, m, n, ń, r, rz.

Każda spółgłoska mocna ma odpowiednią sobie słabą i tak:

Spółgłoski mocne:	p f	t s c	k ch	cz sz	ć ś
Spółgłoski słabe:	b w	d z dz	g h	dź ź	dż ż
	wargo- we	zębowe	gardło- we	podnie- bienne grube	podnie- bienne cienkie.

3. Trzeci podział spółgłosek na: twarde i miękkie.

Twardemi spółgłoskami zowiemy te, w których nie słychać żadnego pieszczenia głosu, jako to: b, p, d, t, w, f, g, h, ł, s, z, i t. p.

Miękkimi przeciwnie nazywamy te, w których dźwięku czuć zmiękczenie i pieszczotliwość; takimi są np.: ń, ć, ś, ź, ł, dź, oraz grubsze nieco zmiękczenia takie, jak: ż, sz, rz, dz, dż i t. p. (*)

(*) Szczegółowy, na podstawie anatomii i fizjologii oparty podział głosek uważamy za wielce ułatwiający dal-

Spółgłoski miękkie tworzą się ze spółgłosek twardych pod wpływem samogłosek miękkich, jotowanych i innych różnych dźwięków.

Przykłady miękczenia spółgłosek twardych.

t na e: złoto — złocę	d — dz: rada — radzę
cz: płątać — płacz	dż: jazda — jeżdżę
c(i): plotę — plecie	dz(i): rozsada — rozsadzi
s — sz: pisać — pisz	z — ż: kazać — każ
s(i): rosa — rosie	z(i): gryzę — gryzie
k — k(i): rak — rakiem	g — g(i): róg — rogiem
c: ręka — ręce	d — dz: noga — na nodze
cz: płakać — płacz	ż: mózg — mózdzek
sz: ptak — ptaszek	d — ż: Bóg — Boże
s(i): szpak — szpasio	z(i): papuga — papuzi
ch — sz: duch — dusza	h — ż: Sapięha — Sapiężyna
s(i): Czech — Czesi	z(i): błazen — błażnica
p — p(i) kopać — kopie	b — b(i): rąbać — rąbie
f — f(i) huf — huliec	w — w(i): drzewo — drzewie
m — m(i): łamać — łamie	n — n(i): pan — panie
ł — l: czoło — na czole	r — rz: góra — w górze.

Oto tablica, unaoczniająca twarde i miękkie spółgłoski.

Twarde:	t, d	s, z	k, g	p, b	f, w	n, m	ł, r	ch, h
Miękkie:	c, dz cz, dż ć, dź	sz, ż ś, ź	c, ż cz, dz k(i) g(i)	p(i) b(i)	f(i) w(i)	n(i) m(i)	l rz	sz, ż

sza naukę gramatyki; dlatego też nauczyciela, chcącego rzecz gruntownie poznać, odsyłamy do „Ćwiczeń mowy” w III tomie Encyklopedyi Wychowawczej, oraz do „Fizjologii mowy ze szczególnem uwzględnieniem głosek alfabetu polskiego” przez d-ra Ołtuszewskiego (Warszawa 1893).

Między spółgłoskami *miękkimi* wyróżniamy znowu: grube i cienkie. Grubemi są: c, dz, cz, dż, sz, ż, rz,—cienkimi c(i), dz(i), s(i), z(i), g(i), p(i), b(i), f(i), n(i), m(i), l.

16. O zgłoskach.

§ 37.

1. Zginając którykolwiek palec ręki, spostrzeżemy, że składa on się z kilku osobnych członeczków. Otóż i wyrazy składają się z osobnych jakoby członeczków. Wyraz: *po le*; wyraz: *lato* — z członeczków takich: *la-to*; wyraz: *dolina* — z członeczków: *do-li-na*; wyraz: *ucho* — z członeczków: *u-cho*.

Każdy taki członeczek wyrazu nazywamy **zgłoską**; zgłoską dlatego, że jest złożony z głosek. A zatem np. w wyrazie: *po le*, członeczki osobne: *po-le* będą właśnie zgłoskami. Dawniej nazywano zgłoski z łacińska: *syłabami*.

2. Weźmy wyraz: *domek*, podzielmy go na zgłoski — tak: *do mek*—i przypatrzmy się tym dwóm zgłoskom z osobna, a spostrzeżemy, że w każdej znajduje się samogłoska. Otóż tak być musi koniecznie, albowiem bez samogłoski niepodobna wymówić ani wyrazu całego, ani zgłoski. Powyjmujemy atoli z wyrazu: *domek* samogłoski (o, e), a pozostaną nam tylko spółgłoski: *dmk*, których w tym składzie nikt dobrze wymówić nie zdoła.

W każdej zatem zgłosce musi być koniecznie samogłoska. Z tego zaś wynika zasada, że: **ile samogłosek w wyrazie, tyle musi być w nim i zgłosek**.

Przykłady. — *Ile jest samogłosek w wyrazie: ciało?* — *Dwie: cia-to.* — *Dlaczego dwie?* — *W wyrazie tym samogłoskami rzeczywistemi są tylko: a, o;—„i” zaś nie jest tu samogłoską, ale tylko znakiem zmiękczenia, należącym do spółgłoski „c” i nadającym jej brzmienie miękkie, pieszczone. A zatem wyraz: ciało podzielimy na zgłoski tak: cia-to.*

Z ilu zgłosek składa się wyraz: niedziela? Z trzech. — Dlaczego z trzech? — Bo są w nim tylko trzy rzeczywiste samogłoski, t. j. e-e-a; dwie zaś pozostałe samogłoski są tu raczej tylko znakami miękczenia dla spółgłosek „n” i „dz”. A zatem wyraz: niedziela podzielimy na trzy zgłoski, tak: nie-dzie-la.

17. Skład wyrazów.

§ 38.

1. W budowie wyrazów wyróżniamy różne części składowe.

Najważniejszą częścią każdego wyrazu jest **pierwiastek**. Z pierwiastku tworzy się też zwykle cała rodzina wyrazów, np. w wyrazach: *uroda*, — *przyroda*, — *rodzić*, — *urodzić*, — *urodziny*, — *narodzenie*, — *wyrodek*, — *rodzice*, — zgłoska: *rod* jest właśnie pierwiastkiem.

2. Do pierwiastku dodają się przybranki i przyrostki.

a) Przybranki stoją *przed* pierwiastkiem; np.:
w wyrazach: *wybieg*, *rozkład*, *przepis*,
pierwiastkami są: *bieg* *kład* *pis*
a przybrankami: *wy-* *roz-* *prze-*

b) Przyrostki dodają się *po* pierwiastku; np.
w wyrazach: *pisarz*, *chłopiec*, *kulawy*, *pracować*
pierwiastkami

są: *pis* *chłop* *kul* *prac*
a przyrostkami: *-arz* *-ec* *-aw* *-owa*

Oprócz pierwiastku wyróżniamy w wyrazie także jeszcze i **źródłosłów** czyli **temat**. **Źródłosłowem** zowiemy tę część wyrazu, która pozbawiona końcówek rodzajowych, deklinacyjnych i koniugacyjnych, tworzy stałą podstawę odmiany; np. w wyrazie: *uroda*, *urod-y*, *urod-e*, *urod-a* i t. d., — *urod* jest właśnie źródłosłowem czyli tematem wyrazu: *uroda*. **Źródłosłów** już to

urabia się z pierwiastku przez dodanie przybranek lub przyrostków, już też bywa niekiedy i samym pierwiastkiem.

W następującym przykładzie unaoczniają nam się wszystkie składowe części wyrazu:

W wyrazach: *przekupka*, *zły*, *poobsypywać*, *zabiegliwy*,
pierwiastkami są: kup zł syp bieg
przybrankami: prze- po-ob- za-
przyrostkami: -k -ywa -liw
źródłosłowem: przekupk zł poobsypywa zabiegliw
końcówkami: -a -y -ć -y

4. W odmianie wyrazów zwracać musimy uwagę na ostatnią głoskę źródłosłowu czyli tematu, z którą się łączą końcówki, np. w wyrazach: *cnota*, *waga*, *miły*, *trę*, *śnieg*, ostatnimi spółgłoskami tematowymi są: t, g, ł, r, g; — przemieniają się one na odpowiednie miękkie, zwłaszcza przy spotkaniu z samogłoskami miękkimi: i, e, np. *cnoci-e*, *wag-i*, *wadz-e*, *mi-li*, *trz-esz*, *śnież-ek*. Tę spółgłoskę twarde: t, g, ł, r, g, zamieniły się na odpowiednie miękkie: ć(ci), g(i) dz, l, rz, ż.

5. Ze zmianą ostatniej spółgłoski tematowej podlegają często zmianom i poprzedzające samogłoski; zmiany te nazywają się **nateżeniem**, **zwątleniem**, lub **pochyleniem** samogłosek, i tak:

a) e nateża się na o lub a, jeżeli po niem następuje twarda spółgłoska, np.:

nieść, *niose*, — *wieść*, *wiozę*, — *kmieć*, *kmiotek*, — *niedźwiedź*, *niedźwiadek*, — *jeść*, *jadł*, — *mieć*, *miał*.

b) o, a, z wątłają się na e, skoro się znajdą między dwiema miękkimi spółgłoskami, np.:

anioł, *aniele*, — *niose*, *niesiesz*, — *biorę*, *bierzesz* — *włokę*, *wleczech*;

świat, *świecie*, — *biały*, *bielszy*, — *jadę*, *jedziesz*, — *miał*, *mieć*, — *cierpiał*, *cierpieć*.

c) o, ę pochylają się na ó, ą w wyrazach zakończonych na spółgłoskę słabą, płynną lub j; np.:

bób, wód (woda), ról (rola), ból, dół, łój, włókt, niósł, sióstr.

dąb (dębu), gąb (gęba), wstąg (wstęga), cieląt (cielęta), orląt, kurcząt.

Często bardzo, dla łatwiejszego wymówienia wyrazu, wstawiamy: e (e wstawne), np. *palca* — źródłosłów jest *pałc*, w przypadku I-ym wstawiamy *e* = *pałec*; — *orła*, źródłosłów jest *orł*, w przypadku I-ym wstawiamy *e* — (*oreł*), a że to *e* miękczy *r* na *rz*, dlatego mamy: *orzeł*.

Uwaga. Cały ten § 38 nauczyciel powinien tylko wyjaśnić uczniowi, nie wyuczając go na pamięć podanych przykładów, które będą dalej przy odmianach wyrazów.

ROZDZIAŁ DRUGI.

O d m i a n y (f l e k s y a).

18. Odmiana rzeczowników.

§ 39.

Rzeczowniki odmieniają się przez liczby i przypadki.

a) L i c z b y.

1. Odróżniamy obecnie tylko dwie liczby: pojedynczą i mnogą.

Liczba pojedyncza używa się, gdy o jednym tylko przedmiocie jest mowa, np.: *kamień, drzewo, miasto, naród*.

Liczba mnoga używa się, kiedy o wielu jedn-
kich przedmiotach mówimy, np., *kamienie, drzewa,*
miasta, narody.

2 Oprócz tego w dawnej polszczyźnie używano
także liczby podwójnej na oznaczenie rzeczy pa-
rzystych. Obecnie liczba ta używa się tylko w trzech
rzeczownikach (*oko, ucho, ręka*), — o czym pomówi się
na końcu odmian rzeczownikowych.

b) Przypadki.

1. Mamy w obu liczbach po siedm przypad-
ków. Po pytaniach, jakie zadajemy, możemy po-
znać, w którym przypadku rzeczownik jest położony.

I-szy	Przypadek nazywa się	mianownik	a kładzie się na pytanie:	kto? co?
II-gi		dopełniacz		kogo? czego?
				lub czyj? czyja? czyje?
III-ci		celownik		komu? czemu?
IV-ty		biernik		kogo? co?
V-ty		wołacz		wzywając lub wołając,
VI-ty		narzędnik		kim? czem?
VII-my		miejsownik		po pięciu przyimkach: w, o, po, na, przy, tj. na pytanie: <i>w kim? w czym?</i> <i>o kim? o czym? przy kim?</i> <i>przy czym? po kim? po</i> <i>czem?</i>

Prócz tego kładą się i poznają się przypadki i po
innych przyimkach, z których każdy pewnego wy-
maga przypadku, jako to: *do domu* (przypadek II-gi),
ku domowi (przyp. III-ci), *przed dom* (przyp. IV-ty),
za domem (przyp. VI ty), *w domu* (przyp. VII my) i t. p.

c) Podział odmian.

1). Nie wszystkie rzeczowniki odmieniają się
jednakowo. Rzeczowniki jednakowo się odmieniające
stanowią deklinacją (odmianę).

Odróżniamy trzy odmiany:

1. odmianę rzeczowników męskich.
2. odmianę rzeczowników żeńskich.
3. odmianę rzeczowników nijakich.

W każdej odmianie czyli deklinacyi rozróżniać należy końcówkę, która, jako cecha rodzaju, liczby i przypadku, w każdej formie coraz jest inna — i **źródłosłów**, który jest nieruchomy. W formach: *chłop-a*, *chłop-em*, *chłop-i*, *chłop-ami* źródłosłowem jest: *chłop-*, a końcowe głoski: *a*, *em*, *i*, *ami* są końcówkami.

*

*

*

2. Szereg naszych trzech odmian jest następujący:

I.

Odmiana rzeczowników męskich.

Odmiana ta obejmuje rzeczowniki męskie, których mianownik liczby pojedynczej kończy się na **spółgłoskę**. Spółgłoska ta nie jest końcówką deklinacyjną, ale **ostatnią tematową**. Tak więc źródłosłów stanowi zarazem pierwszy przypadek rzeczowników tej odmiany. Podług tejże deklinacyi odmieniają się rzeczowniki **zdrobniate**, zakończone na *o*, np.: *Tadzio*, *Józio*, *wujcio*, *dziadunio*.

Rzeczowniki tej deklinacyi rozłożymy na trzy wzorce, z których jeden obejmuje wyrazy o tematowej twardej (*aniół*, *plot*), drugi — wyrazy o tematowej miękkiej (*król*, *piec*), trzeci — wyrazy z przyrostkiem *in* (*włóścianin*, *wielkopolanin*), który to przyrostek w liczbie mnogiej odpada.

Rzeczowniki: *Radom*, *paw*, *gołąb*, *drop* miały niegdyś końcową spółgłoskę kreskowaną. Obecnie spółgłoszek wargowych nie kreskujemy, ale rzeczowniki te odmieniają się tak, jak gdyby tematowa ich spółgłoska była miękką (*Radomi-a*, *pawi-a*, *gołębi-a*, *dropi-a* itd.).

Oto TRZY WZORCE RZECZOWNIKÓW MĘSKICH.

Wzorec 1-szy dla rzeczowników z tematową twardą.		Wzorec 2-gi dla rzeczowników z tematową miękką.		Wzorec 3-ci dla rzeczowników z przyrostkiem: <i>in</i>	
L I C Z B A P O J E D Y Ń C Z A.		L I C Z B A M N O G A.			
M. Anioł	plot	król	piec	włoscianin	
D. Anioł-a	plot-u	król-a	piec-a	włoscianin-a	
C. Anioł-owi	plot-u	król-owi	piec-owi	włoscianin-owi	
B. Anioł-a	plot	król-a	piec	włoscianin-a	
W. Anioł-e!	plot-ci-e!	król-u!	piec-u!	włoscianin-e!	
Ń. Anioł-emu	plot-emu	król-emu	piec-emu	włoscianin-emu	
M. (w) Anioł-e	plot-e	(w) król-u	piec-u	(we) włoscianin-e	
L I C Z B A M N O G A.		L I C Z B A M N O G A.			
M. { Anioł-owie Anioł-i	plot-y	{ król-owie król-e	piec-e	włoscianie	
D. Anioł-ów	plot-ów	{ król-ów król-i	piec-ów	włoscian	
C. Anioł-om	plot-om	{ król-om król-i	piec-om	włoscian-om	
B. { Anioł-y Anioł-ów	plot-y	{ król-e król-ów	piec-e	włoscian	
W. jak: mianownik		jak: mianownik		jak: mianownik	
N. Anioł-ami	plot-ami	król-ami	piec-ami	włoscian-ami	
M. (w) Anioł-ach	plot-ach.	(w) król-ach	piec-ach	(we) włoscian-ach.	

Uwagi o przypadkach w liczbie pojedynczej rzeczowników męskich.

1. Mianownik w tej deklinacyi jest albo czystym źródłosłowem (tematem), np. *pan, chłop, mur, pał*, albo też zmienionym, np. *kubek, osieł (osł), bór (bor), wór (wor), ząb (zęb)*. Zmiana ta polega albo na e wstawnem [eufonicznem], albo na pochyleniu samogłosek: *o, ę* na *ó, ą*.

Uwaga. Porówn. § 38 N. 5 i napisać dwa ćwiczenia; w jednym dobrać 10 rzeczowników męskich, mających *e* wstawne, w drugim dobrać 10 rzeczowników, pochylających *o, ę*, w sposób następujący:

Dopełniacz.		Źródłosłów.		Mianownik.
kubk-a	—	kubk	—	kubek
lw-a	—	lw	—	lew
ps-a	—	ps	—	pies
kotł-a	—	kotł	—	kociel
doł-u	—	doł	—	dół
zęb-a	—	zęb	—	ząb

i t. d.

2. Dopełniacz kończy się już to na *a* (przeważnie w żywotnych), np. *ojc-a, koni-a*, już też na *u*, np. *ln-u, wzrost-u*. Niektóre atoli rzeczowniki dobierać mogą obie końcówki, a to wedle znaczenia, jakie mają w danym razie; np. *zarzuty powoda* (pozywającego w sądzie)—*oburzenie bez powodu* (przyczyny); *schwyta-nie zbiega* (dezertera) — *to zależy od zbiegu okoliczności*; *lot krzyka* (ptaka)—*unikać krzyku* (hałasu); *lipca* (mie-siaca) — *lipcu* (miodu); *skoka* (nogi zajęczej) — *skoku* (od: skoczyć); *raza* (uderzenia)—*razu* (liczby); *ładunka* (do nabijania)—*ładunku* (na wozie lub okręcie).

3. Celownik kończy się na -owi, albo na u. Końcówka: -owi jest pospolitsza, — końcówka: u jest głównie przy wyrazach jednozgłoskowych, np. *sen — snu, dzień — dniu, mech — mchu, bez — bzu, pies — psu, len — lnu, lew — lwu, kot — kotu*.

4 Biernik rzeczowników nieżywotnych ma formę mianownika, np. (kupuję) *dom*, (stawiam) *piec*. Natomiast rzeczowniki żywotne mają w bierniku formę dopełniacza, jako to: (*widzę*) *ojc-a, olbrzym-a, koni-a, ps-a*.

Niektóre atoli rzeczowniki nieżywotne mają w bierniku formę dopełniacza, mianowicie: nazwy gier, zabaw, tańców, kart, pieniędzy, drzew, ziół, owoców i używane w niektórych wyrażeniach żartobliwych, jako to: grać *ćwika*, wywrócić *koziółka*, wypłatać *figla*, tańczyć *mazurka*, zadać *tuza*, wydać *franka*, ściąć *dęba*, wyrwać *bodjaka*, zjeść *kawona*, dać *nurka*, dać lub dostać *nosa*, nabić *guza* i t. p.

5. Wołacz kończy się albo na miękkie -e w rzeczownikach o tematowej twardej, *anioł — aniele, brat — bracie*, z niewielu wyjątkami: *lud — ludu! syn — synu!*; albo na -u w rzeczownikach o tematowej miękkiej lub kończących się na: g, k, ch, np. *król — królu! piec — piec-u! rok — roku! duch — duchu!*

Rzeczowniki z przyrostkiem c, tudzież *Bóg* i *ksiądz*, miękczą tematową na cz, ż, np. *szewc — szewcze! starzec — starcze! Bóg — Boże! ksiądz — księżu! Człtek i człowiek* mają: *człtku! człowieku!* albo: *człecze! człowiecze! Dziad* ma: *dziadu!* (dziaduniu) albo: *dziadzie* (żebraku)!

6. Narzędnik ma tu zawsze końcówkę -em, z twardec e. Tylko gardłowe k, g, z miękczają się na k (i), g (i); np. *bok — bokie-m, róg — rogi-em*.

7. Forma miejscownika jest taka sama jak wołacza. Tylko niektóre rzeczowniki: *syn, pan, dom* i t. p. mają; *w panu, w domu, w synu*, (ale i one miały dawniej wzorowo: *w panie, synie, domie*). — *Dzień* ma zwyczajnie *w dniu*; ale przysłówkowo ma: *we dnie*.

Przypominamy tu prawo zwątlania samogłosek: *a, o* (względnie *ó*), jeśli się znajdują między dwiema miękkimi spółgłoskami (zob. § 38 Nr 5 b).

sąsiad anioł kościół (źródł. *kościół*)
przyp. V i VII *sąsiedzie aniele kościele*.

Uwagi o przypadkach w liczbie mnogiej rzeczowników męskich.

1. Mianownik.—Wołacz.—

a) Co do wzorca 1-go.—Pierwotną końcówką jest tu *-i*, a obok niego także *-owie* — dla wszystkich rzeczowników; np. *olbrzymi—olbrzymowie, ptacy (ptaci)—ptakowie*. Ale z czasem wcisnęła się tu trzecia końcówka z IV-go przypadku: twarde *-y*, które we wszystkich rzeczownikach zwierzęcych i nieżywotnych (rzeczowych) wyparło końcówki (*-i, owie*) zastępując ich miejsce. Mówimy zatem obecnie w rzeczowych: *płot-y, orł-y*, (zamiast dawn. *orł-i*), *psy* (zam. *psi*) *barany* (zam. *barani*), *grzechy* (zam. *grzesi*), *duchy* (zam. *dusi*); a za temi poszły i rzeczowniki osobowe: *anioły, olbrzymy, sąsiady* i t. p.

b) Co do wzorca 2-go.—Mianownik i wołacz przybierają tu różne zakończenia: *-owie* i (*y*) albo *-e*; np. *król-owie, młodzieńcy* (t. j. *młodzieńci*), *piec-e* i t. p. Końcówki: *-owie, -i*, są i tu pierwotnymi zakończeniami. Natomiast końcówka *-e* wcisnęła się tu (podobnie jak *-y* we wzorcu 1 szym) z IV-go przypadku i opanowała obok rzeczowych (*piece, konie*) nawet także i osobowe — i stąd obok pierwotnych form: *królowie, wodzowie, uczniowie*, formy rzeczowe: *króle, wodze, uczniu, żołnierze, rycerze, mędrce, młodzieńce, panicze* i t. p. Tylko w szczupłej garstce osobowych rzeczowników na *-ec*, jak: *chłopiec, kupiec, młodzieniec, mędrzec, starzec* i t. p. utrzymała się pierwotna końcówka: *-i=y*, stąd: *chłopcy, kupcy, mędracy, młodzieńcy*.

Przypominamy i tu prawidłó wátlenia samogłosk *o*, *a* na *e*, skoro się znajdują między dwiema miękkimi spółgłoskami:

anioł — anieli; sąsiad — sąsiedzi.

* Rzeczowniki osobowe miewają zatem w liczbie mnogiej formę dwojaką: a) formę osobową na *-i* lub *owie*, właściwą tylko rzeczownikom osobowym męskim, np. (*ci*) *sąsiedzi*, *Francuzi*, *Polacy* (*Polaci*), *olbrzymi*, — *olbrzymowie*, *Anieli* — *Aniołowie*; b) formę rzeczową na *-y* (twarde, z IV-go przypadku), właściwą tylko rzeczownikom rzeczowym, np. (*te*) *lwy*, *ogrody*, *wilki* (*), *rogi*, a więc podobnież: (*te*) *sąsiady*, *Francuzy*, *Anioły*, *olbrzymy*,

W nadawaniu rzeczownikom osobowym formy już rzeczowej, już to osobowej, panuje w języku polskim swoboda. Nowsza polszczyzna najzwyczajiej używa formy osobowej, mianowicie w prozie.

(*) Po spółgłoskach gardłowych *k*, *g* i czasem nawet po *ch* niezdolni jesteśmy wymówić grubego *y* tam nawet, gdzie ono z konieczności po nich następuje; ale wymawiamy zawsze tak, że to brzmienie dla ucha wyrównywa zupełnie brzmieniu samogłoski *i*. Stąd tedy mówimy i piszemy zawsze zamiast pierwotnego: *wilky*, *rogy*, *chychotać* — *wilki*, *rogi*, *chichotać*. Samogłoska *i* jest w nich tylko pozorną, zastępczą. Gdyby to *i* było rzeczywiste, t. j. miękkie, musiałoby na mocy praw głosowni naszej zamienić poprzedzające *k* na *cz* albo na *c*, a *g* na *ż* lub na *dz*, *ch* zaś na *sz* lub *ś*.

Ale i odwrotnie: miękkie *i*, wyręcza się niekiedy grubym *y*. Po podniebiennych: *cz*, *sz*, *ż*, *dż*, także po *rz*, jako i po zębowych: *c*, *dz*, brzmi nasze miękkie *i* jakby *y*, i dlatego je też zawsze w tych razach zastępujemy w piśmie przez *y*: np. *dalec-y* zamiast pierwotnego *dalec-i*, *ubodz-y* zam. *ubodz-i*, *chytrz-y* zam. *chytrz-i* i t. p. Że to *y* jest tu tylko pozorne, zastępcze, widać to po poprzedzających spółgłoskach, które stały się miękkimi jedynie dlatego, że po nich szło pierwotne miękkie *i*, które, jak wiemy, ma własność miękczenia poprzedzającej je spółgłoski twardej.

Są atoli rzeczowniki osobowe, które bez względu na to, jak ich użyjemy, mają raz na zawsze tylko jedną formę; takimi są: a) niektóre rzeczowniki o tematowej miękkiej, np. *dziedzic*—(te i ci) *dziedzi-ce*, *mocarz*—*mocarze*, *papież*—*papieże*; b) rzeczowniki, mające jedynie tylko formę rzeczową, jako to: *łyki* (t. j. *łyky*)—*młocki*—*draby*—*pastuchy*—*łotry* i. t. p.; c) rzeczowniki, odmieniające się w liczbie pojedynczej jak przymiotniki, mają w liczbie mnogiej tylko formę osobową, jako to: *Jacenty*—*Jacent-owie*, *chorąży*—*chorąż-owie*—podobnie nazwiska rodowe na *-ski*, *-cki* np.: *Tarnowski*—*Tarnows-cy*, *Krasicki*—*Krasic-cy*.

Pewne rzeczowniki mają w liczbie mnogiej niezwykłą końcówkę a jako to: *cuda*—*grunta*; obok prawidłowej: *cudy*—*grunty*, podobnie:

punkty—*fakty*—*talenty*—*instrumenty*—*testamenty*
punkta—*fakta*—*talenta*—*instrumenta*—*testamenta* i t. p.

2. Dopełniacz kończy się albo na *-ów*, np. *anioł*—*anioł-ów*, *olbrzym*—*olbrzymów*, albo na *-i* (y) dla rzeczowników o tematowej miękkiej, np. *król*—*królów* lub *król-i*, *rycerz*—*rycerzów* lub *rycerzy*.

Rzeczowniki z przyrostkiem *-in*, tracą w liczbie mnogiej przyrostek *-in*, jako to: *włóścianin*—*włóścian*, *Kaliszanin*—*Kaliszan*; w dopełniaczu mają źródłosłów.

3. Celownik kończy się na *-om*.

4. Biernik kończył się tu pierwotnie na *-y* w rzeczownikach o tematowej twardej, np. *olbrzym*—*olbrzymy*, *płot*—*płoty*, *wilk*—*wilki* (*wilky*); albo na *e* w rzeczownikach o tematowej miękkiej, np. *piec*—*piece*, *koń*—*konie*, *król*—*króle*.

Pamiętać należy praktyczną zasadę: rzeczowniki osobowe mają biernik l. mn.=dopełniaczowi; rzeczowniki zaś zwierzęce i nieżywotne mają biernik licz. mn.=mianownikowi.

W dawnej polszczyźnie trzymano się stale tych form. Nawet rzeczowniki osobowe miały w IV-ym przypadku liczby mnogiej te końcówki; np. „*posłał posły*,” „*porazisz swe nieprzyjaciele*.” Później dopiero

zaczęto coraz częściej używać w takich razach formy II-go przypadku zamiast IV-go i mówić: *postał postów, poraził nieprzyjaciół*. Obecnie używają pierwotnej formy przypadku IV-go liczby mnogiej tylko rzeczowniki z wierzące i nieżywotne; osobowe zaś wyręczają się przypadkiem II-gim. Mówi się przeto obecnie: *zabija wilki, lubi konie; zbiera skarby; a gromi łotrów, razi napastników*. Tylko w uroczystym tonie, naśladowującym tok staropolski, piszą i dzisiaj: *gromi łotry, razi napastniki*.

5. **Wołacz** jak mianownik.

6. **Narzędnik** kończył się tu pierwotnie na -y, co też w części i dotąd pozostało: np. *z dwoma okrętami, z aniołami, z czasy, z pany*. Ale daleko pospolitszą jest teraz już końcówka -ami, wzięta z deklinacji żeńskiej. Mówi się zatem: *temi czasami* albo *czasy*; *z bitnymi wojownikami* albo *wojownikami*.

Czasem samogłoskę *a* opuszczamy, np. *przyjaciółmi, końmi, pieniędzmi* i t. p.

7. **Miejscownik** kończył się tu pierwotnie na -ech (z miękkim *e*). Obecnie wszakże używa się tylko forma na -ach, jako to: *w ojcach, domach*.

II.

Odmiana rzeczowników nijakich.

Odmiana ta obejmuje rzeczowniki nijakie, kończące się w mianowniku liczby pojedynczej po spółgłosce twardej na: *o*, po miękkiej na: *e* lub *ę*.

Odmianę nijaką rozkładamy również na 3 wzorce: 1-szy wzorec obejmuje rzeczowniki, kończące się (po spółgłosce twardej) na *o*, np. *stado*; 2-gi (po spółgłosce miękkiej) na *e*, np. *pole*; 3-ci obejmuje rzeczowniki, kończące się na *ę*. Źródłosłów (temat) rzeczowników trzeciego wzorca kończy się na *t* lub *n* (*cielę*t, *imien*), przypadek zaś pierwszy powstał po odpadnięciu *t* (*cielę*), lub po zamianie *en* na *ę* (*imie*).

OTO TRZY WZORCE ODMIANY RZECZOWNIKÓW NIJAKICH.

Wzorzec 1-szy

dla rzeczowników na: o.

L I C Z B A P O J E D Y Ń C Z A.

M. stad-o koł-o
D. stad-a koł-a
C. stad-u koł-u
B. jak mianownik
W.
N. stad-em koł-em
M. (w) stadzi-e koł-e

Wzorzec 2-gi

dla rzeczowników na: e

pol-e narzędzi-e
pol-a narzędzi-a
pol-u narzędzi-u
jak mianownik
pol-em narzędzi-em
(w) pol-u narzędzi-u

Wzorzec 3-ci

dla rzeczowników na: ę.

zrebi-ę(t) imi-ę(en)
zrebieci-a imieni-a
zrebieci-u imieni-u
jak mianownik
zrebieci-em imieni-em
(w) zrebieci-u imieni-u

L

I

C

Z

B

A

M

N

O

G

A.

M. stad-a koł-a
D. stad kół
C. stad-om koł-om
B. jak mianownik
W.
N. stad-ami koł-ami
M. (w) stad-ach koł-ach

pol-a narzędzi-a
pół narzędzi
pol-om narzędzi-om

jak mianownik

pol-ami narzędzi-ami
(w) pol-ach narzędzi-ach

zrebię-a imion-a
zrebiąt imion
zrebię-om imion-om

jak mianownik

zrebię-ami imion-ami
(w) zrebię-ach imion-ach.

Uwagi o przypadkach w liczbie pojedynczej rzeczowników niższych.

1. Mianownik ma końcówkę: **o**, po tematowej twardej (*stad-o*, *koł-o*), albo **-e** lub **ę**, po tematowej miękkiej (*pole*, *narzędzie*, *żrebie*).
2. Dopełniacz ma stałą końcówkę na **-a**.
3. Celownik ma jedyną końcówkę na **-u**, a nigdy **owi!!!**—a zatem: *sercu*, *pokoleniu*, *sumieniu*, *południu*, a nie: *pokoleniowi(!)*, *sumieniowi(!)*, *południowi(!)*.
4. Biernik i wołacz, jak: mianownik.
6. Narzędnik ma **-em**.
7. Miejsownik ma dwie końcówki: **e**, **u**.

Po tematowej twardej (z wyjątkiem **g**, **k**, **ch**), następuje **e** miękkie, przyczem zachowują się prawidłą zmiękczenia i zwątlania, np. *stado* — *w stadzi-e*, *mia-sto* — *w mieści-e*, *gniazdo* — *w gnieździ-e*.

Po tematowej miękkiej, (tudzież po: **g**, **k**, **ch**), następuje: **u**, np. *pole* — *w pol-u*, *narzędzie* — *w narzędzi-u*, *mleko* — *w mlek-u*, *ucho* — *w uch-u*.

Uwagi o przypadkach w liczbie mnogiej rzeczowników niższych.

1. Mianownik, biernik i wołacz mają końcówkę: **-a**.
2. Dopełniacz nie przybiera końcówki deklinacyjnej, jest nim źródłosłów w pierwotnej lub zmienionej postaci, np. *stado* — *stad*, *dno* — *den* (**e** wstawne), *pole* — *pól*, *kurczę* — *kurcząt* (**o**, **ę** pochylają się).

Niektóre rzeczowniki z wzorca 2 go przybierają dla dźwięczności końcówkę: **-i** (**y**); np. *narzędzie* — *narzędzi*, *bezprawie* — *bezprawi*, *nozdrze* — *nozdrzy*; końcówkę: **ów** mają rzeczowniki męskie zgrubiałe na **sko**, jak: *wilczyśko*, *chłopiśko* — *wilczyśków*, *chłopiśków*.

3. Celownik ma stałą końcówkę: **om**.
4. Narzędnik ma tu pierwotne zakończenie: **y**; później wcisnęło się **ami** (z deklinacji żeńskiej). Mówimy tedy: *dźwięcznymi słowy*, albo *dźwięcznymi słowami*; podobnie: *przed laty* albo *latami*, *zwierzęty* albo *zwierzętami*, *narzędzi* albo *narzędziami* i t. d.

Jednakże większość rzeczowników nijakich kończy się obecnie na **ami**.

5. Miejscownik kończy się obecnie już tylko na: **ach** (*dziełach, polach* i t. d.), zamiast dawniejszej końcówki na: **ech**, utrzymującej się jeszcze tylko w niektórych rzeczownikach, jak np. *w leciech, w uściech, w niebiesiech*.

Uwaga. *Niebo* ma w liczbie mnogiej: *niebiosa, niebios, niebiosom, niebiosami*.

III.

Odmiana rzeczowników żeńskich.

Odmiana ta obejmuje rzeczowniki żeńskie, zakończone w 1-ym przypadku na samogłoski: **a, i**, np. *baba, pani*, albo na spółgłoski miękkie (np. *kość, twarz*). Według tejże deklinacji żeńskiej odmieniają się także (ale tylko w liczbie pojedynczej) te męskie rzeczowniki, które się kończą na: **a**, np. *obrońca, sługa, Kmita*, nazwiska rodowe na: **o**, jak: *Chodźko, Fredro*, oraz rzeczownik zbiorowy: *szlachta*.

I tę odmianę rozkładamy na 3 wzorce.

Wzorzec 1-szy obejmuje rzeczowniki zakończone na **a, o**, z ostatnią tematową twardą: *bab-a, nog a, Kmit-a, Fredr-o*.

Wzorzec 2-gi obejmuje rzeczowniki na **a, i**, z ostatnią tematową miękką: *kani-a, religi-a, pan-i, Angli-a, cieśl-a, kaznodziej-a*.

Wzorzec 3 ci obejmuje rzeczowniki zakończone na spółgłoskę miękką: *noc, nieć, kość, mysz, twarz*; — spółgłoska ta nie jest końcówką deklinacyjną, ale ostatnią tematową, gdyż tutaj źródłosłów jest mianownikiem (podobnie jak w odmianie 1-ej). Zachodzą tu przytem zmiany, wskazane w ogólnych prawidłach głosowni (w § 38 Nr 5).

(*sol-i*)—*śól*, (*gałę-zi*)—*gałąź*—(*o, e* pochylają się).

(*us-i*)—*wieś*—(*e* wstawne)

Uwaga. Rzeczowniki, jak: *krewo, marchew, rzodkiew* i t. p. odmieniamy tak, jak gdyby się kończyły na spółgłoskę miękką (dopełniacz: *krwi, marchwi* i t. d.).

OTO TRZY WZORCE ODMIANY RZECZOWNIKÓW ŻEŃSKICH.

Wzorec 1-szy

dla rzeczowników z tematową
twardą.

Wzorec 2-gi

dla rzeczowników z tematową
miękką.

Wzorec 3-ci

dla rzeczowników, zakończo-
nych na spółgłoską miękką.

L I O Z B A P O J E D Y Ń C Z A.

M. bab-a matk-a
D. bab-y matk-i
C. babi-e matc-e
B. bab-ę matk-ę
W. bab-o! matk-o!
N. bab-ą matk-ą
M. (w) w babi-e matc-e

kani-a pani
kani pani
kani pani
kani-ę pani-ą
kani-o! pani!

kość
kość-i twarz
kość-i twarz-y
kość-i twarz-y
jak mianownik
kość-i! twarz-y!
kości-ą twarz-ą
(w) kość-i twarz-y

L I O Z B A M N O G A.

M. bab-y matk-i
D. bab matk
C. bab-om matk-om
B. jak mianownik
W. jak mianownik
N. bab-ami matk-ami
M. (w) bab-ach matk-ach

kani-e pani-e
kani pani
kani-om pani-om
jak mianownik
jak mianownik
kani-ami pani-ami
(w) kani-ach pani-ach

kość-i twarz-e
kość-i twarz-y
kości-om twarz-om
jak mianownik
jak mianownik
kość-mi twarz-ami
(w)kości-ach twarz-ach.

Uwagi o przypadkach w liczbie pojedynczej rzeczowników żeńskich.

1. Mianownik:

a) We wzorcu 1-szym mianownik kończy się na -a lub -o, np. *bab-a*, *wojewod-a*, *Kmit-a*, *Fredr-o*.

b) We wzorcu 2-gim mianownik kończy się już na -a, np. *kani-a*, *obrońc-a*, — już na -i, np. *pan-i*, *gospodyn-i*.

c) We wzorcu 3-cim mianownik kończył się pierwotnie na -i, które też jest przyczyną zmiękczenia w tym przypadku końcowej spółgłoski; tak też dawniej mówiono: *była radości*, *była miłości* — dziś mówi się: *była radość*, *była miłość*, a zatem już bez końcówki -i.

2. Dopełniacz:

a) We wzorcu 1-szym kończy się dopełniacz na -y, np. *bab-y*, *Kmit-y*, *wojewod-y*, *Fredr-y*. Po *g* i *k* to -y zastępuje się przez -i, stąd formy: *matk-i*, *nog-i* (zamiast pierwotnych: *matk-y*, *nog-y*).

b) We wzorcu 2-gim kończy się dopełniacz na -i, (*kan-i*, *cieśl-i*, *Francy-i*, *pan-i*), które to -i, po spółgłoskach: *ż*, *rz*, *sz*, *c*, *cz*, *dz* zastępuje się przez -y, np. *dziewic-y*, *obrońc-y*, *wież-y*, *wiedz-y*, *susz-y*, *burz-y*.

W dopełniaczu liczby pojedynczej rzeczowników zakończonych na: *ja*, *jak*: *szyja*, *źmija*, *ji* skraca się na *i*, np. *szyja* — *szyi*, zamiast *szyji*; *źmija* — *źmii*, zamiast *źmiji*.

Rzeczowniki męskie: *sędzia*, *hrabia*, *margrabia*, — mają obok zwykłej formy, także formę przymiotnikową, a zatem: albo *sędzi*, albo *sędziego*, *hrabi* — *hrabiego*. Te formy dwojakie idą przez całą liczbę pojedynczą, z wyjątkiem wołacza i narzędnika, gdzie mówi się tylko: *hrabio!* *sędzio!* *hrabia*, *sędzią*.

c) We wzorcu 3-cim ma dopełniacz końcówkę -i, zamiast którego po: c, dz, cz, sz, ż, rz, kładzie się zastępcze -y, jak: *noc-y* (zamiast *noc-i*), *twarz-y* (zamiast *twarz-i*) i t. p.

3. Celownik:

a) We wzorcu 1-szym kończy się celownik na -e miękkie, stąd miękczy się poprzedzająca twarda spółgłoska, jako to: (*baba*) — *babi-e*, (*matka*) — *matc-e*, (*Fredro*) — *Fredrz-e*. Przyczem może zachodzić wątplenie samogłosek, np. *ofierze*, *wierze*.

b) We wzorcu 2-gim kończy się celownik na -i np. *kan-i*, *pan-i*, *Francy-i*, *dziewic-y*, (zam. *dzewic-i*), *dusz-y* (*dusz-i*), *obrońc-y* (*obrońc-i*).

4. Biernik:

a) We wzorcu 1-szym kończy się biernik na e (twarde), jako to: *bab e*, *Kmit e*, *Fredr-e*.

b) We wzorcu 2-gim kończy się biernik już to na: e w rzeczownikach na: a, jak: (*kani-a*) — *kanię* (*cięśl-a*) — *cięśle*; już to na: a w rzeczownikach zakończonych w I-szym przypadku na: i, (*pani*) — *pani-a*, (*ksieni*) — *ksieni-a*, oraz w cudzoziemskich na: -ya, -ia, — (*fantazyja*) — *fantazy a*, (*religia*) — *religi a*, (*Grecya*) — *Grecy-a*, (*Anglia*) — *Angli a*, (*Marya*) — *Mary-a*, (*Emilia*) — *Emili-a*.

c) We wzorcu 3-cim ma biernik formę mianownika: a zatem np. *kość* — ma w bierniku także *kość*; *twarz* — także *twarz*.

5. Wołacz:

a) We wzorcu 1-szym ma wołacz końcówkę: -o, np. *bab-o!* *Kmit o!* *wojewod o!* *Fredr-o!*

b) We wzorcu 2-gim ma wołacz w rzeczownikach na: a końcówkę -o, np. *kani-o!* *sędzi-o!* *Francy-o!* *religi-o!* — a w rzeczownikach na i końcówkę przypadku I-go, a zatem: (*pani*) — *pani!* (*ksieni*) — *ksieni!* Tylko zdrobniałe kończą się na -u, np. *Zosiu!* *ciociuniu!*

c) We wzorcu 3-cim ma wołacz końcówkę: -i, np. *o kość-i! o ws-i!*, a po: *c, dz, cz, sz, ż, rz*, ma zastępcze: -y, np. *o twarz-y!* (zam *twarz-i*) *o noc-y!* *o grabież-y!*

6. Narzędnik we wszystkich trzech wzorcach ma końcówkę: *ą*, jako to: *babą, wojewodą, Fredrą;—kanią, panią;—kością, twarzą.*

7. Miejscownik we wszystkich trzech wzorcach jak celownik.

Uwagi o przypadkach w liczbie mnogiej rzeczowników żeńskich.

1. Mianownik:

a) We wzorcu 1-szym ma mianownik końcówkę: -y np. *bab-y, matk-i*, (t. j. *matk-y*), *nog-i* (*nog-y*).

* Rzeczowniki męskie na: *a* i *o*, jak: *Kmita, wojewoda, Fredro* i t. p., przechodzą w liczbie mnogiej do deklinacji męskiej; mają zatem: przypadek I-szy -i, owie, jako to: *mężczyźni, koledzy* (*koledz-i*), *Kmitowie, wojewodowie, Fredrowie*. Przypadek II-gi: *wojewodów, kolegów, Kmitów* i t. d. Tylko: *studzy* i *mężczyźni* mają *sług, mężczyzn*. Rzeczownik: *szlachta*, jako zbiorowy, nie ma liczby mnogiej.

b) We wzorcu 2-gim ma mianownik końcówkę: *e*, a zatem; (*kania*)—*kani-e*, (*pani*)—*pani-e*.

* I tu znowu rzeczowniki męskie na *a*, jak: *sędzia, hrabia, obrońca, mówca* i t. p., przechodzą w liczbie mnogiej do deklinacji męskiej; mają zatem przypadek I-szy: *obrońcy* (*obrońc-i*), *mówcy, sędziowie, hrabiowie*.

c) We wzorcu 3-cim właściwem i przeważnem zakończeniem mianownika jest: -i, jako to: *kość-i, brw i, przepaść-i, włość-i, ws-i, mysz-y* (t. j. *mysz-i*).

Wielka atoli liczba rzeczowników przybiera tu zamiast -i końcówkę -e, jako to: *sień* (*sienie*), *dłoń, woń, kieszeń, pieczeń, kolej, pościel, kąpiel, straż, odwilż, ciecz, poręcz, rozkosz, żagiew, chorągiew* i t. d. Pochoodzi to stąd, że wiele z nich miało dawniej w I-szym przypadku liczby pojedynczej końcówkę: *a* i odmie-

niały się podług wzorca 2-go, jak np. *straża* (*straż*), *strzyża* (*strzyż*) — w liczbie mnogiej: *topol-e*, *straż-e*, *strzyż-e*, (jak: *kani-a*—*kani-e*, *wież-a*—*wież-e*).

2. Dopełniacz:

a) We wzorcu 1-szym nie ma dopełniacz żadnej końcówki, występuje on tu zatem jako czysty źródłosłów (temat), jako to: (*bab-a*)—*bab*, (*kos-a*)—*kos*, (*sow-a*)—*sów*, (*wstęg-a*)—*wstąg*, (*łz-a*)—*łez*, (*matk-a*)—*matek*. Zachodzą tu znane już nam zmiany fonetyczne (dźwiękowe).

b) We wzorcu 2-gim przedstawia się dopełniacz także jako czysty źródłosłów (temat), np. (*kani-a*)—*kań*, (*dusz-a*)—*dusz*, (*szyj-a*)—*szyj*, (*pan-i*)—*pań*, (*bogin-i*)—*bogiń*, — *prowincya*, *religia*, *Marya*, *Zofia* i t. p. mają: *prowincyj*, *religij*, *Maryj*, *Zofij*.

Rzeczowniki, których źródłosłów kończy się na dwie obok siebie spółgłoski, np. *dń*, *tń*, *śl*, *wń*, *czń* i t. p., przybierają tu bardzo często końcówkę: *-i*, jako to: *tych pochodni*, *klótni*, *gęśli*, *wozowni*, *wyroczni* i t. d.

c) We wzorcu 3-cim ma dopełniacz końcówkę: *-i*, jako to: *tych kośc-i*, *myśl-i*, *noc-y*, (t. j. *noc-i*), *rozko-sz-y* (t. j. *rozkosz-i*).

3. Celownik kończy się we wszystkich trzech wzorcach na: *-om*.

4. Biernik i wołacz kończą się we wszystkich trzech wzorcach jak odpowiednie mianowniki.

5. Narzędnik kończy się w pierwszych dwóch wzorcach na: *-ami* (*bab-ami*, *kani-ami*), w trzecim na: *mi* lub *-ami* (*kość-mi*, *myśl-ami*).

6. Miejscownik kończy się we wszystkich trzech wzorcach na: *-ach*.

19. Odmiana rzeczowników w liczbie podwójnej.

§ 40.

Liczba podwójna utrzymała się w dzisiejszej polszczyźnie tylko w trzech rzeczownikach, wyrażających

parzyste członki ciała: *oko, ucho, ręka*, w liczbie podwójnej: *oczy, uszy, ręce*. W dawnej polszczyźnie powszechnie używana, żyje podziśdzien jeszcze tylko w ustach ludu; np.: *Mądrej głowie dość dwie słowie.*—*Rów na dwa chłopa.*—*Dwie żenie.*—*Dwie lecie.*—*Dwa grosza.*—*Dwie kole.*—*Dwie babie.*

Odmiana owych rzeczowników (*oko, ucho, ręka*) jest obecnie następująca:

M. <i>oczy</i> }	liczba podw.;	<i>uszy</i> }	licz. podw.;	<i>ręce</i> —l. podw.
D. <i>ocz<u>u</u></i> }		<i>uszu</i> }		<i>rąk</i> —z l. mn.
C. <i>oczom</i> —z licz. mn.;		<i>uszom</i> —z l. mn.;		<i>rękom</i> —z l. mn.
B. }				
W. }				jak mianownik.
N. <i>oczyma</i> —l. podw.;		<i>uszyma</i> —l. podw.;		<i>rękoma</i> —l. pod.
M. w <i>oczach</i> —z l. mn.;		w <i>uszach</i> —z l. mn.;		w <i>ręku</i> —l. pod.

Rzeczowniki: *oko, ucho*, odmieniają się prócz tego jeszcze i w liczbie mnogiej podług swoich właściwych deklinacyi, ale w znaczeniu odmiennem: (*oko*)—*te oka* (w sieci), (*ucho*)—*te ucha* (u dzbana).

20. Odmiana rzeczowników złożonych.

§ 41.

Rzeczownik złożony z przymiotnika, stojącego w I-szym przypadku i z rzeczownika, odmienia się w obu częściach składowych wedle właściwych im prawideł; np. I i IV przyp. *Krasnystaw*, ma II p. *Krasnego|stawu*, III p. *Krasnemu|stawowi*, V p. *Krasny|stawiel* VI p. *Krasnym|stawem*, VII p. *w Krasnym|stawie*.

Obecnie atoli język nasz dąży do zupełnego spajania owych części składowych, np. dawniej mówiono: *biała|głowa, białej|głowy*; dziś mówi się: *białogłowa* II p. *białogłowy*, III p. *białogłowie*... i t. d.

21. Odmiany nieforemne.

§ 42.

1. Rzeczownik: *tydzień*, ma w II-gim i dalszych przypadkach liczby pojedynczej: *tygodnia*, *tygodniowi* i t. d., w liczbie mnogiej: *tygodnie*.

2. Rzeczownik: *ojciec* pisano i wymawiano niedawno jeszcze tak: *ocieć*. Od tej formy, przypadek II gi liczby pojedynczej winien brzmieć po wyrzuceniu wstawnego *e*: *oćca*. Otóż, aby uniknąć niemiłego zbiegu dwóch tak ostrych spółgłosek, wsunięto j na miejsce *ć* i tak powstała forma: *ojca*. Ta *jota* wcisnęła się z czasem i do I-go przypadku, a dziś już piszemy i wymawiamy wszyscy: *ojciec*, *ojca*... i t. d.

3. Podobnież mówimy i piszemy dla miłodźwięku: *chrzest* — *chrztu* (zamiast *chrztu*); *cześć* — *czci* (zam. *czści*).

4. *Dziecko* ma w liczbie mnogiej: *dzieci*—*człowiek* ma w liczbie mnogiej: *ludzie*, *rok* — *lata*. (Jest także liczba mnoga od *rok* — *roki* czyli *zjazdy* i *obrad*).

5. Są rzeczowniki, które się tylko w liczbie mnogiej używają; takimi są np. *czary*, *dasy*, *gody*, *łowy*, *korowody*, *skrzypce*; — *oczęta*, *nóżęta*, *rączęta*, *drwa*, *gusła*, *krośna*, *wrota*; — *drwinki*, *widły*, *grabie*, *sanie*, *imieniny*, *grochowiny*, — dalej, niektóre nazwy miast, krajów, wsi, gór i innych miejscowości geograficznych, tudzież nazwy uroczystości i zwyczajów narodowych, jak: *Indye*, *Włochy*, *Prusy*, *Termopile*, *Alpy*, *Skierniewice*, *Chęciny*, *Bielany*, *Suwałki*, *urodziny*, *oczepiny*, *Zielone-Swiątki* i t. p.

Niektóre nazwy krajów, jak: *Włochy*, *Prusy*, *Niemcy*, *Węgry* kończą się w miejscowniku na *ech*: we *Włoszech*, *Prusiech*, *Niemczech*, *Węgrzech*. Dopełniacz mają jak źródłosłów: *Włoch*, *Prus*, *Niemiec*, *Wę-*

gier podobnie: *Chin, Indyj* (*Chiny, Indye*) Jednakże *Niderlandy* ma: *Niderlandów*.

6. Niektóre rzeczowniki zdarzają się w języku naszym tylko w jednym przypadku, jako to: *dać drapaką, wodzić rej, pół na pół, wet za wet, przewrócić na nice, o nieboże!* i t. p.

7. Niektóre wyrazy wzięte z obcych języków uważamy za rzeczowniki rodzaju nijakiego i nie odmieniamy ich: np. *Agnus* (we Mszy św.), *Kyrie, Amen, Alleluja*.

Rzeczowniki na: *um* (*gimnazjum, kolegium, muzeum*) pozostają w liczbie pojedynczej nieodmienne, lecz w liczbie mnogiej odmieniają się wzorowo podług deklinacyi nijakiej, z wyjątkiem dopełniacza, który ma formę męską na *ów*, jako to: *kolegia, kolegiów, kolegjom, kolegia* i t. d.

8. Rzeczowniki: *bracia, księża*, — mają także osobną deklinację. Rzeczownik: *bracia* — odmienia się dwójako:

a.

b.

M. (nasi) bracia
D. (naszych) braci
C. (naszym) braciom
B. (naszych) braci
W. (nasi) bracia!
N. (naszymi) braćmi
M. (w naszych) braciach

M. (nasza) bracia
D. (naszej) braci
C. (naszej) braci
B. (naszę) bracie
W. (nasza) braci!
N. (naszą) bracią
M. (w naszej) braci

Podług a) odmieniamy: *księża*.

9. Rzeczownik: *książe* (dawniej rodzaju nijakiego, bo pisano: *książe mazowieckie*, dziś męskiego, bo mówimy: *książe mazowiecki*) odmienia się:

M. *książe* (Radziwiłł)
D. i B. *księcia* (Radziwiłła)
C. *księciu* (Radziwiłłowi)
W. *książe* (Radziwiłł!)
N. *księciem* (Radziwiłłem)
M. *w księciu* (Radziwiłle).

Mniej dziś używana odmiana: *książęcia, książęciu* i t. d.

10. Rzeczowniki, mające formę lub pochodzenie przymiotne, jak: *złoty, służący, myśliwy, bliźni, budowniczy*, — *królowa, księżna, bratowa* — *szkolne, mostowe*, oraz imiona własne: *Krasicki, Kochanowski* — *Bandtkie, Linde, Motty, Antoni, Ignacy* i t. p., odmieniają się na wzór przymiotników. (Obacz pod deklinacją przymiotników).

22. Odmiana zaimków.

§ 43.

1. Odmiana zaimków jest podstawą dla deklinacyi przymiotników: od niej to przymiotniki przyjęły dzisiejsze formy deklinacyjne, jak później obaczymy.

2. Odrębną odmianę mają zaimki osobiste i zaimek zwrotny.

I.

Odmiana zaimków osobistych (*ja*, — *ty*)
i zaimka zwrotnego (*się*).

a) Zaimki osobiste.

b) Zaimek zwrotny.

Osoba 1-sza i 2-ga.

Liczba pojedyncza.		Licz. mn.		Liczba poj. i mn.
M. ja	ty	my	wy	(Mian. nie ma)
D. mnie	ciebie	nas	was	siebie
C. mnie, mi	tobie, ci	nam	wam	sobie
B. mię (lub jak dop.)	cię (lub jak dop.)	nas	was	się (lub jak dop.)
N. mną	tobą	nami	wami	sobą
M. (we)mnie	(w) tobie	nas	was	(w) sobie

Uwagi. — 1. Zaimki osobiste nie mają, jak widzimy, rodzajów.

2. Zaimek zwrotny także nie wyróżnia ani rodzajów, ani osób, ani liczb; mówi się zatem: *chwałę się—chwalisz się—chwali się—chwalimy się—chwalą się* i t. d.; podobnie: *ufam sobie—ufasz sobie—ufają sobie* i t. d.

3. Zamiast przyp. III-go liczby pojedynczej: *ci*, używa się czasem: *ć*, które się wtedy do poprzedzającego wyrazu przyczepia; np. *Milszać prawda, niż kłamstwo*. Ale nieraz przyczepia się i cała forma: *ci*, np. *Onci tak rzekł*.

II.

Odmiana czysto zaimkowa.

Inne zaimki miały dawniej także odmianę sobie tylko właściwą, która się dlatego nazywa **zaimkową**. Obecnie atoli niektóre tylko zachowały jeszcze tę odmianę; większa część zaimków przyjęła deklinację przymiotnikową.

Według deklinacyi czysto zaimkowej odmieniają się: *kto, co, — jego, jej, jemu...* (pochodzące od nieużywanego już dzisiaj w I-ym przypadku zaimka: *ji, ja, je*, zastąpionego obecnie przez: *on, ona, ono*) — oraz *on, ona, ono —ten, ta, to* i t. d.

1.

Zaimek osobisty 3-ej osoby.

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

for. osob., for. rzecz.

M. (on) [ji]	(ona) [ja]	(ono) [je]
D. jego	jej	jego
C. jemu, mu	jej	jemu, mu
B. go (albo jak dop.)	ją	je
N. nim	nią	niem
M. (w) nim	niej	niem

M. (oni)	(one)
D. ich	ich
C. im	im
B. ich	je
N. nimi	niemi
M. (w) nich	nich.

Uwagi.—1. Forma osobowa stosuje się do osób rodzaju męskiego; forma zaś rzeczowa do wszystkich innych istot, a więc do zwierząt i rzeczy bez względu na rodzaj, a także do osób rodzaju żeńskiego i nijakiego.

2. Przypadek I-szy obu liczb zastępuje się tu formami zaimka wskazującego: *on, ona, ono, — oni, one.*

3. Przypadek II-gi i III-ci liczby pojedynczej używa się także z narostkiem *n*, (t. j. *niego, niemu, niej*, i t. d.), ale tylko po przyimkach, np. *dla niego, ku niemu, przeciw nim* i t. d. Lecz mówi się też bez narostka: *n: w jego domu. w jej oczach, w ich sercu...* ponieważ tu zaimek nie jest zależny od przyimka, jest on bowiem tutaj zaimkiem dzierżawczym nieodmiennym.

4. Form takich, jak: *zań, weń, przezeń, nań* wolno używać tylko wtenczas, kiedy się odnoszą do rzeczownika rodz. męskiego, i to tylko w liczbie pojedynczej. Natomiast, żeńskie niejako formy: *dlań* zamiast: *dla niej, przezeń* zam. *przez nią* i t. p., są błędem przeciw gramatyce.

5. Błędnie używają niektórzy: *go* zamiast *je* w IV-tym przypadku liczby pojedynczej na rodzaj nijaki, tak np. *Byłeś na kazaniu? czyś go (!) spaścił?* — zam. *czyś je spamiętał?* Podobnie błędne jest używanie formy: *ich*, zamiast IV-go przypadku liczby mnogiej: *je* dla rzeczowników nijakich i żeńskich; np. *Moje dzieci przyjechały, czy widziałeś ich (!)?* zam. *czy widziałeś je?* Tylko bowiem męskie osobowe używają formy: *ich* (*braci, wódzów*); zato wszystkie inne, t. j. męskie nieosobowe, żeńskie i nijakie — używają formy: *je*, jako to: *widzę je* (*siostry, dzieci, konie, domy, gwiazdy, okna*).

2.

Zaimek: kto—co.

M. kto	co
D. kogo	czego
C. komu	czemu
B. kogo	co
N. kim	czem
M. (w) kim	(w) czem.

Uwaga.—Zaimek: *kto*, *co* używa się zarówno jako pytający i jako względny; np. w zdaniu: *Kto tam jest?* albo: *co czytasz?*—zaimki: *kto*, *co*—są pytające.—W zdaniach natomiast: *Oto mąż, co się zastrzyżył*, albo: *Dostanie nagrodę, kto się zastrzyży*, albo: *Powiedz mi, co czytasz?*—zaimki: *kto*, *co*—są względne, ponieważ oznaczają względ na poprzedzający przedmiot czyli odnoszą się do niego z całym swoim zdaniem.

Forma względna, *co*—używa się zamiast: *który*, *a*, *e*,—w takich tylko razach, kiedy imię, do którego się to *co* odnosi, wyraźnie jest położone, jak np. w jednym ze zdań powyższych: *Oto mąż, co się zastrzyżył*. W dalszych przypadkach przybiera zaimek: *co* stosowny przypadek od zaimka trzeciej osoby (*on*, *ona*, *ono*) czyli odmienia się właściwie tak:

Liczba pojedyncza.

M. <i>co</i>	<i>co</i>	<i>co</i>
D. <i>co go</i>	<i>co jej</i>	<i>co go</i>
C. <i>co mu</i>	<i>co jej</i>	<i>co mu</i>
B. <i>co go</i>	<i>co ją</i>	<i>co je</i>
N. <i>co nim</i>	<i>co nią</i>	<i>co niem</i>
M. <i>co w nim</i>	<i>co w niej</i>	<i>co w niem</i>

Liczba mnoga.

<i>co</i>
<i>co ich</i>
<i>co im</i>
<i>co ich—co je</i>
<i>co nimi—co niemi</i>
<i>co w nich</i>

Np. *Kocha nauczyciela, co go* (zamiast *który go*) *uczy*.—*Oto zamek, cośmy o nim* (zam. *o którymśmy*) *rozmawiali*.—*Ten uczeń, co jego* (zamiast *którego*) *ojca poważają*.

3.

Zaimek: ten—ta—to.

forma osob. forma rzecz.

M. <i>ten</i>	<i>ta</i>	<i>to</i>	<i>ci</i>	<i>te</i>
D. <i>tego</i>	<i>tej</i>	<i>tego</i>	<i>tych</i>	<i>tych</i>
C. <i>temu</i>	<i>tej</i>	<i>temu</i>	<i>tym</i>	<i>tym</i>
B. <i>jak dop. lub jak m.</i>	<i>tę</i>	<i>jak mian.</i>	<i>jak dop.</i>	<i>jak mian.</i>
N. <i>tym</i>	<i>tą</i>	<i>tem</i>	<i>tymi</i>	<i>temi</i>
M. (w) <i>tym</i>	<i>tej</i>	<i>tem</i>	(w) <i>tych</i>	<i>tych</i>

Uwagi.—1. Podług: *ten, ta, to*, odmieniają się: *on, ona, ono, — ów, owa, owo, — sam, sama, o, — wszystek, wszystka, wszystko, — jeden, jedna, jedno, — niejeden, a, o, — mój, a, e, — twój, a, e, — swój, a, e, — nasz, a, e, — wasz, a, e.* Podług: *kto* odmieniają się: *nikt*, a także: *ktoś, — któż, — ktokolwiek, — ktobądź*; — przyrostki: *ś, ż, kol- wiek, bądź*, przyczepiają się zawsze po końcówce deklinacyjnej, np. *kogo-ś, komu-ś* i t. d. Podobnież podług: *co* odmieniają się: *coś — cóż — cokolwiek — co- bądź* i t. d.

Reszta zaś zaimków, t. j. te, które się nie odmieniają ani podług: *kto, co*, ani podług: *ten, ta, to*, odmieniają się podług tak zwanej **deklinacyi przymiotnikowej**, którą później poznamy. Takimi są: *taki, taka, takie, — jaki, a, e, — który, a, e, — pewien, a, e, — inny, a, e, — każdy, a, e, — żaden, a, e, — wszelki, a, e, — wszelaki, a, e.*

2. Biernik liczby pojedynczej na rodzaj żeński zaimka: *ten, ta, to*, (i wszystkich zaimków, odmieniających się podług niego), winien kończyć się zawsze na *ę*, jako to: *tę (matkę, gwiazdę) owę, one, moje, twoję, swoje, naszą, waszą, czyję, wszystkę, jedną, samę, tę samę.*

Wyjątek stanowi biernik liczby pojedynczej na rodzaj żeński od zaimka 3-ej osoby: *on, ona, ono*, który zamiast: *ję* jest: *ją*.

Natomiast zaimki, których rodzaj męski kończy się na *-y* lub *-i* (np. *który, a, e, — jaki, a, e* i t. p.), mają w bierniku żeńskim końcówkę: *ą*; a zatem: *którą matkę, jaką książkę*. Do tych zaimków należą: *taki, a, e, — jaki, a, e, — który, a, e, — pewien* lub *pewny, a, e, — żaden, a, e, — każdy, a, e, — wszelki, a, e, — owa- ki, a, e, — nijaki, a, e* i t. d.

O innych końcówkach liczby pojedynczej i mnogiej zaimków, obaczyć w „Uwagach” pod odmianą przymiotników.

23. Odmiana przymiotników.

§ 44.

1. Przymiotniki zgadzają się z rzeczownikami, do których się stosują, w rodzaju, liczbie i przypadku; z tego wynika, że się odmieniają przez rodzaj, liczby i przypadki.

Do przymiotników zbliżają się wielce zakończeniem czyli formą imiesłowy, jak: *piszący, a, e, — pisany, a, e, — ociemniały, a, e, — bity, a, e* i t. p. Otóż i one tworzą w tenże sam sposób, co i przymiotniki, swe rodzaje liczby i przypadki.

Nakoniec odmieniają się na wzór przymiotników wszystkie liczebniki porządkowe (jak: *pierwszy, a, e, — drugi, a, e* i t. p.); dalej liczebniki wielorakie (jak: *pojedyńczy, a, e, — jednokrotny, a, e, — tyloraki, a, e*, i t. p.); wreszcie i zaimki, których rodzaj męski kończy się na -y lub -i (np. *taki, a, e, — który, a, e, — inny, a, e, — pewien, pewny, a, e* i t. p.).

2. Przymiotniki mają swoją własną, całkiem odrębną odmianę, niepodobną zgoła do odmian rzeczownikowych, i tak: *dobry, a, e*, ma w przypadku II-gim *dobr-ego, dobr-ej, dobr-ego*, — w przyp. III-cim: *dobr-emu, dobr-ej, dobr-emu*... i t. d. Zwiemy ją też odmianą przymiotnikową.

Uwaga. W dawniejszych wiekach był obok tej odmiany w języku naszym jeszcze inny sposób odmieniania przymiotników, który niezem się nie różnił od odmian rzeczownikowych. Według tej odmiany rzeczownikowej kończyły się więc przymiotniki rodzaju żeńskiego i nijakiego w przypadku I-ym liczby pojedynczej na: — *a, o*, i na: — *a, e*; np. *żyw — żywa — żywo, dobr — dobra — dobro, tań — tania — tanie*. W dalszych przypadkach forma męska: *dobr* odmieniała się jak *chłop*, a zatem przypadek II-gi

dobra (*chłopa*), przypadek III-ci *dobru* (*chłopu*) i t. d. Forma żeńska: *dobra* odmieniała się jak: *ryba*, a zatem przypadek II-gi: *dobry* (*ryby*), przypadek III-ci: *dobrze* (*rybie*), przypadek IV-ty: *dobrę* (*rybę*) i t. d. Forma nijaka: *dobro* odmieniała się znowu tak jak: *dzieło*, przez wszystkie przypadki i liczby. Formy zaś takie, jak: *tań* — *tania* — *tanie*, t. j. z ostatnią tematową miękką, odmieniały się podług: *koń*—*bania* — *pole*.

Taka odmiana przymiotników wyszła u nas w XV i XVI wieku z używania. Ale pozostały wielorakie ślady tej rzeczownikowej odmiany w wyrażeniach, których dotychczas używamy. I tak np..

Z przypadku 1. liczby pojedynczej na rodzaj męski mamy formy: *wart*, *żyw*, *rad*, *sył*, *wesół*, *gotów*, *świadom*, *łaśkw*, *pelen*, *podobien*, *ojców*, *matczyn*, *ciocin*, *bit*, *zrodzon*, *ukrzyżowan*, *potępion*, — *samowtór*, *samotrzeć*, — *Bogumił*, *Kraków*, *Lwów* (*gród*), *Dawidów* i t. d. — Z tegoż przypadku I. na rodzaj nijaki, mamy formy: *warto*, *winno*, *powinno*, *Czarnkowo* (z domyślnym rzeczownikiem: *sióło*); tudzież (obecnie już tylko przysłówkowo używane) *ciemno*, *wysoko*, *smutno*, *widno* i t. p.; наконец rzeczowniki: *dobro*, *gorąco* i t. p. Nawet formy nieosobowe: *chciano*, *mówiono*, *zabito*, są starodawnym przypadkiem I-ym na rodzaj nijaki, od dawnego imiesłowu: *chcian*, *mówion*, *zabit*.

Z przypadku II. liczby pojedynczej na rodzaj męski i nijaki mamy formy: *od dawna*, *z-bliżka*, *z-daleka*, *z-goła*, *z-niemiecka*, *z-turecka*—*półtora* (*pół wtora*)—*półtrzecia*, a na rodzaj żeński: *półtory*, *półtrzeci*, *półczwarty* i t. d.

Z przypadku III. liczby pojedynczej utrzymały się formy męskie i nijakie: *po polsku*, *po francusku*, *po mału*, *po cichu*, *po pańsku* i t. p. (przyimek: *po* rządził dawniej III-cim przypadkiem).

Z przypadku VII. liczby pojedynczej we wszystkich trzech rodzajach mamy (obecnie już tylko przysłówkowo) formy: *wrychle*, *wcale*, *na prędce*, *po króćce*, *biegle*, *źle*, *dobrze*, *dalece*, *szczerze* i t. p.

2. Dzisiejsza odmiana przymiotników jest następująca:

Liczba pojedyncza.

M. dobr-y; tan-i	dobr-a, tani-a	dobr-e; tani-e
D. dobr-ego; tani-ego	dobr-ej; tani-ej	dobr-ego; tani-ego
C. dobr-emu; tani-emu	dobr-ej; tani-ej	dobr-emu; tani-emu
B. jak dop. przy żywotn. lub jak mian. przy nieżywotn.	dobr-ą; tani-ą	jak mian.
W. jak mian.	jak mian.	jak mian.
N. dobr-ym; tan-im	dobr-ą; tani-ą	dobr-em; tani-em
M. (w) dobr-ym; tan-im	dobr-ej; tani-ej	dobr-em; tani-em

Liczba mnoga.

Forma osobowa.		Forma rzeczowa.	
M. dobrz-y; tan-i		dobr-e; tani-e	
D. dobr-ych; tan-ich		dobr-ych; tan-ich	
C. dobr-ym; tan-im		dobr-ym; tani-m	
B. jak dopełn.		dobr-e; tani-e	
W. jak mian.		dobr-e; tani-e	
N. dobr-ymi; tan-imi		dobr-emi; tani-emi	
M. (w) dobr-ych; tan-ich		(w) dobr-ych; tan-ich.	

U w a g i.

1. Powyższa odmiana przymiotników nazywa się ogólnie **przymiotnikową** (dla wyróżnienia od dawnej rzeczownikowej). Odmiana ta nazywa się także **złożoną**, ponieważ się na nią złożyły dwie różne deklinacje, t. j. deklinacja rzeczowna, (o której mówiliśmy na wstępie tego paragrafu) i deklinacja zaimkowa. Zaimek 3-ej osoby: *ji-ja-je, jego, jej, jemu* i t. d.) przyczepił się bowiem jako przyrostek do rzeczownych form przymiotnika; tak zaś złożone formy zostały potem **ściągnięte i te ściągnięcia stanowią właśnie formy dzisiejszej odmiany przymiotnikowej.**

Na okazanie tego niech posłuży następujący przykład: Oto mamy np. dawny I przypadek liczby pojedynczej podług odmiany rzeczownej: *tań-tania-tanie, dobr-dobra-dobro,*

wielk-wielka-wielko. Do tych form przyczepia się zaimek: *ji-ja-je*, z czego powstają formy złożone: *tań+ji*, *tania+ja*, *tanie+je*, podobnież: *dobr+ji*, *dobra+ja*, *dobro+je*, *wielk+ji*, *wielka+ja*, *wielko+je*. Otóż ze ściągnięcia form: *tanji*, *dobrji*, *wielkji*, powstały formy: *tani*, *dobry*, *wielki*; z form: *taniaja*, *dobraja*, *wielkoja*, powstały dzisiejsze formy: *tania*, *dobra*, *wielka*; z form: *tanieje*, *dobroje*, *wielkoje* powstały formy: *tanie*, *dobre*, *wielkie*.— Podobnież w dawnym przypadku II-gim liczby pojedynczej do form rzeczownych (*dobra*, *tania*, *wielka*) przyczepił się przypadek II-gi zaimka: *ji-ja-je*, t. j. *jego*, *jej*, *jego*, i tak powstało: *dobra+jego*, *dobry+jej*, *dobra+jego*, *tania+jego*, *tani+jej*, *tania+jego*, *wielka+jego*, *wielki+jej*, *wielka+jego*; z tego zaś znowu przez ściągnięcie: *dobrego*, *dobrej*, *dobrego* i t. d.— Podobnież np. w przypadku IV-ym liczby pojedynczej na rodzaj żeński z form: *dobrę+ją*, *tanię+ją*, *wielkę+ją*, powstały dzisiejsze: *dobrą*, *tanią*, *wielką* i t. d.

2. Przymiotnik, dotyczący rzeczownika męskiego, kończy się w narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej na: **-ym** lub **-im**, jako to: *dobrym ojcem*, *w dobrym ojcu*—*drogłym kamieniem*, *w drogłym kamieniu*;— przeciwnie, przymiotnik, dotyczący rzeczownika rodzaju nijakiego, kończy się w narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej na: **-em**, jako to: *dobrem dzieckiem*, *w dobre m dziecku*. W liczbie zaś mnogiej przymiotniki, dotyczące rzeczowników męskich **osobowych**, mają narzędnik na: **-ymi** lub **-imi**, jako to: *dobrymi ojcami*, *wielkimi wodzami*, natomiast przymiotniki, dotyczące męskich **zwierzęcych** lub **nieżywothych**, tudzież wszelkich żeńskich i nijakich rzeczowników, kończą się w narzędniku na: **-emi**, jako to: *wiernemi psami*, *ekragłemi stolami*, *dobremi matkami*, *pięknemi dziećmi*.

Prawidło to stosuje się w całości do **zaimków i imiesłowów**.

3. Jeżeli w liczbie mnogiej rzeczownik męski osobowy użyty jest w formie rzeczowej, wtedy i przymiotnik ma odpowiednią końcówkę rzeczową: **-e**, np. *sąsiedzy bliskie*, *Tatary srogie*, *uczenie pracowite*. Ale kiedy ów rzeczownik użyty jest w formie osobowej: wtedy i przymiotnik ma odpowiednią końcówkę osobową: **i-** lub **-y**; np. *uczniowie pilni*, *sąsiedzi blizcy*, *Tatarzy srodzy*.

24. Rzeczowniki,

odmieniające się jak przymiotniki.

§ 45.

1. Według deklinacji przymiotnikowej odmieniają się także niektóre rzeczowniki, mające znaczenie wprawdzie *rzeczowne*, ale formę lub pochodzenie *przymiotne*.

Takimi są, np.: *złoty, luty, służący, bliźni, budowniczy, podstoli, koniuszy* i t. p.; *królowa, księżna, bratowa*; — *Biała, Czarna, Mokra* (wieś); *Wesoła* (ulica), *Krakowska*; — *szkolne, mostowe, strawne; Głębokie, Długie* (siola): nazwiska osób na: *ski, eki, ska, cka, owa*, jak: *Krasicki, Kochanowski, Krasińska, Potocka, Moniuszkowa, Badeniowa, Antoniowa*; tudzież nazwiska cudzoziemskie, na: *e, i, y*, jak: *Göthe, Bandtkie, Linde, Laménais (Lamene), Paganini, Wergili, Batory, Strzemeczny, Motty*; наконец imiona chrzestne na: *i, y*, np. *Antoni, Marcelli, Ignacy, Ksawery, Jerzy, Szczęsny* i t. p.

Uwagi. 1. Mianowniki liczby mnogiej niektórych z tych rzeczowników kończą się na: *-owie*, jeżeli końcówka przymiotnikowa na: *-i* brzmi dla ucha niemiło, (np. *Lindowie* zamiast przykrego: *Lindzi!*), albo gdy liczba mnoga nie różni się od pojedynczej (np. *Marcelowie* zam. *Marceli*).

2. Imiona łacińskie na: *-ius, -ejus*, spolszczać należy, zamieniając tę końcówkę na: *-i, -y*, i odmieniać przymiotnikowo: np. *Wergili (Vergilius), Horacy (Horatius), Wergilego, Horacego*, albo też zamieniając końcowe *s* na *sz*, np. *Tarkwiniusz, Pompejusz*. Nie wolno jednak odrywać całkowicie końcówek: *-ius, -ejus*, jako to: *Wergil (!), Owid (!), Horac (!), Kornel (!)*, lub mówić i pisać potem, co gorsza, *Owida (!), Horaca (!)*. Końcówkę: *-us* wolno oderwać tylko wtenczas, kiedy imię łacińskie składa się co najmniej z trzech zgłosek i kiedy nie ma *i* przed *us*, np. *Tacitus—Tacyt, Marcellus—Marcel, Augustus—August, Octavianus—Oktawian*.

2. Niektóre rzeczowniki męskie na *ia*, jak: *hrabia*, *margrabia*, *sędzia*, tudzież imiona żeńskie rodowe, lub oznaczające godność tytułarną, na: *ina*, *yna*, *na*, mają deklinacyą mieszaną, t j. odmieniają się dwojako: *rzeczownikowo* i *przymiotnikowo* — jak to się okaże na wzorcach, poniżej zamieszczonych.

Wzorzec pierwszy

dla rzeczowników męskich z deklinacyą przymiotnikową.

Liczba pojedyncza.

M. Podstol-i	myśliw-y	mostow-e	Lind-e
D. Podstol-ego	myśliw-ego	mostow-ego	Lind-ego
C. Podstol-emu	myśliw-emu	mostow-emu	Lind emu
B. Podstol-ego	myśliw-ego	mostow-ego	Lind-ego
W. Podstol-i!	myśliw-y!	mostow-e!	Lind-e!
N. Podstol-im	myśliw-ym	mostow-em	Lind-em
M. (w) Podstol-im	myśliw-ym	mostow-em	Lind-em

Liczba mnoga.

M. Podstol-owie	myśliw-i	Lind-owie
D. Podstol-ich	myśliw-ych	Lind-ych
C. Podstol-im	myśliw-ym	Lind-ym
B. Podstol-ich	myśliw-ych	Lind-ych
W. Podstol-owie!	myśliw-i!	Lind-owie!
N. Podstol-imi	myśliw-ymi	Lind-ymi
M. (w) Podstol-ich	myśliw-ych	Lind-ych

Wzorzec drugi

dla rzeczowników męskich z deklinacyą mieszaną.

Liczba pojedyncza.

M. hrabia	sędzia
D. hrabiego, hrabi	sędziego, sędzi
C. hrabiemu, hrabi	sędziem, sędzi
B. hrabiego, hrabię	sędziego, sędzię
W. hrabię!	sędzio!
N. hrabią	sędzią
M. (w) hrabi	(w) sędzi.

Liczba mnoga.

Rzeczowniki powyższe odmieniają się w l. mn. regularnie podług rzeczownika: *król*.

Wzorzec trzeci

dla rzeczowników żeńskich z deklinacją przymiotnikową.

Liczba pojedyncza.

M. Biał-a	Potock-a	królow-a
B. Biał-ej (y)	Potocki-ej	królow-ej (y)
C. Biał-ej	Potocki-ej	królow-ej
B. Biał-ą	Potock-ą	królow-ą
W. Biał-a!	Potock-a!	królow-a!
N. Biał-ą	Potock-ą	królow-ą
M. (w) Biał-ej (y)	Potocki-ej	królow-ej (y).

Rzeczowniki, odmieniające się podług tego wzorca, miewają w dop. i narzęd. liczby pojed., także zakończenie rzeczowe: -y.

Liczba mnoga.

M. Potocki-e	królow-e
D. Potocki-ch	królow-ych
C. Potocki-m	królow-ym
B. Potocki-e	królow-e
W. Potocki-e!	królow-e!
N. Potocki-emi	królow-emi
M. (w) Potocki-ch	królow-ych.

Wzorzec czwarty

dla rzeczowników żeńskich z deklinacją mieszaną.

Liczba pojedyncza.

M. sędzina	Sapieżyna
D. sędzinej, (sędziny)	Sapieżynej, (Sapieżyny)
C. sędzinej, (sędzinie)	Sapieżynej, (Sapieżynie)
B. (sędziną), sędzinę	(Sapieżyną), Sapieżynę
W. (sędzina!), sędzinol	(Sapieżynal), Sapieżynol
N. sędziną	Sapieżyną
M. (w) (sędzinie), sędzinej	Sapieżynej, (Sapieżynie)

M. sędzine, sędziny	Sapieżyne, Sapieżyny
D. sędzinych, sędzin	Sapieżynych, Sapieżyn
C. sędzinym, sędzinom	Sapieżynym, Sapieżynom
B. sędzine, sędziny	Sapieżyne, Sapieżyny
W. sędzine, sędziny.	Sapieżyne, Sapieżyny!
N. sędzinemi, sędzinami	Sapieżynemi, Sapieżynami
M. (w) sędzinych, sędzinach	Sapieżynych, Sapieżynach.

25. Stopniowanie przymiotników.

§ 46.

1. Mówiliśmy już w rozdziale poprzednim, że przymiotniki **stopniują się** czyli zmieniają stosownie do różnych odcieni przymiotu, jakie wyrazić chcemy. Język nasz odróżnia trzy stopnie przymiotu: równy, wyższy i najwyższy.

Stopień **równości** używa się wtenczas, kiedy nim wyrażamy równy albo podobny stopień przymiotu w rzeczach porównywanych. Do połączenia zaś wyrazów porównywanych służą wyrazy: *jak, niby*, np. *Byłto człowiek mądry jak Salomon. — Woda bywa czysta niby iza.*

Stopień **wyższy** kładzie się, kiedy wyrazić chcemy, że przymiot jednej rzeczy jest doskonalszy, wyższy, pełniejszy, aniżeli drugiej; do połączenia zaś wyrazów porównywanych, używamy przyimków: *od* (ode), *nad* (nade), oraz wyrazów: *niż, niżli, niżeli, aniżeli*; np. *Warszawa większa od Lublina, Lublin od Tomaszowa. — Przedniejsza dusza nad ciało, sumienie nad rozkosz. — Słońce jest większe niż ziemia. — Gubernia Archangielska w Rosyi jest większa, aniżeli Francya i Anglia razem.*

Stopień **najwyższy** kładzie się wtedy, kiedy wyrazić chcemy, że rzecz jakaś posiada przymiot swój w najwyższym stopniu między przedmiotami porównywanymi; do połączenia tych wyrazów mamy przyimki:

z (ze), między, z pomiędzy i t. p. np. Słoń jest największy ze zwierząt lądowych.—Róża jest najwonniejsza między kwiatami naszymi.—Z pomiędzy dzieci najulubieńszem jest zwykle najmłodsze.

*

*

*

2. Teraz obaczmy, jak z przymiotnika, użytego w stopniu równym, tworzą się formy stopnia wyższego i najwyższego.

a) Stopień wyższy urabia się z przymiotnika w stopniu równym, przybierając do źródłosłowu (tematu) przyrostek: *sz*—z końcówką rodzajową: *-y, -a, e* (czyli *szy, -sza, -sze*), up.:

<i>star-y,</i>	<i>słab-y,</i>	<i>łakom-y,</i>
<i>star-szy-a-e,</i>	<i>słab-szy-a-e,</i>	<i>łakom-szy-a-e.</i>

b) Stopień najwyższy urabia się znowu z formy stopnia wyższego przez dodanie przybranki: *-naj* na początku wyrazu, np.

<i>chudy,</i>	<i>tani,</i>	<i>jadowity,</i>
<i>chudszy,</i>	<i>tańszy,</i>	<i>jadowitszy,</i>
<i>najchudszy,</i>	<i>najtańszy,</i>	<i>najjadowitszy.</i>

3. Dla dźwięczności przed przyrostkiem *-sz*:

a) odrzuca się przyrostek *k* (*-ek, -ok*); np.:

<i>słod-ki,</i>	<i>szyb-ki,</i>	<i>cien-ki,</i>	<i>dal-eki,</i>	<i>głęb-ok,</i>
<i>słod-szy,</i>	<i>szyb-szy,</i>	<i>cień-szy,</i>	<i>dal-szy</i>	<i>głęb-szy.</i>

b) miękczą się spółgłoski: *g, n, ł*; np.:

<i>dług-i,</i>	<i>ukochan-y,</i>	<i>czuł-y,</i>
<i>dłuż-szy,</i>	<i>ukochań-szy,</i>	<i>czuł-szy.</i>

c) samogłoski: *a, o, ą*, zamieniają się na: *e, e, np. biały—bielszy, wesóły—weselszy, mądry—mędrszy.*

d) przymiotniki, w których przed spółgłoskami płynnymi: *n, ń, ł, r, w*, stoi jeszcze jaka inna spółgłoska, przybierają przed przyrostkiem: *-sz*, zgłoskę: *-ej*, miękczącą poprzedzającą spółgłoskę twardą; np.:

pięk-n-y, przedn-i, nagł-y, ostr-y, trzeźw-y,
piękn-iej-szy|przedn-iej-szy|nagl-ej-szy|ostrz-ej-szy|trzeźw-iej-szy.

4. Z całkiem innego tematu (źródłosłowo) urabiają swe stopnie niektóre przymiotniki, jak:

dobr-y,	zł-y,	wiel-ki,	mał-y
lep-szy,	gor-szy,	wiek-szy,	mni-ejszy.

5. Wiele przymiotników nie stopniuje się wcale, gdy oznaczają przymiot, który się wzmódz nie daje; np.: *prawy, lewy, martwy, ustny, pieniężny, słomiany, żelazny* i t. p.

*

*

*

5. **Stopniowanie omowne.** Omownie, czyli przez opisanie, wyrażamy stopnie za pomocą pewnych przysłówków.

a) Stopień równy omawiają przysłówki: *bardzo, nader, wielce, całę, wcale, nadzwyczaj, trochę, nieco, dosyć, prawie, niemal, byle, lada*; np.: *nieco zezowaty, dość smaczny*.

b) Stopień wyższy omawia się przysłówkami: *więcej, bardziej*, np. *więcej szlachetny*,—albo gdy przymiot zniżyć chcemy, omawiamy go przysłówkiem: *mniej*, np. *mniej dobry*.

c) Stopień najwyższy omawia się przysłówkami: *najwięcej, najbardziej, najmniej*, np. *najmniej gadliwy, najbardziej łysy*.

26. Odmiana liczebników.

§ 47.

Odmiana liczebników jest po większej części ta sama co i przymiotników, z wyjątkiem kilku, których wzór podajemy tu w całości.

Dwaj, dwa, dwie.

Forma osobowa.	Forma rzeczowa.	Rodzaj żeński.
M. <i>dwaj panowie,</i> <i>dwóch panów,</i>	<i>dwa noże,</i> <i>dwóch nożów,</i>	<i>dwie gruszki,</i> <i>dwu gruszek,</i>
D. <i>dwóch panów,</i>	<i>dwu nożów,</i> <i>dwu nożom,</i>	<i>dwóch gruszek,</i> <i>dwu gruszkom,</i>
C. <i>dwom panom,</i>	<i>dwom nożom,</i>	<i>dwom gruszkom,</i>
B. <i>dwóch panów,</i>	<i>dwa noże:</i>	<i>dwie gruszki,</i>
W. <i>dwaj panowie!</i>	<i>dwa noże,</i>	<i>dwie gruszki!</i>
N. <i>dwoma panami,</i>	<i>dwoma nożami,</i> <i>dwu nożami,</i>	<i>dwiema gruszkami</i>
M. <i>w dwóch panach,</i>	<i>w dwóch nożach,</i> <i>w dwu nożach,</i>	<i>w dwu gruszkach,</i> <i>we dwóch gru-</i> <i>[szkach.]</i>

Podług tego wzoru odmieniają się: *obydwaj, oby-dwa, obydwie*, (dawniej: *obadwaj, obadwa, obydwie*).

Obaj, oba, obie ma w dopełniaczu, celowniku, narzędniku i miejscowniku: *obu*; w bierniku przy osobowych rzeczownikach męskich: *obu*, przy innych jak w mianowniku.

Trzej, czterej—trzy, cztery.

Forma osobowa.	Forma rzeczowa.
M. <i>trzej bracia,</i>	<i>trzy łokcie, kopy, słowa,</i>
D. <i>trzech braci,</i>	<i>trzech łokci, kóp, słów,</i>
C. <i>trzem braciom,</i>	<i>trzem łokciom, kopom, słowom,</i>
B. <i>trzech braci,</i>	<i>trzy łokcie, kopy, słowa,</i>
W. <i>trzej bracia!</i>	<i>trzy łokcie, kopy, słowa!</i>
N. <i>trzema braćmi,</i>	<i>trzema łokciami, kopami, słowami,</i>
M. <i>w trzech braciach.</i>	<i>w trzech łokciach, kopach, słowach.</i>

Uwaga. — Zamiast: *dwaj, trzej, czterej*, możemy używać: *dwóch, trzech, czterech*, np. *dwaj panowie—dwóch panów; trzej panowie—trzech panów; czterej panowie—czterech panów.*

Pięć, sześć, siedm,—aż do 99.

Liczebniki: *pięć, sześć, siedm...* aż do 99, tudzież: *kilka, kilkanaście, wiele, ile, tyle* i t. p., mają także oso-

bną odmianę, i to nawet dwojaką, według tego, czy liczebnik jest użyty przy rzeczowniku, czy też tylko sam; np. *dałem jałmużnę pięciom*, a: *dałem ją pięciu żebrakom*.

a) Kiedy liczebnik użyty jest sam, bez rzeczownika, odmienia się tak:

Forma osobowa.	Forma rzeczowa.
M. <i>pięciu</i> , (<i>kilku</i> , <i>jedenastu</i>),	<i>pięć</i> ,
D. <i>pięciu</i> ,	<i>pięciu</i> ,
C. <i>pięciom</i> ,	<i>pięciom</i> ,
B. <i>pięciu</i> ,	<i>pięć</i> ,
W. <i>pięciu!</i>	<i>pięć!</i>
N. <i>pięcioma</i> ,	<i>pięcioma</i> ,
M. (w) <i>pięciu</i> .	<i>pięciu</i> .

b) W drugim razie, t. j. kiedy liczebnik użyty jest z rzeczownikiem, cała odmiana jego ma tylko jedno zakończenie na: *-u*, ale za to rzeczownik się odmienia; jako to:

Forma osobowa.	Forma rzeczowa.
M. <i>pięciu</i> wodzów,	<i>pięć</i> siostr, koni, miast,
D. <i>pięciu</i> wodzów,	<i>pięciu</i> siostr, koni, miast,
C. <i>pięciu</i> wozom,	<i>pięciu</i> siostrom, koniom, miastom,
B. <i>pięciu</i> wodzów!	} jak mianownik
W. <i>pięciu</i> wozami,	
N. <i>pięciu</i> wozami,	<i>pięciu</i> siostrami, końmi, miastami.
M. w <i>pięciu</i> wozach.	w <i>pięciu</i> siostrach, koniach, miastach.

Oboje, troje, czworo, pięcioro, kilkoro itp.

M. (ci) <i>oboje</i> rodzice,	(to) <i>dwoje</i> , <i>czworo</i> ludzi,
D. (tych) <i>obojga</i> rodziców,	(tego) <i>dwojga</i> , <i>czworga</i> ludzi,
C. (tym) <i>obojgu</i> rodzicom,	(temu) <i>dwojgu</i> , <i>czworgu</i> lu-
B. (tych) <i>oboje</i> rodziców,	} jak mian. [dziom,
W. jak mianownik,	
N. (tymi) <i>obojgiem</i> rodzi-	(tem) <i>dwojgiem</i> , <i>czworgiem</i>
[cami,	[ludzi,
M. (w tych) <i>obojgu</i> rodzi-	(tem) <i>dwojgu</i> , <i>czworgu</i> lu-
[cach.	[dziach.

Przy: *dwoje, troje, czworo...* kładzie się rzeczownik w przypadku II-gim; tylko w III-m, VI-m i VII-ym przypadku tych liczebników rzeczownik przybiera także końcówki deklinacyjne, odpowiednie tym przypadkom; np. *dwojgu ludziom, dwojgiem ludźmi, w dwojgu ludziach*.

Przy: *oboje*, odmienia się rzeczownik w każdym przypadku równo z liczebnikiem, jak to właśnie wzorzec pokazuje, albowiem liczebnik: *oboje* ma tu charakter przymiotnika.

Sto,—dwieście,—trzysta.

Liczebnik: *sto*, jeżeli należy do rzeczownika, ma odmianę liczebnika; gdy zaś jest sam, wtedy jako rzeczownik przypadkuje się podług formy rzeczownika rodzaju nijakiego (*dzieło*).

Jako rzeczownik.

<i>L. poj.</i>	<i>L. mn.</i>	<i>L. podwójna.</i>
M. B. <i>sto</i>	<i>sta</i>	<i>ście</i> (dwie-ście)
D. <i>sta</i>	<i>set</i>	<i>stu</i> (dwu-stu)
C. <i>stu</i>	<i>stom</i>	<i>stu</i>
W. <i>sto</i>	<i>sto</i>	<i>ście</i> (dwie-ście)
N. <i>stem</i>	<i>stami</i>	<i>stoma</i>
M. w <i>ście.</i>	w <i>stach</i>	w <i>stu.</i>

Jako liczebnik.

Forma osobowa i rzeczowa.

- M. *stu* mężów, *sto* koni, kobiet, miast,
 D. *stu* mężów, koni, kobiet, miast,
 C. *stu* mężom, koniom, kobietom, miastom,
 B. *stu* mężów, *sto* koni, kobiet, miast,
 W. *sto* mężów, koni, kobiet, miast!
 N. *stu* mężami, końmi, kobietami, miastami,
 M. w *stu* mężach, koniach, kobietach, miastach.

Dwieście.

Forma osobowa i rzeczowa.

- M. *dwustu* mężów, *dwieście* koni, gwiazd, siodeł,
D. *dwustu* mężów, koni, gwiazd, siodeł,
C. *dwustu* mężom, koniom, gwiazdom, siodłom,
B. *dwustu* mężów, *dwieście* koni, gwiazd, siodeł,
W. *dwieście* mężów, koni, gwiazd, siodeł!
N. *dwustu* mężami, końmi, gwiazdami, siodłami,
M. w *dwustu* mężach, koniach, gwiazdach, siodłach.

Trzysta.

Forma osobowa i rzeczowa.

- M. *trzystu* mężów, *trzysta* koni, gwiazd, siodeł,
D. *trzech-set* lub *trzystu* mężów, koni, gwiazd, siodeł,
C. *trzemset* lub *trzystu* mężom, koniom, gwiazdom, siodłom,
B. *trzechset* albo *trzystu* mężów, *trzysta* koni, gwiazd, siodeł,
W. *trzysta* mężów, koni, gwiazd, siodeł,
N. *trzystu* mężami, końmi, gwiazdami, siodłami,
M. (w) *trzechset* lub *trzystu* mężach, koniach, gwiazdach,
[siodłach.

Podług: *trzysta* odmienia się także *czterysta*.

Liczebniki: *pięćset*, *sześćset* i t. d., odmieniają się wedle wzoru: *pięć*, z dodatkiem tylko formy: *set*, t. j. tak: *pięć-set*, II-gi przypadek: *pięciu-set* mężów, III ci przypadek: *pięciu-set* mężom i t. d.

Liczebniki: *tysiąc*, *milion*, odmieniają się prawidłowo jak rzeczowniki rodzaju męskiego, pierwszy podług wzoru: *król*, drugi podług: *Anioł*. — Jeżeli wypadnie odmieniać: *dwa kroć*, *trzy kroć sto tysięcy* i t. p., to odmienia się tylko *dwa*, *trzy*, a *kroć sto tysięcy* dodaje się do tego nieodmiennie; np.

dwóch, *trzech* } *kroć sto tysięcy* ..
z *dwoma*, *trzema*

a jeżeli: *kroć* się odmienia, w takim razie: *sto tysięcy* kładzie się w dopełniaczu, np. z *pięcioma* *krociami* *stu tysięcy*.

27. Odmiana słów (czasowników).

§ 48.

1. W rozdziale pierwszym dowiedzieliśmy się już o czasowniku szczegółów następujących:

1) że czasownik (słowo) jest to wyraz, oznaczający **czynność**, **byt** lub **stan** podmiotu; np. *pracować*, *istnieć*, *siedzieć*;

2) że czasowniki (słowa) odmieniają się przez **osoby i liczby**; np. liczb. pojedyncza 1-a osoba: *pracuję*, 2-a osoba: *pracujesz*, 3-a osoba: *pracuje*; liczba mnoga: 1-a osoba: *pracujemy*, 2-a osoba: *pracujecie*, 3-a osoba: *pracują*;

3) że czasownikiem (słowem) wyrazić można różne sposoby czyli tryby czynności, jako to: *żyję* (tryb oznajmujący), *żyłbym* (tryb warunkowy), *żyj!* (tryb rozkazujący):

4) że słowo ukazuje się także w postaci **bezosobowiczniaka**, t. j. w takiej, w której nie wyraża ani osoby, ani liczby, np. *mówić*, *żyć*, *ić*, *pisać*;

5) że słowa bywają: a) **czynne przechodnie**, kiedy oznaczają czynność, przechodzącą na kogo lub na co, np. *chwałę* (*brata*), *kocham* (*matkę*), *ganię* (*leniwca*); b) **czynne nieprzechodnie**, kiedy oznaczają czynność, która nie przechodzi, lecz odnosi się tylko do kogo lub czego drugiego, np.: *pomagam* (*przyjacielowi*), *szukam* (*kluczyków*); c) **nijakie**, kiedy oznaczają byt lub stan, np.: *Bóg jest*, *wiatr wieje*, *deszcz pada*, *obraz wisi*, *zegar idzie*, *dziecię śpi*; d) **zwrotne**, powstałe z czynnych przechodnich przez dodanie zaimka: *się*, na oznaczenie, że czynność podmiotu zwraca się ku temuż samemu podmiotowi, np. *chwalić się* lub *siebie* (a nie kogoś drugiego), *trapić się* lub *siebie*, *znać się*, *myć się* i t. p.; e) **zaimkowe**, wyrażające czynność nieprzechodnią, a używające stale zaimka: *się*, jako to: *czołgać się*, *śmiać się*, *pocić się*, *bać się* i t. p.; наконец: f) słowa **nieosobowe**, przy których niema ani

wyraźnej, ani domysłnej istoty działającej, jak: *grzmi, błyska się, świta, dnieje, boli* i t. p.

Miedzy powyższymi rodzajami czasowników jedne mogą znowu wyrażać czynność **dokonaną**, t. j. spełnioną, skończoną od razu, jak: *siąść, stuknąć, krzyknąć, zgnieść*; — inne czynność **niedokonaną**, jeszcze nie spełnioną, nie skończoną, a więc niejako trwającą, jako to: *siadać, stukać, krzyczeć, gnieść*, — inne wreszcie czynność **częstotliwą**, t. j. często się powtarzającą, jak: *siadywać, mawiać, czytywać, pisywać*.

Czasowniki przechodne wyrażać mogą, jak wiadomo, czynność przechodzącą na coś drugiego, np. *nauczyciel chwali ucznia*, i wtenczas mówimy, że są użyte w formie **czynnej**; — wszelako wyrażać także mogą takie zachowanie się podmiotu, że ten nietylko nie działa na coś drugiego, ale przeciwnie sam bierze na się czyjeś działanie, np. *uczeń jest chwalony przez nauczyciela*, i wtenczas mówimy, że czynność taka: *jest chwalony*, użyta jest w formie **biernej**.

6) nakoniec mówiliśmy, że czasownikiem oznaczyć możemy różne chwile czyli **czasy** czynności, jako to: czas *teraźniejszy*: *piszę, pracuję* (teraz), czas *przeszły*: *pisałem, pracowałem* (dawniej), czas *przyszły*: *będę pisał, będę pracował* (kiedyś w przyszłości).

Oprócz tych trzech czasów możemy wyrazić jeszcze tak zwany czas **zaprzyszły**, wskazujący czynność jeszcze dawniejszą od przeszłej; np.: *Lew zjadł był wół; strach dokoła powstał niezmierny. bo wół był wierny*. W przykładzie tym forma: *zjadł był* jest właśnie owym czasem zaprzyszłym, gdyż wyraża istotnie czynność wcześniej odbytą, aniżeli tamta druga, także już przeszła czynność (*powstał*). Ale czasu tego rzadko używamy; zwykle zastępujemy go czasem przeszłym.

2. Zebrawszy teraz wszystko to, cośmy dotąd o czasowniku (słowie) powiedzieli, spostrzeżemy, że odróżniamy w nim: *osoby, liczby, czasy, tryby*, oraz czynności: *przechodnie, nieprzechodnie, zwrotne, zaimkowe i nieosobowe*, i wreszcie formy: *czynną i bierną*.

Otóż cały ten zasób zmian i znaczeń, jakim podlega czasownik, gdy nim wyrazić chcemy *osoby, liczby, czasy i tryby*, nazywamy po polsku **odmianą słowa** (czasownika), a z łacińska **konjugacją**.

3. Ponieważ w odmianie każdego czasownika zachodzi wiele form takich, które nie są pierwotnemi, ale raczej złożonemi z dwóch form, t. j. z formy czasownika danego i ze słowa posiłkowego **być**, obejrzymy więc nasampierw konjugację owego słowa posiłkowego.

Odmiana słowa posiłkowego (*być*).

Słowo: **być**, należy do słów nieforemnych i ma trzy pierwiastki: **jes, by, będ**, podług których tworzymy odpowiednie czasy.

Bezokolicznik: *być*.

T r y b o z n a j m u j ą c y.

Czas teraźniejszy.

L. pojed. Osoba 1. <i>jestem</i> ,	L mn. Osoba 1. <i>jestemy</i> ,
„ 2. <i>jestes</i> ,	„ 2. <i> jesteście</i> ,
„ 3. <i>jest</i> .	„ 3. <i>są</i> .

Czas przeszły.

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

Rodzaj: męski, żeński, nijaki. For. osobowa. For. rzeczowa.

Osoba 1. <i>byłem, byłam</i> , —	<i>byliśmy</i> ,	<i>byłyśmy</i> ,
„ 2. <i>byłeś, byłaś</i> , —	<i>byliście</i> ,	<i>byłyście</i> ,
„ 3. <i>był, była, było</i> .	<i>byli</i> ,	<i>były</i> .

Czas przyszły.

L. pojed. Osoba 1. <i>będzie</i> ,	L. mn. Osoba 1. <i>będziemy</i> ,
„ 2. <i>będziesz</i> ,	„ 2. <i>będziecie</i> ,
„ 3. <i>będzie</i> ,	„ 3. <i>będą</i> .

Tryb warunkowy.

Współczesny.

Liczba pojedyncza.			Liczba mnoga.	
Rodzaj: męski, żeński, nijaki.			F. osobowa.	F. rzecz.
Osoba	1. <i>byłbym, byłabym,</i>	—	<i>bylibyśmy,</i>	<i>byłybyśmy,</i>
"	2. <i>byłbyś, byłabyś,</i>	—	<i>bylibyście,</i>	<i>byłybyście,</i>
"	3. <i>byłby, byłaby, byłoby,</i>		<i>byliby.</i>	<i>byłyby,</i>

Miniony.

Liczba pojedyncza.

Rodzaj:	męski,	żeński,	nijaki.
Osoba	1. <i>byłbym był, byłabym była,</i>	—	
"	2. <i>byłbyś był, byłabyś była,</i>	—	
"	3. <i>byłby był, byłaby była, byłoby było,</i>		

Liczba mnoga.

Forma osobowa.		Forma rzeczowa.
Osoba	1. <i>bylibyśmy byli,</i>	<i>byłybyśmy były,</i>
"	2. <i>bylibyście byli,</i>	<i>byłybyście były,</i>
"	3. <i>byliby byli,</i>	<i>byłyby były.</i>

Imię słow y:

Współczesne:

- a) nieodmienny: *będąc,*
 b) odmienny: *będący, -a, -e,*

Czasu przeszłego:

- a) zaprzeszły: *bywszy,*
 b) przeszły: *był, -a, -o, (były, -a, -e).*
 c) bierny: *[byty, -a, -e],*
(przebyty, odbyty).

Czasu przyszłego (przez opisanie):

- a) nieodmienny: *mając być*,
 b) odmienny: *mający, -a, -e być*.

Tryb rozkazujący.

L. pojed. Osoba 1. (niema)	L. m. Osoba 1. <i>bądźmy</i> ,
„ 2. <i>bądź</i> ,	„ 2. <i>bądźcie</i> ,
„ 3. <i>niech będzie</i> ,	„ 3. <i>niech będą</i> .

*

*

*

Uwagi.—1. Końcówki osobowe w odmianie wzoru czasownika: *być* i innych czasowników polskich są następujące:

w l. pojed. osoba 1-a ma końcówkę **-m**

„ „ 2-a „ „ **-sz, -ś**

„ „ 3-a „ „ **—** (pierwotnie **-t**, które utrzymało się jedynie w formie: *jest*, zresztą znikło).

w l. mnogiej „ 1-a ma końc. **-my**

„ „ 2-a „ „ **-cie**

„ „ 3-a „ „ **-n** (pierwotnie **nt**), które po odpadnięciu, **t**, złożyło się z poprzedzającą samogłoską w nosowe **ą**.

Końcówki te dodają się albo bezpośrednio do tematu, albo za pośrednictwem pewnych samogłosek, zwanych w takim razie **spójkami**.

2. Pierwotne formy czasu teraźniejszego od słowa: *być* brzmiały tak: *jeśm* (*jestem*), *jeś* (*jesteś*), *jest*; *jeśmy* (*jesteśmy*), *jeście* (*jesteście*), *sant* (*są*), i były jeszcze używane w wieku XV. Następnie ustąpiły miejsca dzisiejszym: *jestem*, *jesteś*, *jest...* i t. d., które powstały w sposób następujący: do 3-ej osoby licz. pojed. *jest*, którą wzięto za temat, zaczęto dodawać końcówki osobowe, i tak powstały formy dzisiejsze: *jest-em*, *jest-eś*, *jest-eśmy*, *jest-eście*; — osoba zaś 3-a liczby pojedynczej i mnogiej (*jest* i *są*), pozostały niezłożonemi.

3. Formy czasu przeszłego: *byłem, byłeś, był*, urobiły się w ten sposób, że do imiesłowu czasu przeszłego *był*, -a, -o, dodawano formy: *jeśm, jeś, jeśmy, jeście...*, t. j. *był—jeśm, był—jeś, byli—jeśmy, byli—jeście*,—i tak powstały dzisiejsze: *był-e-m, był-e ś, byli-śmy...* i t. d.

Ponieważ formy: *byłem, byłeś, byliśmy, byliście*, są formami złożonemi, można też z tej przyczyny oddzielać od nich końcówki i przyczepiać do poprzedzających wyrazów: np. zamiast: *gdy byłem*, mogę powiedzieć: *gdym był*; zam. *że byłeś*, mogę powiedzieć: *żeś był, my byliśmy = myśmy byli*, ale *byliście = aleście byli*. Na to podobieństwo, można oddzielać końcówki osobowe od form: *jestem, jesteś*, np. *ja jestem = jam jest, ty jesteś = tyś jest*.

Żadną jednak miarą nie można odrywać końcówek w formach niezłożonych; np. formy: *kocham*, nie można rozłożyć na: *ja-m kocha*, ponieważ *kocham* składa się poprostu tylko ze źródłosłowu: *kocha* i czystej końcówki -m, kiedy przeciwnie tamte (*byłem = był + jeśm*) powstały z dwóch oddzielnych wyrazów.

4. Poznawszy tedy odmianę słowa posłkowego: *być*, obaczmy teraz, jak wygląda odmiana innych czasowników polskich.

Wzorzec czasowania (konjugacyi) słów.

Uwaga. Wzorzec ten podajemy bez wyszczególniania wszystkich osób, liczb i rodzajów, ponieważ je sobie każdy uczeń, po gruntownem przerobieniu czasownika: *być*, z łatwością dopełnić i domówić potrafi. Nasz zaś wzorzec przedstawi nam się zato tem wyraźniej i treściwiej.

A. STRONA CZYNNA.

Bezokolicznik.

Słowo niedokonane: *mówić*.

Słowo częstotliwe: *mawiać*.

Słowo dokonane: *zmówić* ¹⁾.

Tryb oznajmujący.

Czas teraźniejszy: { a) niedok. *mówię, mówisz, mówi* itd.
b) częstotl. *mawiam*.
c) słowa dokonane nie mają czasu teraźniejszego.

Czas przeszły: { a) niedokon: *mówiłem*,
b) częstotl: *mawiałem*,
c) dokon: *zmówiłem*.

Czas zaprzeszyły: { a) niedok: *mówiłem był*,
b) częst: *mawiałem był* (*bywało ma-*
c) dokon: *zmówiłem był*. [*wiałem*),

Czas przyszły: { a) nied: *będę mówił* albo: *mówić będę*,
b) częs: *będę mawiał* „ *mawiać będę*,
c) dokon: *zmówię*.

Tryb warunkowy.

Współczesny: { a) niedokon: *mówiłbym*,
b) częstotl: *mawiałbym*
c) dokon: *zmówiłbym*.

Miniony: { a) niedokon: *byłbym mówił*,
b) częstotl: *byłbym mawiał*,
c) dokon: *byłbym zmówił*.

¹⁾ ...albo też, prze-, przy-, do-, w-, za-, u-, od-*mówić*. Niektórzy gramatycy biorą słusznie każdy odcień czasownika za osobny czasownik, np. *mówić* jest inny czasownik, *wymówić* inny, *przemówić* inny, *odmówić* także inny i t. d.

Imiesłowy.

Współczesne.

- a) nieodmienny: *mówiąc*, — *mawiając*,
- b) odmienny: *mówiący*, *a*, *e*, — *mawiający*, *a*, *e*.
- c) słowa dokonane nie mają imiesłowów współczesnych.

Czasu przeszłego:

- a) czynny: *mówił*, *a*, *o*, — *mawiał*, *a*, *o*, — *zmówił*, *a*, *o* ¹⁾.
- b) zaprzeczony: *zmówiwszy*.
- c) nijaki: ²⁾ *przeszły*, *a*, *e*, — *zleżały*, *a*, *e*, — *zbiegły*, *a*, *e* i t. p.

Tryb rozkazujący.

- a) niedokonany: *mów*, *niech mówi*; *mówmy*, *mówcie*, *niech mówią*.
- b) częstotliwy: *mawiaj* i t. d.
- c) dokonany: *zmów* i t. d.

Sposób nieosobowy.

Tryb oznajmujący.

Czas teraźniejszy: *mówi się*, *mawia się*.

Czas przeszły: *mówiło się*, *mawiało się*, *zmówiło się*,
albo: *mówiono*, *mawiano*, *zmówiono*.

Czas przyszły: *będzie się mówiło*, *będzie się mawiało*,
zmówi się.

¹⁾ Ten imiesłów nie używa się sam, a tylko wchodzi w skład czasu przeszłego (*mówił* + *jeśm* = *mówilem*), czasu przyszłego (*będę mówił*) i trybu warunkowego (*mówiłbym*): stąd nazywają go także imiesłowem posiłkowym.

²⁾ Od czasowników nijakich.

Tryb warunkowy.

Współczesny: *mówiłoby się, mawiałoby się, zmówiłoby się,*
albo: *mówionoby, mawianoby, zmówionoby.*

Miniony: *byłoby się mówiło, byłoby się mawiało, byłoby się zmówiło.*

B. STRONA BIERNA.

Stronę bierną urabiamy z imiesłowu biernego, kończącego się na **-ny, a, e** (np. *chwalony, a, e—mówiony, a, e*) lub na: **-ty, a, e** (np. *bity, a, e—myty, a, e*) i ze słowa posiłkowego: **być**, odmienianego przez wszystkie osoby, liczby, czasy i tryby, jako to:

Bezokolicznik.

Słowo niedokonane: *być chwalonym.*

Słowo dokonane: *być prze-, za-, -wy, po-chwalonym.*

Tryb oznajmujący.

Czas teraźniejszy: { a) niedokon: *jestem chwalony,*
b) dokon: (niema czasu teraźn.).

Czas przeszły: { a) niedokon: *byłem chwalony,*
b) dokon: *byłem* albo *zostałem*
pochwalony.

Czas zaprzyszły: { a) niedok: (niema),
b) dokon: *byłem* albo *zostałem*
był pochwalony.

Czas przyszły { a) niedokon: *będę chwalony,*
b) dokon: *będę* albo *zostanę po-*
chwalony.

Tryb warunkowy.

Współczesny: { a) niedokon: *byłbym chwalony,*
b) dokon: *byłbym* (zostałbym)
pochwalony.

Miniony: { a) niedok: *byłbym był chwalony,*
b) dokon: *byłbym był* albo *został-*
bym był pochwalony.

Imiesłowy.

Współczesny.

nieodmienny: *będąc chwalony, a, e, lub: pochwalony, a, e.*

Czasu przeszłego.

odmienny bierny (służący za podstawę dla całej odmiany biernej): *chwalony, a, o, lub: pochwalony, a, e¹.*

Czasu przyszłego.

(przez opisanie): *mający być chwalony, a, e, lub: po-chwalony, a, e.*

Tryb rozkazujący.

a) niedokon: *bądź chwalony, a, e,*

b) dokon: *bądź pochwalony, a, e.*

Uwaga.

Czas teraźniejszy strony biernej wyrażamy ozdobniej, gdy opuszczamy słowo posiłkowe, wtedy końcówki osobowe dodają się wprost do imiesłowu, np.
chwalony, chwalona — chwaleni, chwalone.

kończówki: -m,	-m,	-śmy,	-śmy,
-ś	-ś,	-ście,	-ście,

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

- | | |
|---------------------------------|------------------------------------|
| 1. <i>chwalonym, chwalonam,</i> | <i>chwaleniśmy, chwaloneśmy,</i> |
| 2. <i>chwalonyś, chwalonaś,</i> | <i>chwaleniście, chwaloneście,</i> |
| 3. <i>chwalony, a, e.</i> | <i>chwaleni, chwalone.</i> |

Forma bierna rzadko się używa w języku polskim; zastępujemy ją często formą nieosobową, np. *kosi*

¹⁾ Staropolskie: *chwalon, a, o*, w czasie przeszłym miało: *chwalono jest*, z czego powstała dzisiejsza forma nieosobowa: *chwalono*.

się łąkę, albo: *łąka kosi się*; *kosilo się łąkę*, *koszono łąkę*, albo: *łąka kosiła się*. Zauważyć potrzeba, że takie formy, chociaż są z zaimkiem: *się*, nie mają znaczenia zwrotnego.

Używa się często strony biernej bez słowa posiłkowego: *być*, np. *Sciany tak opatrzone, iż bydlu zimno nie dokuczy* (Krasicki). — *Ster i żagiel utraccon* (Kochanowski). — *Pozbawion nadziei*.

Stronę bierną mogą mieć tylko słowa przechodnie, np.: *kocham* — *jestem kochany*; *słyszę* — *jestem słyszany*; *biorę* — *jestem brany* i t. d.

*

*

*

Trzy odmiany czasowników.

Wszystkie czasowniki (słowa) rozkładamy na trzy odmiany (konjugacye), a to wedle znamion w temacie, który znajdujemy w 3-ej osobie czasu teraźniejszego.

I-ej odmiany znamieniem jest samogłoska: *-a* w temacie 3-ej osoby liczby pojedynczej czasu teraźniejszego; np. (*kochać*) — *kocha*, (*mieć*) — *ma*.

II-ej odmiany znamieniem jest: *-y* lub *-i* w tejże samej 3-ej osobie, np.: (*słyszeć*) *słysz*y, (*gasić*) *gas*i.

III-ej odmiany znamieniem jest: *e*, np.: (*myć*) *my*-je, (*krajać*) *kra*je, (*dziękować*) *dzięku*je.

Wzorzec trzech odmian czasownikowych (konjugacyj).

I. odmiana.

II. odmiana.

III. odmiana.

Tryb oznajmujący.

Bezokolicznik.

kochać,

uczyć, robić,

pisać.

Czas teraźniejszy lub przyszły dokonany.

Podstawą odmiany tych czasów jest temat, (występujący w trzeciej osobie liczby pojedynczej)—do którego dodajemy końcówki osobowe.

<i>kocham,</i>	<i>uczę,</i>	<i>robię,</i>	<i>piszę,</i>
<i>ukocham,</i>	<i>nauczę,</i>	<i>zrobię,</i>	<i>napizę,</i>
<i>kochasz,</i>	<i>uczysz,</i>	<i>robisz,</i>	<i>piszesz,</i>
<i>kocha,</i>	<i>uczy,</i>	<i>robi,</i>	<i>pisze,</i>
<i>kochamy,</i>	<i>uczymy,</i>	<i>robimy,</i>	<i>piszemy,</i>
<i>kochacie,</i>	<i>uczycie,</i>	<i>robicie,</i>	<i>piszecie,</i>
<i>kochają.</i>	<i>uczą.</i>	<i>robią.</i>	<i>piszą.</i>

Czas przeszły.

Od tematu urabia się naprzód imiesłów czynny czasu przeszłego: *kocha-t*, *-a*, *-o*, a z niego dopiero przez dodanie końcówek osobowych tworzy się czas przeszły.

(temat: <i>kocha</i>),	(<i>uczy</i>),	(<i>robi</i>),	(<i>pisa</i>) ¹⁾
(im. cz. <i>kochał</i>),	(<i>uczył</i>),	(<i>robił</i>),	(<i>pisał</i>):
<i>kochałem,</i>	<i>uczyłem,</i>	<i>robiłem,</i>	<i>pisałem,</i>
<i>kochałeś,</i>	<i>uczyłeś,</i>	<i>robiłeś,</i>	<i>pisałeś,</i>
<i>kochał</i>	<i>uczył,</i>	<i>robił,</i>	<i>pisał,</i>
i t. d.	i t. d.	i t. d.	i t. d.

Czas zaprzeczony

tworzy się z czasu przeszłego danego czasownika i z czasu przeszłego słowa posiłkowego: *być*.

kochałem być | *uczyłem być*, *robiłem być*, | *pisałem być*.

Czas przyszły

tworzy się z imiesłowu czynnego przeszłego i z czasu przeszłego słowa posiłkowego: *być*.

będę kochał, *a*, *o*, | *będę uczył*, *będę robił*, | *będę pisał*.

albo z bezokolicznika i z czasu przyszłego słowa: *być*.

kochać będę, | *uczyć będę*, *robić będę*, | *pisać będę*.

¹⁾ Jest to słowo dwutematowe (*pis* — *pisa*).

Tryb warunkowy

urabia się z imiesłowu czasu przeszłego i z przyrostka: *by* z odpowiednią końcówką osobową.

1. Współczesny: *kochałbym, uczyłbym, pisałbym.*

2. Miniony: *kochałbym był, uczyłbym był, pisałbym był.*

I m i e s ł o w y.

Współczesne

tworzą się z 3-ej osoby licz. mn. czasu teraźn. trybu oznajmującego przez dodanie końcówek: *c, cy.*

Nieodmienny: *kochając, ucząc, robiąc, pisząc,*

Odmienno: *kochający, uczący, robiący, piszący.*

Czasu przeszłego

a) czynny tworzy się od tematu przez dodanie końcówek: *ł, a, o.*

kochał,-a,-o | uczył,-a,-o | robił,-a,-o | pisał,-a,-o.

b) zaprzeczony tworzy się przez dodanie do tematu końcówki: *szy*,—jeżeli temat jest samogłoskowy, to wstawiamy *w* przed końc. *szy*.

kocha|w-szy uczy|w-szy, robi|w-szy, pisa|w-szy.

c) bierny tworzy się przez dodanie do tematu końcówek: *ny, ty.*

kochany,-a,-e, uczony,-a,-e, robiony,-a,-e, pisany,-a,-e.

Czasu przyszłego (omownie):

tworzy się z bezokolicznika danego czasownika i z imiesłowu współczesnego czasownika: *mieć.*

a) nieodmienny: mając *kochać — uczyć, robić, umieć, pisać.*

b) odmienny: mający, *a, e — kochać — uczyć, robić, umieć, pisać.*

Tryb rozkazujący

tworzy się z tematu, przez dodanie do niego końcówki: **j** lub **i**, które z poprzedzającą spółgłoską tematową zamienia się na odpowiednią miękką.

<i>kochaj</i>	<i>ucz (ucz i)</i>	<i>rób (rob-i)</i>	<i>pisz (pisi)</i>
<i>kochajmy</i>	<i>uczmy</i>	<i>róbmy</i>	<i>piszmy</i>
<i>kochajcie</i>	<i>uczcie</i>	<i>róbcie</i>	<i>piszcie.</i>

Ćwiczenia dla wprawy.

1-a odmiana.

a) *śpiewać* (śpiewam, śpiewasz, śpiewa...); *wołać*, *słuchać*, *kłesać*, *stukać*, *mijać*, *nazywać*, *porywać*,

b) *znać*, *pchać*, *dbać*, *tkać*, *łkać*; — *mieć*; — *dać* (dam, dasz, da).

II-ga odmiana.

a) *uczyć* (uczę, uczysz, uczę...); *liczyć*, *głuszyć*, *ruszyć*, *służyć*, *ważyć*, *dzierżyć*, *warzyć*, *wierzyć*; — *milczeć*, *jęczeć*, *słyszeć*, *leżeć*, *patrzeć*.

b) *robić* (robię, robisz, robi...); *kupić*, *kropić*, *gubić*, *trafić*, *mówić*, *czynić*, *poić*, *taić*.

Uwaga do II-ej odmiany.

Jeżeli w czasownikach, zakończonych na: **-ić**, **-eć**, ostatnia spółgłoska tematowa jest cienka, takowej w 1-ej osobie licz. pojed. i 3-ej osobie licz. mnogiej odpowiada gruba, np.

<i>nucić</i>	<i>radzić</i>	<i>prosić</i>	<i>musieć</i>	<i>wozić</i>	<i>jeździć</i>	<i>gościć</i>
(nuć)	(radź)	(proś)	(muś)	(woź)	(jeźdź)	(gość)
nu ć ę	rad ź ę	pro ś ę	mu ś ę	wo ź ę	je ź d ź ę	go ś zc ź ę
nucisz...	radzisz...	prosisz...	musisz...	wozisz...	jeździsz...	gościsz...
nu ć ą	rad ź ą	pro ś ą	mu ś ą	wo ź ą	je ź d ź ą	go ś zc ź ą

Podobnież: *nęcić*, *karcieć*, *chodzieć*, *gnieździeć*, *głościeć*, *grozić*, *pościć*, *pomnieć*; — *czcić* (czcij, czczę...)

III-a odmiana.

a) *szczebiotać* (*szczebioc* lub *szczebiocz* — *szczebiocę* lub *szczebiocze...*), *kołysać* (*kołysz*—*kołysze*), *czesać*, *opasać*, *kazać* (*każ* — *każe*), *mazać*, *wiązać*; *płukać* (*płucz*—*płucze*); *strugać* (*struż* — *struże*); *kopać* (*kop(i)* — *kopie*), *sypać*, *skubać*; *orać* (*orz*—*orze*).

b) *polować*, *pracować*, *chorować*, *budować*, *gospodarować*; *zgadywać*, *wywoływać*, *zyskiwać*.

c) *mądrzeć*, *głupieć*, *boleć*, *żółknąć*, *butwieć*, *siwieć*, *kamienieć*.

d) *pieć*, *grzać*, *siać*, *lać*, *ślać*, (*szle*) *ślać* (*ściele*).

e) *myć*, *żyć*, *tyć*, *kryć*, *wyć*, *pić*, *bić*, *wić*.

f) *mleć*, *pleć*.

g) *czuć*, *kuć*, *żuć*, *snuć*, *knuć*, *truć*, *szczuć*, *wyzuć*, *obuć*, *kłuć* (*kłuje*), *kłuć* (*kole*); *pruć* (*pruje* i *porze... porą*).

Uwaga do III-ej odmiany.

W następujących czasownikach spółgłoska tematowa twarda nie mięknie w I-ej osobie liczb. pojed. i w 3-ej osobie liczby mnogiej:

a) we wszystkich na: **-ać**, jako to: *dąć*, (*dmić* — *dmeć*, *dmiesz*, *dmą*); — *piąć* (*pnij*—*pnę*, *pniesz*, *pną*) i t. p.

b) we wszystkich na: **c, dz, ść, źć**, jako to: *tluc* (*tlucz* — *tlukę*, *tluczesz*, *tluką*); *strzedz* (*strzeż*—*strzegę*, *strzeżesz*, *strzegą*); — *paść* (*paś*—*paśę*, *pasiesz*, *pasą*); podobnież: *nieść*, *iść*, *leźć* i t. p.

c) w pięciu czasownikach na: **-ać**, jako to: *prać* (*pierz*, *piorę*, *pierzesz*, *piorą*); — *brać* (jak: *prać*) *stać się* (*stań się*—*stanę się*, *staniesz się*, *staną się*); — *wstać*, (jak: *stać się*) *jechać*, (*jedź*—*jadę*, *jedziesz*—*jadą*).

d) w pięciu czasownikach na: **-rzeć**, jako to: *trzeć* (*trzej* — *trę*, *trzesz*, *trą*); — *drzeć*; — *mrzeć*; — *wrzeć*; — *przeć*.

W czasowniku: *chcieć*, *chciej*, cienie **ć** we wszystkich osobach zamienia się na grube **c**: *chcę*, *chcesz*, *chce*, *chcemy*, *chcecie*, *chcą*.

Przemiany spółgłosek oraz samogłosek łatwo objaśniają się ogólnymi prawami głosowni, wskazanymi w § 36.

*

*

*

Uwagi ogólne.

1. Są czasowniki, kończące się na: *ać*, które odmieniają się albo podług I-ej, albo podług III ej odmiany; np. *łechtać*:

podług I odm. (*łecht-aj*) *łechtam*, *-asz*, *-a*, *amy*, *-acie*, *-ają*.
podług III odm. (*łech-c*) *łechcę*-*esz*, *-e*, *-emy*, *ecie*, *-ą*.

Tu należą słowa: *migotać*, *trzepotać*, *gruchotać*, *łomotać*, *świegotać* i t. d. Tudzież: *kołatać*, *plątać*, *deptać*; — *gdakać*, *kwokać*, *krakać*, *strugać*; — *zyskać*, *głaskać*, *muskać*, *klaskać*, *mlaskać*, *pluskać*; — *paplać*, *babrać*, *szemrać*, *gderać*, *guzdrać się*; — *świstać*, *gwiżdzać*;—*chlastać*, *chłostać*, *chlustać* i t. p.

2. W niektórych czasownikach jedne formy używają się więcej z pierwotnego, inne więcej z narosniętego źródłosłowu (tematu), np. *rzec*, *rzekł*, *rzeknij*, *rzeknę* (od rzadziej używanego: *rzeknąć*); *kraść*, *kradł*, *kradnij*; *kradnę* (od rzadziej używanego: *kradnąć*);—*biegł*, *biedz*, *biegnij*, *biegnę* (od *biegnąć*) i t. d.

3. Wiele czasowników ma dwa źródłosłowy (słowa dwutematowe), np. *pisać* ma: *pis*—*pisa*, *kupować* ma: *kupu*—*kupowa*, *dźwignąć* ma: *dźwign*—*dźwigną*.

Zgłoska: *ną*, wypada często w czasie przeszłym; np.: *schudnął*—*schudł*, *rzeknął*—*rzekł*, *niknął*—*nikł*, *pęknął*, *mokł*, *osłepł*, *gaśł*, *kwitł*, *marzł*.

4. Czasowniki, mające tylko 3-ą osobę liczby pojedynczej na rodzaj nijaki przez wszystkie tryby i czasy, nazywają się *nieosobowymi*; takimi są, np.: *grzmieć*—*niech grzmi*, *grzmiało*, *będzie grzmiało*, *grzmiałoby* i t. d. Podobnież: *błyskać się*—*błyska się*, *świtać*—*świta*, *dnieć*—*dnieje*, *marznąć*—*marznie*, *goreć*—*gore* i t. p.

Dla nieosobowego wyrażenia się używamy najczęściej czasownika: *być*, a w tym razie towarzyszy mu zwykle rzeczownik lub zaimek, np. *żał było*, przyczem jednak rzeczownik: *żał* nie jest bynajmniej podmiotem, lecz raczej tylko określeniem orzeczenia: *było*, widać to bowiem po niezwyklej zgodzie tych wyrazów: *żał było*.

To samo rozumie się o wyrażeniach nieosobowych: *wstyd było, trzeba, potrzeba było (jest lub będzie)*. Wyraz: *trzeba* był dawniej rzeczownikiem i znaczył tyle, co: *ofiara, konieczność*, niczem się też nie różni od swego pochodnego: *potrzeba*. Podobnież ma się rzecz z wyrażeniem: *można (jest, było, będzie)* gdzie: *można* jest znowu przymiotnikiem rodzaju żeńskiego z domyslnikiem: *rzecz*.

Oprócz tego każdy czasownik osobowy może służyć w 3 ej osobie liczby mnogiej do wyrażen nieosobowych, np. *mówią, powiadają*, przyczem domyślamy się podmiotu: *ludzie*.

Mamy nakoniec czasowniki, które się używają wprawdzie zawsze z wyraźnym podmiotem, ale nie inaczej, jak tylko w 3 ej osobie liczby pojedynczej lub mnogiej: *boli mnie głowa, bolą go zęby*; albo: *to się tycze, sprawy tyczą się i t. p.* Słowa takie nazywamy trzecioosobowemi.

Przyrostki, towarzyszące słowu.

Dla tem lepszego uwydatnienia czynności wzmacniamy bardzo często czasowniki polskie przyrostkami, np. *bądźże rozsądny! — daszli mu zapłatę?*

Takimi przyrostkami są: *ć, ci, li, no, ż, że*.

a) Przyrostek: *ć i ci* jestto właściwie celownik liczby pojedynczej od zaimka: *ty (tobie albo ci)*, który z czasem utracił to zaimkowe znaczenie, np, *dałci mu, — byłać to kobieta*.

b) Przyrostek: *ż i że* łączy się najczęściej z trybem rozkazującym, np. *dajże mi pokój! niechże będzie, jak bywało!* Niekiedy jednakże używamy tego przyrostka z innemi formami czasownika dla wyrażenia pytania i wsuwamy go w formach złożonych pomiędzy imiesłów i końcówki osobowe, (powstałe z czasownika posiłkowego): *m, ś, śmy, ście*, jako to: *powiedział-żeś prawdę? widzieli-żeście zaćmienie księżyca?*

c) Przyrostek: li znaczy to samo, co pytające: *czy, czyli* lub warunkowe: *jeżeli*, np. *dali Bóg!* (zam. *jeżeli da Bóg*), *daszli mu zapłatę?* (czy *dasz mu zapłatę?*).

d) Przyrostek: no (jeno) jest szczytkiem liczebnika: *jedno*, (staropolskie *jeno* znaczy tyle, co: *tylko*). Używa się z formami trybu rozkazującego, jako to: *chodźjeno tu!*—*dajjeno mu pokój!*—*niechajno podrośnie!*

Niekiedy z przyrostkami: *ć, że*, łączy się jeszcze w znaczeniu przyrostka zaimek: *to*, np. *byłżeto twój syn?* *byłaćto kobieta rzadkich cnót*.

ROZDZIAŁ TRZECI.

Nauka o zdaniu

(SKŁADNIA).

28. Zdanie złożone i zdanie ściągnięte.

§ 49.

1. *Dusza prawdziwie wielka jest zawsze pełna prostoty. — Porządek jest nam potrzebny we wszystkich okolicznościach życia. — Nieszczęście rozwija w dobrych sercach zarody cnót. — Pochwała naszego własnego sumienia jest najśłodsza nagrodą cnoty na ziemi.*

Przeczytać głośno i wyraźnie każde zdanie z osobna! Rozłożyć każde na części składowe, t. j. wskazać podmiot, orzeczenie i określenia.—Otóż:

Każde z tych zdań jest zdaniem pojedynczym, ponieważ ma tylko jeden podmiot i jedno orzeczenie.

2. *Bóg zasmuci,*
Bóg pocieszy.

Jak się mają do siebie te dwie myśli, jeśli je z sobą porównamy? (...dopełniają się wzajemnie);

Albo: *Piękność mija,*
Cnota trwa.

Albo: *Wolno myśl,*
Prędko czyń!

W jakim związku są i te myśli do siebie? (...w związku pokrewnym)! Otóż:

Myśli pokrewne lub dopełniające się wzajemnie można łączyć w jedno większe zdanie, oddzielając je tylko przecinkiem od siebie. Tak: *Bóg zasmuci, Bóg pocieszy. — Piękność mija, cnota trwa. — Wolno myśl, prędko czyń. — Człowiek sądzi, a Bóg rządzi. — Jaka praca, taka płaca. — Słuchaj starszego, a unikniesz złego.*

Zdanie, które się składa z dwóch lub kilku zdań *pokrewnych* lub *dopełniających się wzajemnie*, nazywa się *zdaniami złożonymi*.

3. „*Słownik śpiewa przesłicznie. Pies jest wierne stworzenie.*” Ileżto zdań? Czy te zdania wyrażają myśli w czemkolwiek podobne lub zbliżone do siebie? Otóż zdań niepodobnych i w żadnym związku ze sobą nie pozostających, nie można łączyć w jedno większe zdanie, ale trzeba je zawsze oddzielać kropką od siebie.

*

*

*

4. „*Człowiek myśli, człowiek mówi.*” Ileżto zdań? Jak się mają te dwie myśli do siebie? Czy można je połączyć w jedno większe zdanie?

O kim jest mowa w pierwszym zdaniu? A o kim w drugim? Która część zdania powtarza się w jednym i drugim zdaniu? (Podmiot). — Otóż:

Ta część, która się powtarza niezmiennie w dwóch lub kilku zdaniach, kładzie się raz tylko, a reszta wyrazów łączy się w jedno zwięzłe zdanie, jako to: *Człowiek myśli i mówi.*

5. *Złoto jest kruszczem szlachetnym.*
Srebro jest kruszczem szlachetnym.
Platyna jest kruszczem szlachetnym.

Wskazać orzeczenia w tych trzech zdaniach! Która część zdania powtarza się tu jednakowo trzy razy? I tu więc owa powtarzająca się część zdania kładzie się raz tylko i to w liczbie mnogiej, a reszta wyrazów łączy się znowu w jedno zdanie; jako to: *Złoto, srebro i platyna są kruszczami szlachetnymi.*

6. *Bocian zjada żaby.*
Bocian zjada jaszczurki.
Bocian zjada węże.

Wskazać podmioty w tych zdaniach! Wskazać orzeczenia! Wskazać przedmioty (IV-te przypadki)! Które części zdania powtarzają się tu jednakowo? (...podmioty i orzeczenia).

Ściągnąć zatem te trzy zdania w jedno zdanie: (*Bocian zjada jaszczurki, żaby i węże.*)

7. *Kamień leży martwy w głębi ziemi.*
Sól leży martwa w głębi ziemi
Drogie kruszce leżą martwe w głębi ziemi.

Które części zdania powtarzają się w owych trzech przykładach jednakowo? (...orzeczenie, przydawka i określenie przysłówkowe). Można więc połączyć (*ściągnąć*) te trzy zdania w jedno zwięzłe zdanie: *Kamień, sól i drogie kruszce leżą martwe w głębi ziemi.*

Z tych, jak i powyższych przykładów okazuje się, że:

Jeśli w dwu lub kilku zdaniach powtarza się ciągle albo podmiot, albo orzeczenie, albo wreszcie jakabądź inna część zdania, natenczas można te zdania *ściągnąć* w jedno zwięzłe zdanie, które dlatego nazywa się *zdaniami ściągniętymi*.

Uwaga. W zdaniu ściągniętem znajdują się więc wyrazy, które były częściami innych zdań przedtem nieściągniętych. np.: *lipa, dąb, olcha, jesion* należą do *drzew liściastych*. Takie wyrazy: *lipa, dąb, olcha, jesion...* są to podmioty czterech zdań, które w jedno powyższe zostały ściągnięte. Otóż: wszystkie takie części zdania ściągniętego przegradzają się i od siebie i od reszty zdania przecinkami. Wtedy tylko nie kładziemy między nimi przecinka, jeżeli tam są już wyrazy: *i, lub, albo, czyli, ani, ni*.

a) **Pytania.** — Jakie zdanie nazywamy zdaniem pojedynczym? — Powiedzieć jakiegokolwiek zdanie pojedyncze: a) nierozwinięte, b) rozwinięte! — Jakie zdanie nazywamy złożonym? — Powiedzieć jakiegokolwiek zdanie złożone i wykazać, że to jest rzeczywiście zdanie złożone! — W którychto razach można dwa lub kilka zdań pojedynczych ściągnąć w jedno zwężle zdanie? — Objaśnić to przykładami! Z czego więc powstało zdanie ściągnięte? — Czy zdanie ściągnięte przestaje być zdaniem złożonym? (...nie przestaje być niem, gdyż składa się zawsze z kilku zdań).

b) **Ćwiczenia piśmienne.** — Napisać 10 zdań pojedynczych, t. j. a) 5 *nierozwiniętych* b) 5 *rozwiniętych*. — Napisać 5 zdań złożonych jakichbądź!

1. Oto mamy 4 zdania złożone, ale nieściągnięte; pościągać je tedy należycie i przepisać starannie:

Uczucie religijne jest podstawą życia, uczucie religijne jest podstawą wszelkich jego stosunków. — Wszystko w przyrodzie jest wielkie, wszystko w przyrodzie jest ważne i wszystko w przyrodzie jest potrzebne. — Jaskółka jest zwiastunem wiosny, bocian jest zwiastunem wiosny. — Kamienie leżą martwe w głębi ziemi, wapno leży martwe w głębi ziemi, sól leży martwa w głębi ziemi, żelazo leży martwe w głębi ziemi i drogie kruszce leżą martwe w głębi ziemi. — Wola powinna być posłuszna rozumowi i żądze powinny być posłuszne rozumowi.

2. Rozłożyć następujące zdania ściągnięte na pojedyncze:

Pismo święte podaje nam naukę wiary i moralności — Roślina powstaje z odrętwienia zimowego piękniejszą i okazalszą. — Dusza powinna rozkazywać, a ciało jej służyć. — Religia, nauka i praca są to największe potęgi w świecie.

29. Zdanie współrzędne.

§ 50.

1. Wiele ludzi żyło na świecie, wszyscy pomarli. — Niedosyć jest żyć, trzeba jeszcze żyć pocziwie. — W prawach ludzkich są wyjątki, w prawach przyrody niema wyjątków. — Sam działaj, przyjaciół nie czekaj.

Zdania pojedyncze, wchodzące w skład powyższych zdań złożonych, mają się do siebie tak, że każde stanowi dla siebie całość oddzielną, jasną, pełną, w niczem od drugiej niezależną. Takie zdania pojedyncze są zawsze głównemi, a nazywamy je współrzędnymi z powodu, że mają niejako jeden rząd, jedne prawa i wartość jednaką, słowem, że stoją z sobą na równi.

2. Zdania współrzędne mogą następować po sobie dwojako, t. j.

a) bez żadnego zgola połączenia i wtenczas wiąże je z sobą tylko jedna ogólna myśl, jak to się ma właśnie ze zdaniami, znajdującymi się na czele tego paragrafu.

b) albo też spajają się ze sobą wyrazami: i, a, lub, albo, potem, nakoniec i t. p., które właśnie z tego powodu spójnikami się zowią; np: *Ludzie śpią spokojnie, a Bóg czuwa nad nimi. — Pracuj, a módl się. — Ludzie i mówią i marzą wiele. — Zły dobrego nie chwali, ni głupi mądrego! — Leniwy zwykle próżnuje, potem oddaje się złym myślom, następnie wystawia się na niedostatek, nakoniec wpada w nędzę.*

Spójników właściwych, czyli wyrazów, za pomocą których jedno zdanie z drugim się wiąże, jest bardzo

mało w języku polskim. Z tego powodu używamy bardzo często i przysłówków jako spójników.

Czystymi spójnikami naszymi są: i, a, ale, lecz, albo, bo, bowiem, więc, niż, niżeli, niżli, aniżeli, ponieważ, że, iż, by, aby, żeby, ażeby, iżby, jeżeli, jeśli, acz, aczkolwiek i kilka innych. Reszta bierze się z przysłówków, np. również, potem, na koniec, częścią—częścią i t. p.; nazywamy je spójnikami niewłaściwymi. W nauce składni wyrazu spójnik będziemy używali w ogólniejszym znaczeniu, t. j. będziemy nim oznaczali wszystkie wyrazy, do łączenia zdań służące.

3. W jakichto razach wolno łączyć zdania pojedyncze w zdanie złożone? (...wówczas, kiedy są albo podobne, albo pokrewne w jakimkolwiek bądź względzie).

Otóż teraz okaże się bliżej, jakiego mogą być owe zdania pojedyncze, czyli jakie między nimi zachodzą stosunki.

„Bóg wszystko jaknajlepiej urządził, a ziemia jest pełna dobroci Jego.”

Cóż wypowiadamy o Bogu w pierwszym z tych zdań? (że jest *najmądrszy*, ponieważ wszystko jaknajlepiej urządził). A cóż mówi drugie zdanie o Bogu? (że jest *najlepszy, najdobrotliwszy...*). Zatem to drugie zdanie jest niejako tylko dalszym ciągiem pierwszego.

„Dzieci nie tylko bawić, ale i uczyć się powinny.”

Rozważyć treść tego zdania złożonego! Jak się ma drugie zdanie względem pierwszego?—Otóż:

Jeżeli jedno ze zdań współrzędnych, wchodzących w skład zdania złożonego, jest tylko dalszym ciągiem czyli rozszerzeniem drugiego, wówczas i zdania i spójniki, którymi je spajamy, zowiemy łącznymi.

Spójniki (i przysłówki), którymi spajamy zdania łączne, są następujące: i, a, więc, tudzież, oraz; i—i...; więc — więc — więc...; też, tak też, również, podobnie; nie tylko—nie tylko... ale i, ale nawet, lub: lecz i, lecz

nawet; tak — tak... jako i; jak — jak...; tak i; ni—ni—ni...; ani—ani—ani...; naprzód, najpierw, nasamprzód, lub: po-pierwsze, powtórę lub: podrugie, potrzenie...; raz, powtórę, potem, więc, to znowu, następnie, na koniec, lub: naostatek; nawet, a nawet i; ba, ba i, ba i nawet; jeszcze i, tembar-dziej, zwłaszcza, osobliwie, aż; a bo—albo—albo...; lub—lub...; bądź—bądź...; wnet—już...; czy—czy—czy też; li—li; to—to—to...; raz—raz—raz...; raz—drugi raz; czy lub czyli—czy...; czyto—czyto lub: czyteż; już—już...; jużto — jużto, częścią—częścią...; i tym podobne.

4. *Młodziak jest porywczy, stary zaś rozważny.*

Niedość chcieć, ale zrobić trzeba.

Nie ze mną trzeba żyć, lecz we mnie.

Nie karz nas, Panie; wysłuchaj raczej prośb naszych!

*Góry Uralskie obfitują w drogocenne kruszce,
a na stokach gór Kaukaskich tryskają źródła
lecnicze.*

Przeczytać każde z tych zdań złożonych i powie-dzieć, w jakim stosunku stoją do siebie zdania poje-dyncze! (...wyrażają myśli przeciwne czyli *przeciw-stawne*).

Jeżeli jedno ze zdań współrzędnych wy-raża myśl przeciwną pierwszemu, wówczas i zdania takie i spójniki, któremi je spajamy, zowiemy *przeciwstawnymi*.

Spójnikami przeciwstawnymi są: *przeciwnie, zaś, a, ale, a zawsze, zato, a zato, owszem, inac, inna—inna;—lecz, atoli, alści, przecie* (staropols. *przecię, przed-się*), a *przecie, przecież, a przecież; jednak, a jednak, je-dnakże, a jednakże, jednakowoż, dlatego, jednak; wszak, wszakże, wszelako, wszelakoż, wždy* (= *atoli, przecie, a je-dnak*); *mimo, tymczasem, ztemwszystkiem, raczej, ale ra-czej, lecz raczej; chyba, chyba że i t. p*

5. *Przewiniłeś, dlatego cierp teraz!*

*Głupiec nie przyjmuje dobrej rady, więc mu też
i pomódz nie można.*

Niema lepszego nauczyciela nad niedostatek, potrzeba jest bowiem matką wszystkich wynalazków.

Przeczytać te zdania złożone i powiedzieć, jak się w nich mają do siebie zdania pojedyncze! (...mają się do siebie jak *skutek* do *przyczyny* lub jak *wniosek* do *twierdzenia*). Owóż:

jeżeli jedno ze zdań współrzędnych wyraża skutek lub wniosek, wynikający z pierwszego, wówczas i zdania takie i spójniki, którymi je spajamy, nazywamy skutkowemi czyli **wynikowemi**.

Spójnikami wynikowemi są: *bo, bowiem, albowiem; dlatego, a dlatego, i dlatego; stąd, i stąd; przeto, a przeto, zatem, a zatem; to też, a tak; jakoż, więc, tak więc, tedy i t. p.*

Uwaga. Po krótkich zdaniach współrzędnych, wchodzących w skład zdania złożonego, kładziemy **przecinek**, wyjawszy tam, gdzie miejsce przecinka zajmują już spójniki: *i, a, ani, lub, albo, czyli jak*. Po dłuższych zaś i zawilszych zdaniach, w których potrzeba dłuższego nieco wypoczynku i zebrania myśli, kładziemy **średnik** albo **dwukropek**. **Dwukropek** kładzie się wtenczas, kiedy następuje zdanie, będące szczególnem wyjaśnieniem albo wnioskiem poprzedniego; np. *Człowiek rodzi się na świat z potrzebami: musi więc koniecznie na dogodzenie tym potrzebom pracować, a i życia swego bez pracy utrzymać nie może.*

a) **Pytania.** — Kiedy zdania nazywamy współrzędnemi? (. . . kiedy stoją z sobą na równi, czyli nie zależą w niczem od siebie). Objąśnić to przykładami! — Jak nazywamy wyrazy, którymi spajamy zdania, wchodzące w skład zdania złożonego? (**spójnikami**). — Czy język nasz obfituje w wielką ilość spójników właściwych (rzeczywistych). — Wyliczyć kilka spójników właściwych (rzeczywistych). — Wyliczyć kilka spójników niewłaściwych. Czem zastępujemy spójniki właściwe (*przysłówkami*). — Powiedzieć jakie zdanie złożone, w którym przysłówek zastępować będzie miejsce spójnika! —

Czy zdania współrzędne mogą stać obok siebie bez spójników? Wskazać na to przykład jakiegokolwiek!

W ilorakim stosunku znajdować się mogą względem siebie zdania współrzędne? (w trojakim: łącznym — przeciwstawnym i wynikowym). — Objaśnić każdy z tych stosunków odpowiednimi przykładami!

b) Ćwiczenia piśmienne. — Przepisać zdania poniższe, a po każdym z osobna dopisać w nawiasie, w jakim stosunku znajdują się do siebie zdania współrzędne.

Wspaniały jest świat, ale Bóg jest wspanialszy. — Przewiniłeś, a zatem pokutuj! — Albo pij, albo się ze mną bij! (Stare przysłowie). — *Nie przyjdzie sława do ciebie, chyba że na nią zasłużyysz. — Dobrze słyhać daleko, a złe jeszcze dalej. — Pilnuj się na drodze żywota, inaczej zginiysz. — Nie twardy, ale miękki język łamie twarde serca. — Człowiek żyje częścią pokarmem, częścią słowem Bożem. — Czy mam złoto, czy bez złota, zawszem zdrowy i wesoly. — Miły jest pobyt na wsi, zwłaszcza na wiosnę. — Pracuj a oszczędzaj!*

30. Zdanie poboczne.

§ 51.

1. Zdania pojedyncze, wchodzące w skład zdania złożonego, mogą stać i w takim stosunku do siebie, że jedno zależy całkiem od drugiego, t. j., że bez niego nie miałyby znaczenia, np.:

Nato Bóg dał rozum, aby się człek doskonalił.

W zdaniu: „*Nato dał Bóg rozum*” mieści się niejako główna treść tego zdania złożonego: ale treść ta jest nie pełna, nie skończona, bo mimowolnie nasuwa się każdemu pytanie: *naco Bóg dał rozum?*... Otóż uzupełnieniem tego pytania jest owo drugie zdanie: „*aby się człek doskonalił;*” zdanie to ma wprowadzić swój podmiot i orzeczenie, jest nawet z laniem rozwinięciem, ale nie wyraża samo przez się pełnej i jasnej

myśli; bez zdania bowiem poprzedzającego: „*Nato Bóg dał rozum,*” nie wiedzielibyśmy o czem tu mowa.

Takie więc zdania, które służą do uzupełnienia myśli zdań innych, a same przez się nie dają samoistnej i jasnej myśli, nazywamy zdaniami **pobocznymi** (albo **podrzędnymi**); tamte zaś, od których one zależą, zdaniami **głównymi**. W zdaniu zatem: *Nato Bóg dał rozum, aby się człek doskonalił*, zdanie pierwsze jest **głównem**, a drugie **pobocznem** czyli **zależnem** od pierwszego.

Jak zdania współrzędne między sobą, tak też i poboczne wiążą się z głównymi za pomocą różnych **spójników**. W zdaniu powyższem wyraz: „*aby,*” od którego się zaczyna zdanie poboczne, jest właśnie spójnikiem, wiążącym te dwa zdania. Zwykle spójnikom tym odpowiadają w zdaniu głównem różne wyrazy, których celem jest wtenczas przygotować nas niejako na myśl zdania pobocznego, jakto widać właśnie w przykładzie powyższym, gdzie wyraz: „*nato*” (w zdaniu głównem) przygotowuje nas na myśl zdania pobocznego.

Zdania poboczne oddzielamy od głównych **przeinkami**.

2. Zdania poboczne stać mogą względem głównych w stosunku najrozmaitszym. Jedne z nich wyrażają przyczynę względem zdania głównego, inne skutek, inne warunek, inne przypuszczenie, inne wreszcie czas, miejsce, albo inną jakąbądź okoliczność, towarzyszącą myśli zdania głównego.

Rozpatrzmy pojedynczo te różne względy, w jakich się znajdować może zdanie poboczne względem zdania, od którego zależy; np.:

a) *Zamożni ludzie doznają szacunku nie dlatego, że mają pieniądze, lecz że uboższych od siebie wspierają.*

Bóg jest wielki, gdyż i świat jest wielki.

Jestem z wami duszą i ciałem, ponieważ na to zasługujecie.

Morze Bałtyckie w lecie tylko jest dostępne dla żeglugi, w zimie bowiem zamarza.

Jak się mają w tych przykładach zdania poboczne do głównych? (...wyrażają *przyczynę*, uzupełniającą myśl zdania głównego).

Zdania poboczne, podające *przyczynę*, uzupełniającą myśl zdania głównego, nazywają się *przyczynowemi*, a spajają się z niem za pomocą spójników: że, iż, z przyczyny że, skutkiem że, dlatego że, przeto że, gdy, gdyż, kiedy, ponieważ i t. p.

b) *Człowiek rodzi się tak słaby, iż dnia jednego bez opieki żyćby nie mógł.*

Żórawie tak są ostrożne, że ich podejść niepodobna. Są ludzie tak leniwi, iżby tylko jedli i spali.

Równiny Rosyi południowej tak są rozległe i urodzajne, że przy lepszej uprawie mogłyby całą Europę wyżywić.

W jakim stosunku znajduje się tu każde ze zdań pobocznych względem swego głównego? (...wyraża *skutek*, wynikający ze zdania głównego).

Zdania poboczne, wyrażające *skutek*, wynikający ze zdania głównego, zowią się *skutkowemi*, a spajają się z niemi spójnikami: że, iż, (tak) że lub iż; (taki) że lub iż; (nie tak)—iżby lub żeby; (nie taki)—żeby, iżby; (zbyt)—żeby; (nadto)—żeby.

c) *Wszędzie znajdziesz naukę, byleś tylko szukał.*

Gdyby słońce świecić przestało, byłaby ciągła noc! Jeśliś nie zawinił, kary obawiać się nie potrzebujesz.

Lubię piękny strój ubiory galowe, byle stosownie do nich umeblować głowę.

Dniepr stałby się pożyteczniejszy dla handlu Rosyi, gdyby kamienie podwodne nie tamowały żeglugi na znacznej przestrzeni.

W jakim stosunku znajduje się tu każde ze zdań pobocznych względem swego głównego? (...wyraża *warunek*, uzupełniający myśl zdania głównego).

Zdania poboczne, wyrażające *warunek*, uzupełniający myśl zdania głównego, zowią się *warunkowemi*, a spajają się z niem za

pomocą spójników: jeśli, jeżeli; jeżeli—(to); jeśli—(to natenczas, tedy, w takim razie).

Zdania warunkowe zdolne są w pewnych razach do szczególnego skrócenia, np. zamiast: *Gdyby nie było sumienia, wołałbym złych niż głupich*, można powiedzieć krócej: *Gdyby nie sumienie wołałbym...* i t. d.

I odwrotnie, dają się skrócić i zdania główne (zawarunkowane), jeżeli tylko mają wspólne orzeczenie ze swoim zdaniem pobocznym, np. *Jeżeli co zasługuje na szacunek, to cnota zasługuje na szacunek*; krócej: *jeżeli co zasługuje na szacunek, to cnota*.

3) *Nato Bóg dał rozum, aby się człek doskonalił.*

Dwie ręce człeku natura stworzyła, by jedna brała, druga hojną była.

Czegoż potrzeba dla duszy, aby uniknąć katuszy?

Ludzie bawią się, byle (aby tylko) się nie nudzić.

W jakim stosunku znajdują się tu zdania poboczne względem głównych? (...wyrażają cel, zamiar względem zdania głównego).

Zdania poboczne, wyrażające cel lub zamiar zdania głównego, zowią się **celowemi**, aspajają się z niem za pomocą spójników: *by, aby, żeby, ażeby, iżby,—aby tylko, byle i t. p.*

Zwykle w zdaniach głównych odpowiadają im wyrazy: *na ten cel, nato, dlatego.. i t. p.*

W zdaniach celowych można przy: *by, aby, żeby, ażeby*, położyć i bezokolicznik zamiast orzeczenia właściwego, jak to widać właśnie w jednym ze zdań powyższych: *Ludzie bawią się, byle się nie nudzić* (zam. *byle się nie nudzili*).

e) *Sumienie przestrzega nas, gdy co złego popełnić chcemy.*

Nim żółw z kałuży na brzeg się wygramoli, orzeł tymczasem pod obłoki się wzbije.

Nie czekaj, aż zapal minie.

Kiedy trwoga, to do Boga.

Wielka jest bieda, gdy zacnych nie staje.

Zanim Piotr Wielki ustanowił Petersburg stolicą Rosyi, główną stolicą była Moskwa.

W jakim stosunku znajdują się tu zdania poboczne do swych głównych? (...wyrażają okoliczność czasu względem zdania głównego).

Zdania poboczne, wyrażające okoliczność czasu zdania głównego, zowią się *czasownikami*, a spajają się z niem za pomocą *spójników*: kiedy, gdy, podczas gdy, jak, jak tylko, ledwie że; skoro, skoro tylko, niż, nim, nim jeszcze, zanim; póki, dopóki, póki nie, dopóki nie, dopokąd; odtąd, od kiedy, od czasu jak, aż.

f) *Czuje, kiedym zbłądził, chociażby mnie nikt nie upominał.*

Pszczoła, acz mała, pożytecznym jest owadem.

Czy mówisz, czy piszesz, tak mów i pisz, ażeby cię rozumiano.

Nie zje żaba wołu, lubo nań gębę rozdziawi.

Jakkolwiek w północnej Syberyi lato jest dosyć ciepłe, jednakże drzewa rosnąć tam nie mogą dla długotrwałej zimy.

W jakim stosunku znajdują się tu zdania poboczne względem swych głównych? (...wyrażają *przypuszczenie*).

Zdania poboczne, wyrażające *przypuszczenie*, wobec tego, co twierdzi zdanie główne, zowią się *przypuszczającami*, a spajają się z niem za pomocą *spójników*: choć, chociaż, lubo, acz, aczkolwiek, jakkolwiek, pomimo, że, czy — czy i t. p. W zdaniach głównych odpowiadają im zwykle: *to, jednak, to jednak, przecie, to przecie, wszelako.*

g) *Jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz.*

Mówić dobrze o ludziach, nie jest to samo, co ludziom dobrze czynić.

Im kto wyższe ma zdolności, tem usilniej rozwijać je powinien.

Milszą mi jest praca, niż uciecha świata.

W Cesarstwie Russkiem znajduje się tyle rozmaitych narodowości, jak może w żadnem innem państwie na kuli ziemskiej.

W jakim stosunku znajdują się tu zdania poboczne względem swych głównych? (...wyrażają albo *równość*, albo *różność*, albo *podobieństwo* względem głównych).

Zdania poboczne, wyrażające albo *równość*, albo *różność*, albo *podobieństwo* do myśli zdania głównego, zowią się *porównawczemi*, a spajają się z niem za pomocą spójników: *jako, jak; (tak)—jak; (równie)—jak; (tyle)—ile; (tak)—jak* gdyby albo *jak kiedy; (taki)—jak; (tenże) — co; tyle—co; (inny)—jak; (nic innego) — jak; (nikt inny) — jak; (nigdzie indziej)—jak; a po stopniu wyższym: niż, niżeli, niżli, aniżeli; wreszcie: im—(tem).*

h) *Nikt nie wie, kiedy go śmierć zaskoczy.*

Powiedz, czem balon wypełniono.

Nikt nie zbadał, jak wielki jest świat cały.

Znać, kto pan.

Pytam się, gdzie żyją jeszcze żubry.

Nie wiadomo, w jakim czasie Słowianie przybyli do Europy.

W jakim stosunku zostają tu zdania poboczne do swych głównych? (...zastępują w formie *pytania* przedmiot niedopowiedziany w zdaniu głównem; np. *Nikt nie zbadał, jak wielki jest świat cały*, zamiast: *Nikt nie zbadał wielkości świata całego. Znać kto pan*, zamiast: *Znać pana i t. d.*).

Zdania poboczne, zastępujące w formie *pytania* przedmiot zdania głównego, nazywają się *pytaniami zawieszonymi*, a spajają się z niem za pomocą spójników, przysłówków i zaimek: *kto, co, czyj, -a, -e, jaki, -a, -e, który, -a, e, kiedy, jak, gdzie, kiedy, skąd, dokąd i t. p.*

Po takich zdaniach nie kładziemy znaku zapytania, ponieważ one zależą od innej myśli, a zatem przestają być już niejako pytaniami właściwymi, takimi

np. jak: *Gdzie żyją żubry?* albo: *Czem balon wypełniono?* — gdzie każde pytanie stanowi już samo przez się i myśl jasną i zdanie całkowite, niezależne zgoła od drugiego.

i) *Brzydkiem nazywamy takie serce, które ze szkoda innych chce być szczęśliwe.*

Nie wszystko bywa prawdą, co ludzie mówią.

Shczęśliwy, kto pracować umie.

Kto celuje w naukach, dla tego nagroda.

Był czas, kiedy (w którym) nic nie było na świecie.

Gdzie w domu niema porządku, tam nie pytaj o szczęście.

Dokąd zacni ludzie dążą, i ja tam dążę.

W jakim stosunku znajdują się tu zdania poboczne wobec swych głównych? (...wyrażają pewien *wzgląd*, pewne *powoływanie się* na osobę lub rzecz w zdaniu głównem).

Zdania poboczne, wyrażające pewien *wzgląd* czyli *powoływanie się* na osobę lub rzecz zdania głównego, zowią się *względami*, a spajają się z niem za pomocą przysłówków lub zaimków *względnych*: *kto, co, który, -a, -e; jaki, -a, -e; którędy, jak, gdzie, kędy, skąd, odkąd, dokąd* i t. p.

Zaimki i przysłówki względne, wymienione powyżej, miewają, jak to już wiemy, i inne jeszcze znaczenie, t. j. pytające.

a) **Pytania.** — Jakie zdanie nazywamy *współrzednem*? — A jakie *podrzednem* czyli *pobocznem*? — W jakim zatem stosunku stoją zdania poboczne względem swego zdania głównego? (w stosunku zależności). — A jakież jest przeznaczenie zdań pobocznych? (dopełniać zdania główne) czyli dopowiadać to, czego potrzeba zdaniom głównym, aby mogły wyrażać myśl jasną i pełną). — Jakież to okoliczności, jakie *względy*, jakie *myśli uboczne* wyrażać mogą zdania poboczne? (przyczynę — skutek — warunek — cel — czas — przypuszczenie — porównanie i t. p., a zawsze rozumie się tylko jako dopełnienie, jako wynik, jako objaśnienie zdania głównego).

**** Przeczytać poraz drugi wszystkie z kolei przykłady tego całego paragrafu i objaśniać szczegółowo stosunek zdań pobocznych do głównych!**

b) Ćwiczenia. — Objaśnić szczegółowo stosunki zdań pojedynczych względem siebie w następujących przykładach:

Myśli budzą uczucia, a uczucia czyny. — Żyj tak, jak gdybyś miał jutro umrzeć; a pracuj tak, jak gdybyś miał żyć wieki. — Wszelaka myśl, która nie może być w pożyteczny czyn zamieniona, nie warta jest, aby w głowie ludzkiej powstała. — Pismo Święte, przyroda, sumienie człowieka i historia powszechna, są głównymi źródłami, z których możemy czerpać wiadomości o Bogu. — Bóg jest przyczyną tego wszystkiego, co jest źródłem wszelkiego dobra. — Religia przez pobożność sprawia pokój duszy, którego bez niej mieć nie można. — Choćby nikt nie patrzył na postęпки twoje, patrzy na nie twe sumienie. — Ziemia zmienia nie tylko postać, ale nawet naturę swoją pod wpływem ludzkiej działalności. — Kto się uczy myśleć, ten uczy się rozróżniać prawdę od błędów. — Cokolwiek czynisz, radź się w pierw rozumu i sumienia. — Czyn każdy tylko wtenczas jest cnotą, gdy jest poświęceniem. — Nie zawsze wielkie dzieła, lecz życie całe wielkimi nas czyni. — Grzeczność daleko prowadzi, a przecież nic nie kosztuje. — Nietylko garść złota, ale i grosz wdowi osuszyć zdoła tży bliźniemu. — Jak rola bez uprawy, tak człowiek bez nauki do niczego łatwo nie dojdzie.

* * *

3. Niezależnie od zdań głównych i pobocznych odróżniamy jeszcze przytoczenia, w których dosłownie przytaczamy cudze słowa. Takie przytoczenia zamykamy zwykle w cudzysłowie: „...”.

np.: Pismo Ś-te mówi: „Kto domem swoim zarządzać nie umie, ten wiatr odziedziczy.” — „Wychowanie, mówi Kraszewski, od kolebki u ogniska domowego nabiera dla nas wagi niezmiernej.”

4. Mamy także zdania nawiasowe, które zwykle w środku zaczętego zdania kładziemy.

np.: Rozum zdrowy w zdrowem ciele (jak mówi stare przysłowie) to grunt człowieka.

5. Są dalej tak zwane zdania **wtrącone**, nie należące prawie wcale do ogólnej myśli, i dlatego je też w nawias lub między przecinki bierzemy.

np.: Pan mnie, widzę, nie poznaje.—Tak więc, zdaje się, nie pójdziesz dalej za złym przykładem.—Syn wasz, jak uważam, postąpił niemało.

6. Istnieją na koniec jeszcze zdania w postaci zwrotów imiesłowych, które są skróconemi zdaniami pobocznymi, oznaczającymi okoliczność czasu.

np.: Dziecko cieszy się, widząc ruch i życie w pokoju: (*zamiast: Dziecko cieszy się, kiedy widzi ruch w pokoju*). — Bóg, stworzywszy człowieka (*gdy stworzył...*), tchnął w niego ducha nieśmiertelnego. — Upadł na łóżko, zalewając się łzami.

Uwaga. Używanie zwrotów imiesłowych dozwolone jest jednakże tylko w trzech następujących razach:

1) używamy imiesłowu na: **ąc** i **szy**, jeżeli domyślamy podmiot zdania imiesłowego jest ten sam, co w zdaniu głównem,

np.: Upadł na łóżko, zalewając się łzami (t. j. *ten co upadł na łóżko, tenże sam zalewał się łzami*).

2) Jeżeli tak zdania główne jak i zwroty imiesłowe nie mają wyraźnie określonego podmiotu, ale są obadwa wyrażeniami niesobowemi;

np.: *Biorąc na kredyt, kupuje się często rzeczy niepotrzebne; (kto kupuje i kto bierze na kredyt? nie powiedziano wyraźnie).*

3) Przy różnych wprawdzie podmiotach, ale jeżeli jedno ze zdań czy główne, czy imiesłowe, jest wyrażeniem niesobowem;

np.: *Wszystkie zwierzęta ssące, wyjąwszy wieloryba, żyją przeważnie na lądzie.*

Natomiast takie np. zdania, jak: *Jadąc wozem, spadło mi koło*; albo: *Myśliwy uciekając, potknął się koń pod nim, są rażącym błędem przeciw gramatyce.*

Uwaga. Są to jednak nie wszystkie rodzaje zdań pobocznych; podano tu te tylko, których znajomość niezbędną jest w elementarnym zakresie nauki.

* * *

§ 52.

1. Zdanie złożone składa się z dwóch lub kilku zdań, związanych z sobą bądź współrzędnie, bądź podrzędnie.

Zatem do jednego zdania głównego może należeć równocześnie kilka zdań pobocznych, np.

Kto bogatszy, kto dostał więcej w udziale, ten jest tem więcej odpowiedzialny.—*Dusza jest owo tchnienie Boskie, co w każdym z nas myśli, pojmuję, wyobraża, pamięta; co chce i wykonywa, co czuje i kocha, co pochwala i gani; co nasze myśli, chęci, uczucia i sądy na jaw wydaje.*

2. Pomiedzy kilku zdaniem i pobocznymi, które należą do jednego zdania głównego, zachodzi może wogóle stosunek dwojaki, t. j.:

a) albo one odnoszą się do jednego i tegoż samego zdania głównego, w którymto razie są od niego bezpośrednio zawisłe, a względem siebie współrzędne, jak to widać właśnie w dwóch powyższych przykładach;

b) albo jedno lub więcej zdań pobocznych zawisło od takiego zdania, które samo już jest pobocznem. Wtedy zdania te są względem tego pobocznego podrzędne, a ze zdaniem głównem złączone są tylko pośrednio; np.:

Tyle winniśmy się zastanawiać nad wadami bliźniego, ile nam samym tego potrzeba, żeby podobnych uniknąć.—*Nieporządek tak jest szkodliwy, że na tego, kogo opanuje, nieomylnie ściągnąć musi nieszczęście.*

3. Jeżeli kilka zdań pobocznych należy do jednej i tej samej części zdania głównego, wtedy wielce przyczynia się do ułatwienia toku mowy, jeżeli te wszystkie zdania są jednogatunkowe, np.: same względne, albo same przyczynowe, i t. p. Wtenczas można je nawet ściągnąć w jedno zwięzłe zdanie; np.:

Kto w sobie samym godność człowieczeństwa uczuł, kto poznał bliskość Boga i Ojca swego, kto zrozumiał znaczenie miłości, ten i w każdym bliźnim szanować będzie własną swą godność.—*Kto duszę strapioną pocieszy, mocą swoją upadający umysł wesprze, światłem zbawieniem ciemnotę bliźniego oświeci, dobrocią swoją błąd jego okryje; tego duszę Bóg pociechą napelni, temu upaść nie da.* — *Jeżeli nauka nie uszlachetnia w człowieku ducha, nie czyni go ludzkim w obcowaniu i obchodzeniu się z drugimi, nie roznieca ciepła religijnego i gotowości do pracy dla dobra ogólnego, jeżeli nie dotyka jego strony moralnej; wówczas człowiek nie ma prawdziwego naukowego wykształcenia.*

Jeżeli zaś pomiędzy zdaniami pobocznymi taki zachodzi stosunek, że tylko jedno z nich zawisłe jest od głównego, a reszta zależy od pobocznego, natenczas źle jest, jeżeli te zdania są jednogatunkowe, np.: same względne, i t. d.

Nieznosnem byłoby np. takie zdanie: *Lublin leży nad Byszczycą, która wpada do Wieprza, który wpada do Wisły, która wpada do morza Bałtyckiego.*

Pytania.—Które zdania nazywamy przytoczeniami?—Które zdaniami nawiasowymi?—Które wtrąconemi? — A które zwrotami imiesłowowymi?—W jakich jedynie razach wolno używać zwrotów imiesłowowych? Objaśnić to szczegółowo przykładami!

b) **Ćwiczenia.**—Zamienić zwroty imiesłowowe na zdania poboczne w przykładach następujących:

Nie mającemu chęci wszystko trudno (= *Człowiekowi, który nie ma chęci, wszystko trudno*).—*Dane przez ciebie słowo, niech będzie dla ciebie świętym obowiązkiem.*—

Pomiędzy rzeczami, zasługującymi na najwyższe poszanowanie, jest prawo własności. — Szukając szczęścia dla drugich, znajdujemy własne. — Człowiek kochany ma cnót wiele. — Będącym w strapieniu modlitwa jedyną jest pociechą. — Cierpiąc wiele, nie skarżę się. — Umarł mąż, w pracy osiwiaty. — Zrodzi rola, dobrze uprawiona. — Fiołek kwitnący jest obrazem skromności. — Przyjemnie jest patrzeć na drzewa kwitnące. — Słaba nadzieja, na obietnicy oparta. — Strudziwszy się, odpoczywamy.

31. O k r e s y.

§ 53.

1. Zdanie złożone składać się może z większej lub mniejszej ilości zdań pojedynczych, powiązanych z sobą w sposób taki, że razem piękną całość stanowią.

Im zdanie takie jest krótsze, t. j. im mniej obejmuje zdań pobocznych, tem jest lżejsze i zrozumialsze. Zyskuje wszelako na tem powaga i piękność stylu, jeżeli pomiędzy krótszemi zdaniem są naprzemian i dłuższe, byleby tylko ich budowa nie była ciężka, zawiła i niezrozumiała.

2. Najkształtniejszą atoli formą zdania złożonego jest budowa jego okresowa.

Ażeby zdanie było **okresem**, trzeba, aby się dzieliło na dwie połowy, które się znaczeniem i układem równoważą. Połowy te nazywamy: **zdaniem poprzedniem** albo **poprzednikiem** i **zdaniem następnem** albo **następnikiem**. W zdaniu następnem (stanowiącem zwykle koniec okresu) wypowiadamy tę połowę myśli naszej, którą właśnie uważamy za ważniejszą i mającą nacisk na siebie; w poprzedniem zaś umieszczamy mniej ważną.

Nie stanowi różnicy, czy obydwie połowy okresu są zdaniem głównem, czy nie; w razie zaś, jeżeli z nich tylko jedno jest głównem, a drugie pobocznem, wtedy wszystko jedno, które przypada na początek okresu, a które na koniec.

Z powyższego wynika, że każde zdanie złożone liczyłoby się już do okresów, jeżeli tylko tak jest zbudowane, że się rozkłada na zdanie poprzednie i następne; np: *Niedosyć jest żyć, + trzeba jeszcze żyć poczciwie.*

W ścisłym atoli znaczeniu nazywamy okresem takie dopiero zdanie, którego jedna przynajmniej połowa składa się z dwóch zdań, współrzędnie albo podrzędnie z sobą związanych; jako to:

Skoro jeden żywioł uzuchwali się i przemagać chce inne; gotowa niezgoda w ciele, a za nią śmierć. (Okres czasowy);

albo:

Piękna jest rosa, piękna jest róża, piękne jest słońce na wschodzie, wspaniały jest świat cały; ale Bóg jest najwspanialszy. (Okres przeciwstawny);

albo:

Ten świat, który nas zachwycą; powaby, którymi się nasze zmysły łudzą; próżność, której niebaczni holdujemy; wszystko to traci cenę przy śmierci, wszystko u jej wrót zostawiamy. (Okres łączny);

albo:

Kto jednym wyrzeczeniem: „Stań się!” wyprowadza świat z łożyska nicości; kto z milionów gorejących światów rozbija namiot nad ziemią; kto jednym wejrzeniem całą naturę karmi i ożywia, ten musi być Bogiem prawdziwym. (Okres względny);

albo:

Kiedy młodzian, który często napominania starszych lekceważył, błąd swój poznaje; kiedy żałuje tego, że obraził Boga i dobroczyńców swoich, a sobie przez to szkodził; kiedy obiecuje postępować według rad i przestróg rozumniejszych: wtedy jest nadzieja, że się poprawi, a stanie się kiedyś cnotliwym, rozsądnym, szczęśliwym i użytecznym człowiekiem. (Okres czasowy);

Ponieważ praca sprawia, że wielu ludzi się wzbogaca moralnie i materyalnie; lenistwo zaś prowadzi sa sobą upadek moralny i nędzę: powinniśmy więc miłować pracę, a nienawidzić lenistwa. (Okres wynikowy);

albo:

Ażeby tem łatwiej stawić czoło groźnym podówczas Szwedom, a zarazem zbliżyć się do morza, wybudować flotę i ułatwić Rosyi stosunki z Europą zachodnią, Piotr Wielki wybudował nową stolicę nad zatoką Fińską, w surowym klimacie, na ziemi, którą odebrał Szwedom. (Okres celowy).

Są to przykłady okresów pojedynczych; powstają one, jak widzimy, z rozwinięcia zdań złożonych i stosownie do tego, jakie zdanie główne rozwijamy, powstają nazwy okresów; są więc okresy: łączne, przeciwstawne, wynikowe, warunkowe, celowe, czasowe, porównawcze, względne.

Z rozwinięcia okresów pojedynczych powstają okresy złożone, których przykład poniżej podajemy:

Jako wilk, obskoczony znienacka przy ścierwie,
Rzuca się oślep w zgraję, co mu ucztę przerwie;
Już goni, ma ją szarpać; wtem śród psiego wrzasku
Trzasło ciche półkurczę; wilk zna je po trzasku,
Śledzi okiem, postrzega, że z tyłu, za charty
Myśliwiec wpół schylony, na kolanie wsparty,
Rurą ku niemu wije i już cyngla tyka:
Wilk uszy spuszcza, ogon podtuliwszy, zmyka,
Psiarnia z tryumfującym rzuca się hałasem
I skubie go po kudłach, zwierz zwraca się czasem,
Spojrzy, kłapnie paszczką i białych kłów zgrzytem
Ledwie pogrozi, psiarnia pierzcha ze skowyttem:—

Tak i Gerwazy z groźną cofał się postawą,
Wstrzymując napastników oczyma i ławą;
Aż razem z Hrabią wpadli w głąb ciemnej framugi. (Mick.)
(Okres porównawczy złożony).

Jeżeli słusznie wdzięczni jesteśmy Krzysztofowi Kolumbowi, który pomimo odmów, jakich doznał od roz-

maitych rządów, pomimo szczupłości środków, jakie mu nareszcie zdecydowano się ofiarować, pomimo rozlicznych niebezpieczeństw i buntu podwładnych, zdołał dzielnością charakteru i głęboką wiarą w swoją sprawę dokonać odkrycia Ameryki, czem otworzył nowe drogi nauce, mianowicie geografii i przyrodoznawstwu, obdarzył niezliczonemi bogactwy kraj, który mu zaufał, udarował nieznanemi dotąd skarbami zarówno Europę, która poznała płody Ameryki, jak i nowoodkrytą ziemię, która się zaopatrzyła w pożyteczne rośliny i zwierzęta żyjące dawniej tylko w starym świecie, tedy niemniej powinniśmy cenić olbrzymią przysługę, jaką oddał ludzkości Guttenberg, gdy nie zniechęcając się tysiącem przeciwności, zawiści i prześladowań, stworzył pierwszą drukarnię i zapewnił w ten sposób niepożytą trwałość myśli ludzkiej, dał jej niejako skrzydła, na których ziemię całą z łatwością oblatuje i mieniem powszechnem uczynił dorobek umysłowy lub moralny jednego człowieka, jednego narodu, mieniem ciągle rosnącym, coraz bogatszem i już nie mającem ceny. (Okres porównawczy złożony).

Granicy, do której się okres w objętości rozrasta, niepodobna oznaczyć teorią. Pod ręką albo w ustach prawdziwego mistrza przyjmuje okres w siebie najrozmaitsze zdania i zwroty, najsubtelniej powiązane ze sobą, nie przestając przeto być zrozumiałym i przejrzystym. Często rozwija się okres do takich rozmiarów, że już to jego poprzednia połowa, już następna, a nieraz nawet i obydwie osobnemi okresami się stają. Natenczas całość nazywa się okresem złożonym albo krasomówczym. Przykłady okresu takiego mieliśmy właśnie powyżej.

3. Od pięknie i wzorowo zbudowanych okresów zależy także piękność mowy; ale nie wynika stąd, abyśmy samemi tylko okresami mówili i pisali. Mowa bowiem tylko wtenczas jest naturalną i piękną, kiedy ją uroizmaicamy naprzemian to krótkiemi, to dłuższemi zdaniami i kiedy w zdaniach tych wypowiadamy rzecz jasno i dokładnie. Na tem polega właśnie zaleta dobrego pisania czyli stylu.

4. Ażeby dobrze mówić i pisać, potrzeba wprzód myśleć zdrowo i jasno czyli: myśleć **gruntownie**. Kto bowiem rzecz swoją rozumie dokładnie, kto nią przejęty głęboko, kto żywy jej obraz widzi w umyśle, ten też dobrze o niej pisać potrafi.

Przepisy porządnego myślenia i dobrego pisania są wogóle następujące:

a) Przedmiot, o którym mówić albo pisać mamy, trzeba poznać gruntownie za pomocą szczegółowego rozpatrzenia go.

b) Całą uwagę przywiązać stale do obranego przedmiotu i utrzymywać ją w potrzebnem ożywieniu, pokąd z zebranych myśli nie utworzy nam się obraz przedmiotu jasny i całkowity.

c) Przedmiot, wzięty pod rozwagę, na tyle podzielić części, ile ich potrzeba do łatwiejszego rozebrania i ocenienia treści jego.

d) W zestawieniu i rozwijaniu tych części tak dokładnie wszystko rozważyć, ażeby być pewnym, iż się nic nie opuściło.

e) Robić taki układ myśli, aby one były jasne, pewne i zrozumiałe.

f) Uważać na poprawność czyli czystość języka. — Pod tym względem głównie na dwa punkty należy zwracać uwagę:

najpierw na to, ażeby się trzymać ściśle i uważnie przepisów języka, wystrzegając się rażących błędów w odmianie, użyciu i pisowni wyrazów;

po drugie na to: ażeby myśli przedstawić wyrazami właściwymi, ułożonymi w takim porządku, aby słuchacz lub czytelnik mógł pojąć bez trudu, o co chodzi. Z użycia wyrazów niewłaściwych, lub niewłaściwie ułożonych, wynika wątpliwość lub niejasność w mowie.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

PISOWNIA

czyli

ORTOGRAFIA.

Ogólna zasada pisowni polskiej.

§ 54. Każdy wyraz ma być tak pisany, aby się nie zacierają ślady jego pochodzenia.

Dla tejto zasady piszemy: *ławka, wódka, krew, łeb, ród, wąż, mąż, miedź, drąg, pieprz, patrz, przy, krzyż*—choć wyprawiamy prawie: *ławka, wutka, kref, łep, rut, wąsz, mąsz, mieć, drąg, piepsz, patsz, pszy, kszysz*. Podobnie piszemy: *wpaść, wtrącić, odpisać*, aczkolwiek wyprawiamy: *fpaść, ftrącić, otpisać*. Tak samo: *twój, swój, kwiat, chwała*, chociaż zdaje się, że słyszymy w wymowie *f*.

Gdybyśmy więc, idąc za mylną zasadą: „*pisz, jak wymawiasz*,” pisali tak, jak nam ucho dyktuje, zacieralibyśmy czyste znamię wyrazu, a wymowie, która nie jest jednostajna w całym kraju, niebyśmy tem nie dopomogli; należy zatem w pisowni trzymać się **pochodzenia** czyli **etymologii** wyrazów.

Od ogólnej zasady etymologicznej są niektóre, już zwyczajem narodowym uświęcone wyjątki, np: *tchu* (zam. *dchu*), *łepski* (zam. *łebski*), *spędzić* (zam. *zpedzić*), dalej: *spytać, stworzyć, wspaniały* (zamiast pierwotnych form: *zpytać, ztworzyć, wzpaniały*), ale wyjątki te i wiele innych podobnych nie rażą nas wcale, a to z przyczyny, że już zupełnie straciliśmy poczucie, iż się te wyrazy kiedykolwiek inaczej pisały.

A. Pisownia samogłosek.

— é. —

§ 55. Głoska, którą obecnie literą *é* (*e* pochyłone) oznaczamy, zbliża się w wymawianiu do *y*, *trzyć* — *trzyć*, *sér* — *syr*, lub do *i*, np. *śnieg* — *snig*, *chleb* — *chlib*. Takie wymawianie tej litery jest jeszcze dość powszechne; częściej wszakże zbliżamy się w wymowie do czystego *e*, jako to: *brzeg*, *śnieg*, *śpiew*, *rzeka*, *ser*, *jeź* *zwierz*, *miedź*, *śledź* i t. p.

Obecnie litera *é* jest w pisowni zarzucona; ale ponieważ spotyka się w książkach dawniejszych i dotąd jest używana przez poetów, gdzie rym jej wymaga, podajemy przeto pravidła dotychczasowego jej użycia.

é spotykamy:

1. Wogóle przed: *j* (*jota*), kończącą wyraz czyli w każdym końcowem: *éj*, a więc:

a) W dopełniaczu, celowniku i miejscowniku liczby pojedynczej zaimków i przymiotników rodzaju żeńskiego; np. *jéj*, *naszéj*, — *dobréj*, *drugiéj*; oraz w rzeczownikach żeńskich, deklinujących się przymiotnikowo; np.: *królowéj*, *Księżnéj*, *Potockiéj*.

b) W stopniu wyższym i najwyższym przysłówków; np. *lepiéj*, *najlepiéj*.

Natomiast nie kreskuje się *ej* w stopniu wyższym i najwyższym przymiotników; pisać należy zatem: *mniejszy*, *najmniejszy*.

c) We wszystkich rzeczownikach zakończonych na *éj*: np. *oléj*, *kléj*, *dobrodziéj*. Atoli w dalszej odmianie tych rzeczowników *é* przechodzi na *e*; np. *oleju*, *kleju*, *dobrodzieja*, *dobrodziejstwo* i t. d.

d) W zakończeniu *-éj* trybu rozkazującego, jako to: *chciéj*, *mdléj*, *chwiéj*, *miéj*, *umiéj* i t. p.

2) W narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej wszystkich zaimków, przymiotników i liczebników nijakich; np. *tém*, *mojém*, *dobrém*, *drugiem*.

3. W końcówkach bezokolicznika *éć*, piszą *é* w słowach, mających w czasie przeszłym *a*, np. *mieć* (*miał*), *chcieć* (*chciał*), *mysleć* (*myślał*), *jęczeć* (*jęczał*).

4. Oprócz tego piszą *é* w 4 słowach: *wiećm* (*wiesz*, *wieć*, *wiećmy*, *wiećcie*—lecz: *wiedzą*); *jéćm*, *jéćsz*, *jéć*, *jéćmy*, *jéćcie*—lecz: *jedzą*); *śmiećm* i *umićm*; tudzież w trybach rozkazujących: *wiećdz*, *jéćdz*.

5. Wogóle przed spółgłoskami słabemi i płynnemi, np. *brzęćg* (bo *g* jest spółgłoską słabą), *chlěćb* (dla tej samej przyczyny), *żer* (bo *r* jest płynne); podobnież: *śpiećw*, *miećdz*, *zwierćz*, *dziećwka*, *dziećcie*, *żrećbie* i t. d.

6. Nakoniec we wszystkich tych razach, gdzieby dwuznaczność powstać mogła, a zatem: on *jé* (od *jeść*) dla wyróżnienia od zaimka *je*, np. *widzą je* (dzieci, rzeczy); podobnie *těćz* (spójnik) dla wyróżnienia od zaimka *też* (kobiety, dzieci); *piećrze* (pióro) dla wyróżnienia od: *ona piećrze* (prać); *pieć* (słowo)—*pieć* (rzeczownik), *pogrěćb* (rzeczownik)—*pogrzeb* (tryb rozkazujący od *pogrzebać*); *zwiěćrzę* (rzeczownik)—*zwierzę* (słowo); *plěć* (wraz bezokoliczny od *pieleć*)—*pleć* (tryb rozkazujący od *pleść*), *lěćz* (tryb rozkazujący)—*lećz* (spójnik) i t. d.

— Ó. —

§ 56. Głoska *ó* (*o* pochylone) zbliża się w wymawianiu do *u*. Należy ją pisać w następujących formach:

1) W mianowniku liczby pojedynczej tych rzeczowników jednozgłoskowych, które w dopełniaczu ukazują *o* czyste; np. *dół* (*dołu*), *stół* (*stołu*), *wół* (*wołu*), *bób* (*bobu*), *głód* (*głodu*), *rów* (*rowu*), *rój* (*roju*), *bój* (*boju*), *mól* (*mola*), *sól* (*solu*).

2. W dopełniaczu liczby mnogiej rzeczowników żeńskich i nijakich z ostatnią tematową słabą lub płynną, np. *kóz*, *chorób*, *pól*, *ról*, *dóbr*, *sów*, *mów*, *nóg*, *zbóz*, *mórz*, *stodół*, *szkód*, *sióstr* (w tym ostatnim wyrazie z powodu końcowego płynnego: *r*).

Natomiast w dopełniaczu liczby mn. rzeczowniki żeńskie z ostatnią tematową mocną lub nosową, mają o czyste; jako to: *kos, srok, soch, słom, żon, wron*.

Nieliczne wyjątki od tej zasady, jak: *ócz, cnót, robót* (z tematową mocną) polegają jedynie na mocy *z y c z a j u*.

3. W przedostatniej lub ostatniej zgłosce niektórych wyrazów, jak: *bróźda, córa, córka, góra, krótki, kłócie, pióro, chróst, czółno, dłoto, jaskółka, kłótnia, król, mózg, ogół, ogórek, próchno, próżny, równy, skóra, stróż, szczegół, tchórz, wiór, wójt, wróżba, żółć, żółw, późny, różga, różny, szósty, siódmy, wróbel, źródło*. W wątpliwych wypadkach uciekać się należy do pomocy słownika.

4. W innych razach piszemy ó tam, gdzie w pierwotnych lub pokrewnych wyrazach stoi o lub ó; np. *bóstwo* (*Boże*), *wódz* (*wodze*), *który* (*kto*), *młócić* (*młot*), *mnóstwo* (*mnogi*), *plótno* (*plote*), *spółny* (*społem*), *włókno* (*włokę*), *złójca* (*bój, boje*), *słówko* (*słowo*), *kółko* (*koło*), *dziób* (*dziobać, dziubek*).

5. Gdzie w obcych wyrazach pokazuje się u, tam piszemy w spolszczonych także u; gdzie zaś w obcych stoi o, tam w spolszczonych piszmy ó; np. *trunek* (niem. *Trunk*), *sznur* (niem. *Schnur*), *biuro* (franc. *bureau*), *szpunt* (niem. *Szpund*), *szruba* (niem. *Schraube*), lecz: *róża* (łaciń. *rosa*), *śrót* (niem. *Schrot*), *próba* (niem. *Probe*) i t. d. i t. d. — Ale i tu zachodzą czasem zboczenia.

Rzeczowniki: *rysunek, rachunek, szacunek, opiekun* i t. p. piszemy przez u, bo one pochodzą od pierwiastków, przybierających w czasie teraźniejszym i w czasach pochodnych przyrostek (sufiks) u, np. *rys-u-ję, rach-u-ję, szac-u-ję*.

Słowa te w bezokoliczniku i w czasach, od niego pochodnych, mają drugi jeszcze przyrostek: a, które razem z u zmieniają się na owa: (u+a=owa) *rach-u-ać*=rachować.

5. Wyrazy cudzoziemskie, na: or, mianowicie łacińskie, jak: *aktor, faktor, humor, doktor, rektor, dyrektor*, należy pisać stale przez o.

6. Nie kreskujemy głoski o: przed końcówką *ż*, np. *toż, owoż, jakoż, wszelakoż, trudnoż, mówionoż, by-
łoż* i t. d., a także w wyrazach takich, jak: *gąsior, ka-
czor, piskorz, kwiczoł, jawor, indor, gruczoł*.

Przez ó kreskowane piszą się: *cóż, któż, otóż*.

—a, e.—

§ 57. Pisownia tych dwóch głosek nie przedsta-
wia trudności: język już tu sobie wykształcił pewne
stałe prawidła, które żadnym wątpliwościom ulegać
nie powinny: kto tu błądzi, daje dowody nieuwagi lub
niedbalstwa.

Dotąd najbardziej wystawione są na skażenie
przez nieuwagę lub niewiadomość piszących następu-
jące formy:

1) Biernik liczby pojedynczej przymiotni-
ków i liczebników żeńskich, który powinien się
kończyć zawsze na: *a*; np. *dobrą (matkę)*, a nie *dobre*
lub *dobre (matkę)*, *piątą (książkę)* a nie *piątę*.

Tu należą rzeczowniki, odmieniające się podług
deklinacji przymiotnikowej: *bratową, Potocką, Za-
moyską*.

2) Biernik liczby pojedynczej rzeczowni-
ków żeńskich, kończących się na *a*, który winien
mieć *e*, np. *matkę, siostrę, łanię*. Wyjątek stanowią za-
kończone w mianowniku na *i*, oraz obce na: *ya, ia*, któ-
re powinny mieć *a*, jako to: *pani—panią; gospodyni—
gospodynią; Francya—Francyą; Anglia—Anglią*.

3) Biernik liczby pojedynczej zaimków żeń-
skich, który powinien się kończyć dwojako, to jest:

a) na: *a*- w zaimkach, których rodzaj męski koń-
czy się na *i* lub *y*, np. *jaki*, (biernik żeński: *jaka*); *owa-
ki, nijaki, wszelki* (biernik żeński: *owaką, nijaką, wszel-
ką*); *który, każdy, inny, pewny* albo *pewien* (biernik żeń-
ski: *którą, pewną* i t. d.). A także formy skrócone
zaimków dzierżawczych: *mą, twą, swą*.

b) albo na *e*- w zaimkach, nie mających w rodzaju męskim zakończenia *i*, *y*, jako to: *tę* (*ten*, -*a*, -*o*), *owe* (*ów*, -*a*, -*o*), *moję* (*mój*, -*a*, -*e*), *naszę* (*nasz*, -*a*, -*e*), *wszystkę* (*wszystek*, -*a*, -*o*), *samę* (*sam*, -*a*, -*o*), *jednę* (*jeden*, -*a*, -*o*). Obecnie zresztą większość piszących używa i w tych razach końcówki *ą*, z wyjątkiem jedynie zaimka: *tę*; wyrażenie takie, jak: *widziałem tą kobietę*—byłoby grubym błędem gramatycznym.

—i, y.—

§ 58. Kiedy w narzędnikach i miejscownikach przymiotników należy pisać: *ym*, *im*, *ymi*, *imi*, a kiedy *em*, *emi*, — o tem mówiliśmy szczegółowo na str 104.

W 1-ej osobie liczby mnogiej pisać należy: *nosimy* (*nosicie*), *prosimy* (*proście*), *grozimy*, *siedzimy*, *widzimy*—*słyszimy* (*słyszycie*), *walczymy* (*walczyście*), *patrzymy* (*patrzycie*) *leżymy* (*leżycie*), a to dlatego, że już 3-cia osoba liczby pojedynczej kończy się tu na: *i* lub *y* (*prosi*, *widzi*, *walczy*, *leży*). Gdzie zaś 3-cia osoba liczby pojedynczej ma *e*, tam też piszemy i liczbę mnogą przez *e*; np. *on jedzie*, a zatem *jedziemy*; *on wiezie*, a zatem *wieziemy*.

B. Pisownia spółgłosek.

§ 59. I w pisowni spółgłosek trzymać się należy zasady etymologicznej, która mówi: „*Pisz wyraz tak, aby się nie zacierały ślady jego pochodzenia!*”

Z tej przyczyny piszą się wszystkie bez wyjątku spółgłoski słabe (a zatem: *b*, *g*, *w*, *d*, *dz*, *dź*, *z*, *ż*, *ź*), swojemi właściwemi literami, nawet w tych razach, gdy wymawiamy je mocno, — jeżeli tylko w wyrazach pierwotnych lub pokrewnych znajdują się te same słabe brzmienia.

Piszemy zatem:

wódka (od *woda*), *ławka* (*ława*), *drew* (*drwa*), *ród* (*rodu*), *mąż* (*męża*), *miedź* (*miedzi*), *drag* (*draga*), *piekarz* (*piekarnia*), *przez* (łacińskie *per*), *krzyż* (łacińskie *cruz*) i t. d.

Piszemy dalej (podług tejże samej zasady etymologicznej):

obrazki (*obrazek*), *zwycięzca* (*zwyciężam*) *posadzka* (*posadzę*), *ludzki*, *ludzkość* (*ludzie*) i t. d.

§ 60. Pamiętać i to należy, że w wielu wyrazach zaciera się pochodzenie skutkiem upodobnienia (asymilacyi) spółgłosek, np. *dech*, *tchu* (zam. *dchu*). Spółgłoski słabe w sąsiedztwie mocnych zamieniają się na odpowiednie mocne.

a) Przybranka z, spotykając się z mocnymi, zamienia się na s, np. *skrócić*, *schować*, *ściąć*, *stargać*, *spaść*, *strzepać*, *ściągnąć*, *scedzić*, *szesać*, *stąd*, *skąd*, *stamtąd*.

b) W przyrostku przymiotnikowym *ski*, przysłówkowym *sko* i rzeczownikowych *skość*, *stwo*, nigdy nie okazuje się z. Piszemy więc: *francuski*, *paryski*, *męski*, *zwycięski*.

Męskość, *męstwo* — *boskość*, *bóstwo* — *mnóstwo*, *ubóstwo* — i t. p.

Są jednak wyrazy z przyrostkami: *ki*, *ka*, *ko*, *kość*, które zachowują ostatnią spółgłoskę tematową z: *wązki*, *grzązki*, *blizki*, *ślizki*, *nizki*, *Francuzka*, *wiązka*, *wazka*.

Uwaga. 1. Jeżeli z spotka się ze spółgłoskami słabymi lub płynnymi, albo jeżeli jest przyimkiem, nie zmienia się, np.: *zbić*, *zlepić*, *zniszczyć*, *zrzucić*; — z *Kalisza*, z *sukna*.

2. Z, jako przybranka, gdy się spotka z s, ś, nie zmienia się, np.: *zsypać*, *zsunąć*, *zszyć*, *zsinieć*.

3. Z w przybrankach: *bez* i *roz* — nie zmienia się, np.: *rozpruć*, *rozkraść*, *bezpieczny*, *bezczelny*.

Pisać należy: *gryźć* (*gryzę*), *wieźć* (*wiozę*), *leźć* (*lezę*), *znaleźć* (*znalazłem*), *ugrzążyć* (*grzężnę*).

§ 61. Co do *ioty*, przyjęliśmy zasadę nie używać tej głoski w zakończeniach wyrazów cudzoziemskich, takich jak: *Francya, Galicya, Marya, procesya, — Anglia, Zofia, Hiszpania, lilia, — seminaryum, ministeryum, gimnazyum, dominium, —* (dopełniacz: *Francyi, Galicyi, Anglii, lilii* i t. d). Jednakże: *chrześcijanin, chrześcijaństwo*.

Co do wyrazów czysto polskich, jak: *kolej, nadzieja, szyja, żmija* i t. p., pamiętać należy, że wszędzie, gdzieby *j* i *i* spotkać się miały, pisze się tylko samo *i* (nie *ji*). W razach takich to: *i* znaczy tyle co: *ji*, zlainie w jedną literę, np.: *mo-i* (zamiast *moji*), *szy-i* (zamiast *szyji*), *sto-i* (zam. *stoji*), *nadzie-i* (zam. *nadzieji*), *kole-i* (zam. *koleji*) i t. d.

§ 62. Odróżniamy w piśmie i mowie mocne: *ch* od słabego *h*; jako to: *Chęłm* (miasto) — *hełm* (na głowie); *chart* (pies) — *hart* (duszy); *chorzy* (słabi) — *hoży* (żwawy).

Pisze się słabe *h*, nie mocne *ch*, w następujących wyrazach:

a) gdy ono w etymologii (pochodzeniu) odpowiada spółgłosce *g*; np. (gań) *hańba*; (goły) *hołysz, hołota* (gardzić) *hardy*; (graf) *hrabia*; (gryka) *hreczka*; (gody hodować) *Rohatyn*; (waga) *wahać się, wahać*

b) W wyrazach: *blaŕy, bohater, braŕa, czyhać, ha! hajdamak, hajduk, hak, hałas, hałastrą, hamować, haracz, harc, hasać, hasło, hej, herb, hetman, hojny, hoła! hołd, huk, hulać, hultaj, hurm, hurt, huzar, kurhan, ohyda, puhacz, puhar, oraz w wyrazach od nich pochodnych, jak: hamulec, harcować* i t. d.

c) W wyrazach obcych przyswojonych: *hymn, humor, honor, hyena, historia, herbata, handel, hydra, huta, mahoń, hebel, Helena, Henryk, Hieronim, Mahomet, Hiszpania* i t. p.

Słabe miękkie *ż* pochodzi od słabego *z* lub *g*, a płynne miękkie *rz* od płynnego *r*; np. (kazać) *każ* a (kara) *karz*; (mogę) *może*, a *morze* (po słowiańsku: *more*); (skarga) *skarży*.

Nie należy kłaść kropki nad *z*, gdy ono nie wyobraża osobnej głoski, lecz razem z poprzedzającym: *r* służy do oznaczenia jednej miękkiej spółgłoski: *rz*; np. *morze*, *urząd*, *porządek* i t. p., a nie *morże*, *urząd!*

C. Podwajanie głosek.

§ 64. Podwajamy litery tylko wtedy, gdy obie wyraźnie z osobna wymawiamy; jest to właściwie pozorne tylko podwojenie, bo litery te zeszyły się przy formowaniu wyrazów złożonych (*od-dać*) lub też przy odmianie, np.: *grecki*—*greccy*, *leć*—*lećcie*.

ss , tylko w wyrazie: <i>ssać</i> ,	dd , <i>oddech</i> , <i>poddasze</i> ,
zz , <i>zruc</i> , <i>zniebnać</i>	kk , <i>miękki</i> , <i>lekki</i> ,
ww , <i>wwijać</i> , <i>wwiewać</i> , <i>wwieźć</i> ,	nn , <i>panna</i> , <i>czynny</i> ,
mm , <i>karmmy</i> , <i>łammy</i> ,	cc , <i>kupieccy</i> , <i>świeccy</i> ,
łł <i>pełł</i> , <i>pełła</i> , <i>mełła</i> ,	ćć , <i>wróćcie</i> , <i>lećcie</i> .

W obcych a spolszczonych wyrazach podwajać liter nie ma potrzeby, bo tej podwójności w mowie nie słychać; np. *afekt* (*affectus*); *bufet* (*buffet*); również: *milion*, *bilet*, *kaligrafia*, *klasa*, *prasa*, *gazeta*, *komisya*, *gramatyka*, *Izabela* i t. p.

Zachowujemy podwójne głoski w imionach własnych, np. *Pallas*, *Apollo*, *Pirrhus*, *Mekka*. *Otto*—i w niektórych obcych pospolitych, np.: *netto*, *brutto*, *mirra*.

D. Zwyczaj.

§ 65. a) Więcej niż zwyczaj, bo nawet konieczność nie pozwala nam zmieniać pisowni osób lub rodzin żyjących, choćby i wymawianie i etymologia za tem przemawiały; tak np. piszemy: *Radziwiłł*, *Ossoliński*, *Russocki*, *Dąbski*, *Zamoyski* i t. p.

b) Wyrazy: *gest, geologia, geometrya, geografia, tragedia, geniusz* i t. p. pisacby należało z polska: *giometrya, gieniusz* i t. d., pozostajemy jednak jeszcze przy dawnej pisowni.

c) Różnią się niektórzy co do pisania i wymawiania wyrazów takich, jak: *spi* i *spi*, *śpiewać* i *spiewać*, *śpieszyć* i *spieszyc*, *śrót* i *sźrót*, *śruba* i *sźruba* i t. p.; powszechniejszą jest teraz pisownia przez *ś*.

Wyrazy: *szlak, szlachcie, szpik, szpital, szpinak, szluzą, koszlawy, szlochać* piszą się tylko przez *sz*.

d) Zarzucono już kreskowanie na końcu wyrazu spółgłosek: *b' p' w' f'*, raz dlatego, że w wymowie nie słyhać zmiękczenia tych głosek, powtóre, aby nie mnożyć do zbytku kresek i kropek nad literami; pisać należy zatem: *paw, drób, krew, gołąb, drop*, a nie *paw'—drób'—krew'—gołąb'—drop'* i t. p.

e) Imiona własne starożytne, tudzież niektóre powszechnie znane mają pisownię spolszczoną, np. *Sofokles, Edyp, Cezar, Oktawian, Tamiza, Men, Ren, Poczdam, Lipsk, Szekspir, Paryż, Wolter, Wiedeń* i t. p. inne przeciwnie, jako mniej używane, zachowały swoje brzmienie i swoją pierwotną pisownię, jako to: *Nantes, Béranger, Thierry, Heine, Fontainebleau, Byron, Rousseau, Michelet, Civita Vecchia, Reggio, Calais* i t. p. *).

Natomiast imiona pospolite obcego pochodzenia tak zawsze piszemy, jak je wymawiamy, jako to: *gimnazjum* (nie *gymnasium*), *cywilizacya, kolacya, warsztat, kwadrans, kwadrat, kwadra, kwinta, tytuł, instytut*.

f) Ze względów eufonicznych (dla miłośdźwięku) wyrobiły się formy: *zgon* (zamiast *skon*); *śmietana* (zam. *zmietana*); *mularz* (zam. *murarz*); *prześcieradło* (zam. *prześcietadło*) i t. p.

*) (Naęć, Beraęże, Tierry, Hajne, Fątnebło, Bajron, Russo, Miszle, Czywita Vekia, Redzio, Kale).

g) Zamiast cudzoziemskiego: x używamy ks lub gz, nie tylko w wyrazach swojskich, jak: księga, ksiądz, księżyc, książę, ale i w obcych a spolszczonych, jak: taksa, tekst, egzamin, egzemplarz i t. p.

E. Wyrazy złożone.

§ 66. Wyrazy złożone, jedno pojęcie stanowiące piszą się łącznie, i tak:

a) Rzeczowniki: *wszechświat, Wielkanoc, widzimisię, półbożek, półsetek, półpoście, zawalidroga; woziwoda, pasibrzuch, wodociąg* i t. p.

b) Przymiotniki: *całoroczny, dwusieczny, obustronny, nowożytny* i t. p.

c) Czasowniki: *niecierpliwić, błogosławić, złorzeczyć, bezcześcić* i t. p.

d) Przysłówki i spójniki: *dotychczas, nadesz wszystko, nadto, na koniec, na ostatek, natomiast, natychmiast, niemniej, przedewszystkiem, tymczasem, wreszcie, zresztą, nareszcie, wtedy, wprawdzie, wtenczas, natenczas, wtem, zatem, potem, zaczem, oddawna, pocichu, pokrótce, wrychle, naprędce* i t. d.

e) Przyimki: *popod, ponad, pomiędzy, poza, za pomocą* i t. p. Osobno piszą się przyimki złożone z *z*: *z pośród, z za, z ponad* i t. p.

§ 67. Gdy jednak pojęcia te mają w myśli piszącego znaczenie rozłączne, t. j. gdy tok myśli wymaga koniecznie rozłączenia tych pojęć, to i wyrazy pisać trzeba oddzielnie; np. co innego znaczy: *Kocham cię wprawdzie*, — a co innego: *Kocham się wprawdzie*. Podobnież odmienne mają znaczenie: *wtem* (nadchodzi) — *w tem* (zasługa); *na koniec* (powrócił z podróży) — *na koniec* (miej zawsze uwagę zwróconą) itp.

Piszą się rozłącznie: *z polska, z węgierska, z francuska — po polsku, po francusku, po dawnemu, po swojemu, po pańsku, po głupiemu* i kilka innych podobnych wyrażen przy słówkowych.

Co się tycze przysłówka „nie,” pamiętać należy, że takowy spaja się właściwie tylko z imionami (rzeczownikami, przymiotnikami, imiesłowami...), np. *niemoc, nieład, niedowiarek,—niewinny, niemądry, niewielki—niechący, nieprzebrany, niedowarzany,—niejeden, niektóry* i. t. p. Z czasownikami łączy się zaś tylko o tyle, o ile one są urobione od złożonego już w ten sposób imienia, np. *unieśmiertelnić, uniewinnić, zniedołężnić* i t. p.

We wszystkich tych przykładach negacya: „nie” spływa się z wyrazem w jedno pojęcie, w jeden wyraz złożony. Przeciwnie, np. czasowniki: *nie mam, nie masz, nie ma, nie jest, nie chcę, nie wiem*, powinny się pisać osobno, ponieważ do złożonych wyrazów nie należą.

Podobnież i w przymiotnikach; gdyż co innego znaczy przymiotnik złożony: *niedrogi* (w znaczeniu tani), co innego przymiotnik z przeczeniem: *nie drogi*; co innego znaczy *nieszczęśliwy*, a *nie szczęśliwy*; *niepiękny*, a *nie piękny*; *niegodny*, a *nie godny*.

Nieosobowe *niema* pisze się razem, np. *niema go w domu*, osobowe pisze się oddzielnie, np. *on nie ma brzydkich nałogów*.

F. Duże litery.

§ 68. Dużą literą piszą się:

1) Imiona własne chrzestne i rodowe, np.: *Józef, Zofia, Mickiewicz, Krasicki, Puszkini*; nazwy zwierząt: *Burek, Miłus*.

2) Nazwy geograficzne: *Europa, Warszawa, Petersburg, Ostrówek, Karpaty, Elba, Prusy, Szwajcarya, Rosya*; nazwy mieszkańców kraju lub okolicy: *Hiszpan, Włoch, Rosyanin, Warszawiak, Mazur*; nazwy zgromadzeń zakonnych: *Szarytka, Kameduła*.

3) Nazwy tytułarne, np.: *Jaśnie Wielmożny, Przewielebny, Królu Miłościwy! Najjaśniejszy Panie, Senator, Dobrodziej, Proboszcz, Biskup*, zwłaszcza gdy do tych osób piszemy; w tym razie przez wielką literę

piszą się takie wyrazy, jak: *Twój przyjaciel, piszę do Szanownego Pana we własnym Jego interesie, brat Pański* i t. p.; nazwy władz i instytucyj: *Rząd Gubernialny, Towarzystwo Kredytowe*.

4) Wyrazy: *Bóg, Pan Bóg, Bóg Ojciec, Wszechmocny, Najwyższy, Chrystus* i t. d.

5) Nazwy świąt: *Wielkanoc, Boże Narodzenie, Zielone Świąta, Boże Ciało* i t. d. Jednakże nazwy dni i miesiące piszą się małą literą.

6) Tytuły książek, np. *Bajki (Jachowicza), Elementarz (Estkowskiego)* i t. d.

7) Początek każdego okresu, każdego nowego zdania, a w poezyi—początek każdego wiersza.

8) Po kropce, po znaku zapytania i po wykrzykniku. Po dwukropku pisać wolno i należy wielką literę tylko wtenczas, kiedy przytaczamy cudze słowa.

G. Przenoszenie wyrazów.

§ 69. Główne zasady są tu takie:

Popierwsze: Część pozostała na końcu wiersza powinna być całą zgłoską; a część, przeniesiona do następnej linii, powinna się również zaczynać od zgłoski.

Z zasady tej wynika, że wyrazów jednozgłoskowych nie wolno rozrywać. Złe byłoby np. rozdzielać wyraz: *skarb* i napisać na końcu wiersza: *ska-*, w następnym zaś: *-rb*.

Z tej samej przyczyny przyimków, składających się z samych spółgłosek, jak: *z, w*, a zatem nie tworzących nawet *zgłoski*, nie można zostawiać na końcu wiersza; pisać się więc powinno: *z Radomia, w Makowie*, a nigdy *z—a* potem na drugiej linii—*Radomia*, lub: *w, a* potem dopiero—*Krakowie*. Chyba, że wypadnie powiedzieć: *ze, we (ze dworu, we dworze)*, wtedy przyimki te można zostawić same na linii zapisanej.

Przyimki: *o, u*, oraz spójniki: *i, a*, zostawiają się na końcu wiersza, bo to są całe zgłoski.

§ 70. *Podrugie:* Jeżeli przeniesiona część wyrazu zaczyna się od dwóch lub kilku spółgłosek, należy uważać:

a) *najpierw* na to: jak wyraz jest złożony; w którymto razie rozdzielać należy wyraz tam, gdzie się przybranka z wyrazem styka; jako to:

nad-mienić, pod-uczyć, przy-lgnąć, u-lżyć, wez-brany, od-uczyć, roz-patrywać, bez-cześcić, wy-brać, ze-brać, na-brać, od-bić, roz-ognić, za-bić, o-swoić, po-dwoić, prze-brać, roze-brać, o-świadczyć, po-drobieć (podzielić), pod-robić (sfałszować) i t. p.

Wyjątek: *o-dejść, po-dejść, ro-zum*, (zamiast *od-ejść, pod-ejść, roz-um*), bo tu już zupełnie straciliśmy poczucie, że to są wyrazy złożone.

b) *powtórę*, uważać należy na naturę i zgodę głosek. W tym względzie prawidła upowszechnione są takie:

1) Kończyć zgłoskę ile możności na samogłoskę, gdyż to jest najnaturalniejszy podział zgłosek:

dzielić zatem: *ro-sa, ro-zum, bia-ły, ma-ra, pa-ni, gwia-zda, gę-sty, zi-mny, ogro-mny, ró-wny, go-dny, ciasny, szczę-ście, chy-try, o-stry*.

2) Przeciwnie, nie kończy się zgłoski na samogłoskę, jeżeli po niej następuje: j, albo która ze spółgłosek płynnych (*ł, l, r, rz, m, n, ń*), wspólnie z drugą spółgłoską; wtedy przedział wypadnie między temi dwiema spółgłoskami: np.:

szyj-ka, kij-kiem,—biał-ko, weł-na,—wiel-ki, biel-szy,—czar-ny, mor-ski, burzli-wy, wierz-chem, wietrz-ny,—Trem-becki, kłam-ca, kłam-liwy,—san-ki, kan-wa, hań-ba, pań-ski i t. d. Tylko: *m, n* nie rozdzielają się nigdy: *du-mny, zi-mny, ogro-mny*.

3) Podobnie przedział wypadnie między dwiema spółgłoskami, jeżeli się stykają słaba z mocną lub naodwrot.

dzielić zatem: *obraz-ki* (nie: *obra-zki*), *pręd-ki* (nie: *pre-dki*), *ław-ka* (nie: *ła-wka*), *mów-ca* (nie: *mó-wca*), *daw-szy* (nie: *da-wszy*), *dłuż-szy* (nie: *dłu-ższy*) i t. d.

Uwaga 1. Jeżeli się schodzą mocne z mocnemi lub słabe ze słabemi, nie rozdzielamy ich, postępując podług prawidła 1-go, np.: *ma-tka, pra-tki, bla-ski, ka-żdy, gro-źba, ró-zga, wszy-stko* i t. d.

Uwaga 2. Głoska: **w** po spółgłoskach mocnych nie oddziela się od nich, a zatem: *ła-twy* (nie: *lat-wy*), *mar-twy* (nie: *mart-wy*), *ty-kwa* (nie: *tyk-wa*), *mę-stwo* (nie: *męst-wo*), *dra-twa* (nie: *drat-wa*).

II. Użycie znaków pisarskich (interpunkcja).

§ 71. Używamy w mowie krótszych lub dłuższych przestanków: ponieważ zaś pismo zastępuje nam uszną mowę, konieczną jest więc rzeczą, ażeby i oko nasze widziało znaki przestankowania.

Znakami takimi są właśnie znaki pisarskie, nauka zaś o używaniu tych znaków nazywa się z łacińska *interpunkcją*, po polsku *przestankowaniem*.

Posiadamy następujące znaki pisarskie:

(,) **Przecinek.** Przecinek oznacza najkrótszy przestanek w mowie. Znakiem tym oddzielamy:
a) dopowiedzenia (apozycye), przypadki V-te (wołacze) i zdania wtrącone;

np. *Kopernik, sławny astronom, urodził się w Toruniu.* — *Hoffmanowa, znakomita autorka, pisała prozę.* — *Ojcze, pomóż mi!* — *Zlituj się, Panie, nad nami!* — *Nie odpisujesz mi, przyjacielu, na mój list.* — *Nie pójdę, rzecz, dość tych trudów znoszę.*

Uwaga. Dopowiedzenie jednowyrazowe, oraz sam imiesłów (bez rzędu), nie oddzielają się przecinkami, np. *Wuj Edmund przyjechał.* — *Profesor N. przybył.* — *Dziecko zapłakało i rozśmiało się.* — *Tadeusz i Zosia chodząc jedli.*

b) jednordne części zdania ściągniętego, jeśli ich nie łączą spójniki: *i*, *albo*, *lub*, *czyli*, *ani*, *ni*.

np.: *Biedny, chory, osamotniony człowiek godzien jest litości.* — *Lipa, dąb, olsza, jesion należą do drzew liściastych.* — *Kwiat kiełkuje, rośnie, kwitnie, zostawia nasienie i usycha.*

c) przecinkiem oddzielamy zdania poboczne od głównych, poboczne od pobocznych, główne od głównych.

Nie wszystko bywa prawdą, co ludzie mówią.— Małeńkie kurczę, skoro wyjdzie z jajka, umie biegać.— Biorąc na kredyt, kupuje się często rzeczy niepotrzebne.— Na zimę wszystko zasypia, z wiosną budzi się świat cały.

(;) **Średnik.** Przy tym znaku robi się w czytaniu większy nieco przystanek, niż po przecinku. Średnikiem oddzielamy:

a) osobne zdania współrzędne, jeżeli one nie są zbyt krótkie;

np.: *Ilukolwiek było na tym świecie prostaków, uczonych, geniuszów; wszyscy pomarli.*

b) Zdanie główne razem z pobocznymi, należącymi do niego, oddziela się średnikiem od innej grupy zdań, zależnej od innego zdania głównego;

np.: *Byłto mąż niezwykłych przymiotów, o którym powtarzali, że wzorem dla młodzieży być może; byłto rzeczywiście wzór tęgości charakteru; ktoby się mierzyć mógł z nim pod tym względem, trudno powiedzieć, chociaż przecie nie brak nam wybitnych osobistości; byłto wielkość w odrębnym rodzaju.*

c) Średnik kładziemy w środku krótkiego okresu pojedynczego, gdy w poprzedniku ani w następniku skutkiem małej liczby zdań, nie zaszła potrzeba użycia tego znaku.

np.: *Dzieci byłyby oddawna już rozbiegły się za kwiatkami i motylami; tyle jednak nowych i zajmujących rzeczy naraz rzuciło im się w oczy, że nie wiedziały, do czego się zwrócić, czemu dać pierwszeństwo.*

(:) **Dwukropek** mocniej niż średnik oddziela od siebie zdania;—znaku tego używamy:

a) przed wyliczaniem kilku szczegółów i przed przytoczeniami;

np.: *Do największych rzek w Europie należą: Wołga, Wisła, Dunaj, Odra, Elba, Ren i kilka innych.— Fiełke to było dziecię: twarzyczka rumiana, usteczka różowe, włoski jak len cienki, rączki i nóżki białe, okrągłe i czyst*

jak woda.—*Chrystus rzekł: Kochaj Boga nadewszystko, a bliźniego, jak siebie samego.* — *Biedak ten wyrzekł tylko z głębokiem westchnieniem: Bóg zapłać!*

b) przed każdym zdaniem, które ma być wyjaśnieniem, wynikiem zdania poprzedniego; np.:

Ojciec rozmawiał w ganku z ludźmi miejscowymi: pytał się o zwyczaje tutejsze, o rzemieślników we wsi, o odległość do najbliższego miasteczka. — W domu wyjaśniła się sprawa: Zosia dostała na egzaminie zły stopień z języka polskiego.

*Podróżny stanął w jednym z okien, nowe dziwo:
W sadzie, na brzegu, niegdyś zarostym pokrzywą,
Był maleńki ogródek.*

*. Lecz szlachcic maruda
Upiera się, przewidział, że mnie znudzić może:
Dłużej też nie wytrzymam i dzisiaj broń złożę...*

c) w większych okresach, między poprzednikiem a następnikiem. W przydługim okresie dodaje się do dwukropka myślnik; (:—), np.:

Ten świat, który nas zachwyca; powaby, które mi się zmysły nasze łudzą; próżność, której niebaczenie holdujemy: — wszystko to traci cenę przy śmierci, wszystko u jej wrót zostawiamy.

(.) Punkt czyli kropka. Przy kropce głos się zupełnie zawiesza i robi się najdłuższy przerwany. Kropkę kładziemy:

a) na końcu zdań całkowitych zamkniętych;

b) niekiedy po cyfrach, oznaczających liczbę porządkową;

np.: *Mąż ten urodził się dnia 10. stycznia.*—*Patrz sirona 9., wiersz 5. od dołu!*

c) jako znak skrócenia po wyrazach, nie wypisanych w całości, np.:

Np. zamiast: na przykład — Dr. zam. Doktor. — X. zam. Książdz, Książę. — t. j. zam. to jest. — i t. d. zam. i tam dalej.

(—) **Myślnik.** Znak ten kładziemy:

a) kiedy chcemy zwrócić uwagę czytelnika na to, co ma nastąpić, jako na coś szczególnego; np :

Przyszedł, policzył—i pokonał wszystkich. — Zbłądzić każdy człowiek może, ale upierać się przy swym błędzie może tylko—głupi.

b) w zastępstwie opuszczonego wyrazu; np :

Praca—obowiązkiem (praca jest obowiązkiem).

c) przy zdaniach wtrąconych, a że by je oddzielić od reszty; np.:

Ich syn najstarszy — a było ulubieniec wszystkich — zachorował nagle.

d) wreszcie kładziemy go przy każdym znaku pisarskim, gdy chcemy uwydatnić przestanek.

(?) **Znak zapytania.** Znak ten kładziemy przy zdaniach pytających; np.:

Kto tam? — Czyś mię zrozumiał? — Dlaczego? — Co?

Znak ten ostrzega, że czytający powinien przeczytać myśl daną głosem *pytającym*.

Uwaga. Po pytaniach zawisłych nie kładziemy znaku zapytania; np : *Pytał mnie, co ma czynić. — Powiedz, czyś mię zrozumiał.*

(!) **Wykrzyknik.** Znak ten ostrzega, żeby myśl daną przeczytać głosem podniesionym, donioslejszym. Kładziemy go:

a) po wykrzyknikach;

b) po wołaczach, jeśli nie jest w środku zdania;

c) po zdaniach, wyrażających wołanie, żal, oburzenie i t. d.;

np.: *Gjcze! dopomóż nam! — Któżby to był przewidywał! — Biada ci! — O! — Niestety! — Patrz, jakie to piękne!*

(„—”) **Cudzysłów.** Wyrazy, które cudzysłów zamyka, należy czytać odmiennym głosem, jak gdyby kto inny mówił. Cudzysłowu używamy:

a) kiedy przytaczamy cudze słowa; np.:

„Kto mnie chce naśladować,” — mówi Chrystus, — „niech weźmie krzyż swój i niech idzie za mną.”

b) kiedy przytaczamy pojedyncze wyrazy lub litery; np.:

Co innego znaczy „jeż,” a co innego „jesz.” — Ten pisze „z,” a ów — „s.”

(). Nawias. Wyrazy, zamknięte nawiasem, czytają się głosem *nieconiżonym*. Nawiasów używamy:

kiedy przytaczamy w zdaniu coś takiego, co dodatkowo tylko objaśnia lub dopełnia myśl naszą; np.:

Ortografia (pisownia) jest rzeczą bardzo ważną w nauce języka:—Nie piórem to, ani książką, ale, (jak mówi Pismo Boże) niesprawiedliwością giną narody.

(....) Kropki jako domyślnik. Znak ten wskazuje, że trzeba się *domyśleć* jakichś wypuszczonych wyrazów lub liter, a w czytaniu myśl dowolnie dopełnić sobie można; np.:

Człowiek ten łaknie chleba i wygod, ale przyjdą czasy...—Pan W... przysłał nam wiadomość o ojcu.

(-) Łącznik. Znak tego używamy przy przenoszeniu wyrazów do nowego wiersza, albo do łączenia wyrazów składanych; np.: *bladoczerwony, górnośląski, słownik łacińsko-polski.*



T R E Ś Ć.

Część I.

	Str.
1. Osoba lub rzecz, obraz, wyobrażenie, wyraz	1
2. Zdanie	3
3. Rzeczownik	9
4. Zaimek.	17
5. Przymiotnik	21
7. Słowo (Czasownik) .	27
7. Liczebnik	39
8. Przysłówek	42
9. Przyimek	45
10. Wykrzyknik	51
11. Części mowy	52
12. Ciąg dalszy nauki o zdaniu pojedynczem. .	54
a) Zdanie nierozwinięte	55
b) Zdanie rozwinięte	60

Część II.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

Wiadomości z głosowni i etymologii.

13. O głoskach	66
14. Samogłoski	67
15. Spółgłoski.	69
16. O zgłoskach	72
17. Skład wyrazów	73

ROZDZIAŁ DRUGI.

Odmiany (Fleksya).

18. Odmiana rzeczowników	75
I) „ męskich	77
II) „ nijakich	84
III) „ żeńskich	87
19. Odmiana rzeczowników w liczbie podwójnej.	93

Str.

Str.

20. Odmiana rzeczowników złożonych	93
21. Odmiany nieforemne	94
22. Odmiana zaimków .	96
23. Odmiana przymiotników	101
24. Rzeczowniki, odmieniające się jak przymiotniki	105
25. Stopniowanie przymiotników	103
26. Odmiana liczebników	110
27. Odmiana słów (czasowników)	115

ROZDZIAŁ TRZECI.

Nauka o zdaniu (Składnia).

28. Zdanie złożone i zdanie ściągnięte	132
29. Zdania współrzędne	136
30. Zdanie poboczne .	140
31. Okresy	151

ROZDZIAŁ CZWARTY.

Pisownia czyli ortografia polska.

A) Pisownia samogłosek	157
B) Pisownia spółgłosek	162
C) Podwajanie głosek .	164
D) Zwyczaj	165
E) Wyrazy złożone . . .	166
F) Duże litery	167
G) Przenoszenie wyrazów	168
H) Użycie znaków pisarskich (Interpunkcja)	170

WYDAWNICTWA PEDAGOGICZNE

KSIĘGARNI M. ARCTA

W WARSZAWIE.

KSIAŻKI NAUKOWE, OBRAZKOWE I POWIASTKI.

a) Dla małych dzieci (do lat 7).

Rs. kop.

- A B C** obrazkowe. Elementarz dla dzieci z 16 kolorowanemi i 30 czarnemi obrazkami w oprawie. — 20
- Ach co tu różności!** Książeczka z 12 tablicami obrazków kolorowanych, z wierszykami HELENY BOJARSKIEJ, w kolorowej okładce z obrazkiem. — 30
- **Ta sama książka** bez wierszyków. — 20
- Azorek i dzieci.** Ładna książeczka z wierszykami OR-OTA i 12 chromolitogr. obrazkami. W pięknej okładce — 35
- Bajki dla dzieci z prześlicznemi obrazkami kolorowemi w formie parawaników (do ustawiania).**
1. Historya o mądrym kotku w butach.
 2. Ryjek, Wieprzuś i Kwiczuś, trzy prosiaczki.
 3. Co Staś widział w cyrku.
 4. Miś, Bartoszek i Jadzia.
 5. Przygody króla Milutka.
 6. Robinson Kruzoe.
 7. Lalki Jadzi.
 8. Bielas, Buruś i Filutka. Trzy grzeczne kotki.
- Każdy parawanik złożony z 8-miu obrazków kolorowych i 8 stronice tekstu.
Cena każdego po kop. 20.
- Bawmy się wesoło.** Książka obrazkowa z 7 kolor. obraz. i wierszykami. — 30
- BOJARSKA HELENA. Uciechy dziecięce** wierszem i prozą opisane. Z 16 kolorowanemi obrazkami w ozdobnej okładce. . . 1 —
- **Żywe zabawki i inne powiastki.** Duża książka dla małych dzieci z 8 pięknymi kolorowanemi obrazkami, w ładnej oprawie z obrazkiem 1 30
- Dzieci i zwierzęta.** Duża książka obrazkowa zawierająca 20 rycin kolorowych z tekstem OR—OTA, w pięknej chromolit. okładce — 90
- Dzieci na przechadzce.** Książka obrazkowa z 12 obrazkami i wierszykami J. JANKOWSKIEGO w pięknej okładce z obrazkiem — 35
- Dzieciom na wiązanie.** Książka in 4-o z 18 prześlicznemi obrazkami kolorowanemi i wierszykami w ozdobnej oprawie . . — 90
- Dzieci na wsi.** Książka obrazkowa z 8 kolor. obrazkami i wierszykami — 30
- Dzieci w ogródku.** Książka obrazkowa z 8 kolor. obrazkami i wierszykami — 30

Dla grzecznych dzieci. Powiastki i wierszyki napisała Ciocia Janina. Książka in 4-o, z 16 obrazkami w ozdobnej okładce.	1 —
Filus, Milus i Kizia, wesołe kotki, wierszem opisał Mruczyśław Pazurek. Książka in 4-o z 20 chromolit. humorystycznymi rysunkami i ślicznym wierszem pełnym werwy i wesołości. W pięknej okładce przedstawiającej „Karuzel Kotków“ . . .	1 —
Gospodarstwo Janka. Duży prześliczny parawanik obrazkowy z ruchomymi zwierzętami i obrazkami na tekturkach do ustawiania i zabawy	1 20
JUNOSZA KLEMENS. Bukieci. Podarek dla dobrych dzieci. Duża książka in 4-o z 17 obrazkami kolorowanymi z tekstem, zawierająca nadto 100 bajeczek i wierszyków , wybranych z najcenniejszych autorów. Wydanie II w oprawie. . . .	1 30
Książeczka Zosi z obrazkami kolorowymi oraz powiastkami i wierszykami OR-OTA w pięknej oprawie	1 —
Manusia i dzieci. Ładna książeczka z 12 obrazkami i wierszykami OR-OTA w pięknej okładce z obrazkiem	— 35
Mruczuś i dzieci. Ładna książeczka z 12 obrazkami, wierszykami i powiastkami OR-OTA w pięknej okładce z obrazkiem . .	— 35
Mały malarz z obrazkami kolor. i czarnymi do kolorowania farbami.	— 15
Moje ulubione obrazki. Książeczka z 48 obrazkami kolorowanymi .	— 12
Moje ulubione obrazki. Książeczka z 48 obrazkami kolorowymi naklejonymi na płótno w ładnej oprawie	— 50
MORAWSKA Z. Lalka panny Gosi. Opowiadanie dla dziewczynek do lat 10. Z obrazkami kolorowymi. W ozdobnej opr.	— 60
Na Choinkę. Książka obrazkowa dla małych dzieci z 50 obrazkami oraz powiastkami i wierszykami OR-OTA w oprawie.	1 —
Na majówce. Książka obrazkowa z 12 obrazkami i wierszykami J. JANKOWSKIEGO w pięknej okładce z obrazkiem . . .	— 35
Obrazki zwierząt swojskich, z 12 kolorowymi obrazkami in 4-o w pięknej okładce kolorowej	— 40
Obrazki zwierząt dzikich, z 12 kolorowymi obrazkami in 4-o w pięknej okładce kolorowej	— 40
Obrazki zwierząt swojskich i dzikich 24 obrazków, in 4-o kolorowych lakierowanych, naklejonych na tekturki do rozciągania i ustawiania w rodzaju panoramy kop. 90 i	1 35
O Jaslu dręczycielu, o Józku gapicielu, o Cesi Cmokosi i o spalonej Zosi. Duża książka in 4-o wierszem napisana przez WUJA ZDZISŁAWA z 30 obrazkami w pięknej okładce kolorowej.	1 —
Parawaniki z obrazkami na tekturkach do rozciągania i do ustawiania po kop. 80, 90 i	1 —
Pierwszy list Mici do Kici i Kici do Mici z 30 obrazkami i wierszykami J. JANKOWSKIEGO w pięknej okładce z obrazkiem .	— 35
Ucieszne przygody. Książka obrazkowa in 4-o z 8 obrazkami kolorowymi i wierszykami	— 30
W zimie. Ładna książeczka z 12 obrazkami i wierszykami OR-OTA w pięknej okładce z obrazkiem	— 35
Wybór bajeczek i wierszyków z najlepszych autorów zebrany i wstępem zaopatrzone, przez HENRYKA WERNICA z 70 obrazkami w ozdobnej oprawie.	— 75

- Zabawy dziecięce.** Książka obrazkowa z 12 obrazkami i wierszykami J. JANKOWSKIEGO w pięknej okładce z obrazkiem . . . — 35
- Dla małych przyjaciół zwierząt.** Piękna książka obrazkowa in 4-o, 20 tablic obrazków chromolitograficznych, z objaśniającym tekstem *Jadwigi Chrzęszczyńskiej* w ładnej oprawie z obrazkiem . . . 1 50
- Ze wszystkich stref ziemi.** wspaniałe zwierzyńce obrazkowy. Duża książka in folio, złożona z 46 obrazków kolorowanych, z tekstem objaśniającym. 1 —
- Zwierzątka w obrazkach i wierszykach** H. BOJARSKIEJ z 12 obrazkami kolorowanymi w ładnej okładce z obrazkiem — 20
- Ta sama książka bez wierszyków — 12
- Nasze zwierzątka** Śliczna książeczka, ozdobiona 12 rycinami chromolitogr. i czarnymi z wierszykami OR-OTA, w pięknej chromolit. okładce — 75
- Ta sama książeczka w formie parawanika, do ustawiania. . 1 20
- Siwek i Wiernus.** Piękna książka obrazkowa in folio z obrazkami chromolitografowanymi, wierszem opisanymi przez OR-OTA, w oprawie z obr. kolor. na okładce 1 —
- KONOPNICKA MARYA. O Janku Wędrowniczu.** Duża książka dla dzieci, ozdobiona 12 wspaniałe wykonaniami chromolitografiami. W ozdobnej oprawie. 1 70
- WARNKA JADWIGA. Gwiazdka dla moich małych przyjaciół.** Książeczka dla dzieci od lat 6—8, z 14 obrazkami w ładnej opr. — 50
- **Powiatki Cioci.** Książeczka dla dzieci od lat 6—8, z 14 obrazkami w ładnej oprawie — 50

b) Książki dla dzieci od lat 7.

- Bal i koncert u sikorki.** Prześliczna książeczka z 55 obrazkami ptaszków, kolorowanymi i czarnymi z tekstem OR-OTA w pięknej okładce kolorowej — 50
- Bracia i siostry.** Powiatki dla dzieci do lat 12 z 4 kolorowanymi obrazkami, w pięknej opr. z obrazkiem 1 50
- BLANC M. Szmaragd Inkasów.** Powieść Peruwiańska dla młodzieży. Z 4 obrazkami, w oprawie. 1 20
- DOMAŃSKA A. Opowiadanie mamusi czyli Nasze dzieci.** Książka dla dzieci do lat 12-tu z obrazkami, w oprawie 1 20
- GĘBARSKI ST. Przygody kapitana Harrisona i jego przyjaciela „Długiej Strzelby.”** Powiatka dla młodzieży. Z rycinami w oprawie — 40
- GOULD JOANNA. Gwiazda przewodnia.** Powieść dla dorastającej młodzieży, tłómacz. Bar. ZOFIA HARTHING. Duży tom o 367 str., w opr. rs. 1 kop. 20, w oprawie ozdobnej. . . 1 80
- GREEN H. Brat ociemniały.** Powieść dla młodzieży. Uwieńczona na konkursie wysoką nagrodą 1,500 dolarów, z rycinami, w opr. kop. 60, w opr. ozdobnej. — 90
- KONOPNICKA MARYA. Moja książeczka,** wierszem opisana. Książka in 4-o na pięknym welinie z 17 pysznymi chromolitograficznymi ilustracyami, w ozdobnej oprawie 1 30
- **Pod majowem słońkiem.** Nowa książka dla dzieci z 19 obrazkami i 10 chromolit. ilustracyami, w chromolit. okładce . . 1 50

- KONOPNICKA MARYA. **Świat Serca** „Książka dla dzieci.“ Wierszem i prozą. Z ilustracyami, w pięknej oprawie 1 50
- **W domu i w świecie.** Nowa książka dla młodzieży do lat 12, z 17 przepysznych chromolitograficznymi ilustracyami w ozdobnej chromolitografowanej okładce. 1 60
- **Wesołe chwile małych czytelników** wierszem opisane, z 16 ślicznymi chromolitograficznymi obrazkami w ozdobnej oprawie 1 30
- **Wiosna i dzieci.** Nowa książka dla dzieci, in 4-o na pięknym welinie, z 12 wspaniałymi chromolitograficznymi ilustracyami, w ozdobnej oprawie. 1 30
- Malowanki.** Książka obrazkowa in 4-to, z 22 tablicami rysunków i obrazków czarnych i kolorowych do rysowania i malowania, w oprawie — 60
- KAMIŃSKI Z. **W domu przez zimę.** Ciekawe gawędy o zwierzętach, podług pani *de Witt* z 6 obrazkami w oprawie 1 —
- MARRENE W. **Kazio.** Powieść dla młodzieży, z 6 rycinami w opr. 1 20
- MÉAULIE F. **Robinson napowietrzny.** Powieść dla młodzieży z 6 obrazkami 1 —
- Mały artysta.** Książka w formie *palety* z 18 tablicami wzorków do rysowania i kolorowania z piękną okładką kolorową — 50
- TERESA JADWIGA. **Podarunek Wujaszka,** powiastki dla dzieci od lat 9. Wydanie bardzo ozdobne z 4-ma chromolitografiami, w pięknej okładce chromolitografowanej, z obrazkiem. 1 50
- **Dobre dziewczynki.** Powiastki dla dziewcząt do lat 12, z 4 pięknymi chromolitografiami, w b. ozdobnej oprawie 1 20
- UMIŃSKI WŁ. **Wędrowną wyspą i Przygody emigrantów w puszczy brazylijskiej.** Dwie powieści dla młodzieży. Z 6 rycinami. W oprawie rs. 1 k. 20, w opr. ozdobnej 1 70
- **Młody jeniec indyjski.** Powieść dla młodzieży osnuta na tle życia myśliwskiego, przerobiona z niemi, powieści *Pajekena* z 4-ma rycinami kolorowanymi. W ozdobnej oprawie. 1 50
- WARNKA JADWIGA. **Marysieńka albo dwa miesiące na Rugii.** Powieść dla młodzieży do lat 12, z 4 rycinami, w oprawie — 75
- **Z pól i lasów pozdrowienia.** Powiastki przyswojone z czeskiego Wilmy Sokolovej z 8 obrazkami kolorowymi, w opr. 1 —
- WERYHO MARYA. **Nasi przyjaciele** (w świecie zwierzęcym). Książka przeznaczona dla dzieci od lat 7—10. Wydanie II z 4 chromolitograficznymi obrazkami i licznymi drzeworytami, w pięknej chromolitograficznej okładce, z obrazkiem 1 50

c) Książki do nauki.

- Atlas przyrodniczo-Geograficzny** do użytku szkolnego i domowego, wydany pod kierunkiem A. SŁOSARSKIEGO, 15 tablic zawierających 600 charakterystycznych rysunków typów ludzi, zwierząt i roślin 2 —
- BARANIECKI M. Prof. Uniw. **Krótką arytmetyka** z wielu zadaniami. Cz. I. Liczby całkowite i wieloraki — 75
- Cz. II. Ułamki, Reguła trzech — 75

BRODZINSKI K. Dzieje Starego i Nowego Testamentu. Wydanie 11-te, przerobione przez <i>ks. Grabowskiego</i> , 2 tomy	— 75
BRZEZIŃSKI MIECZYŚŁAW. Z dziedziny przyrody i przemysłu. Pogadanki z młodymi przyjaciółmi, objaśnione 275 obrazkami. W oprawie rs. 1 kop. 50, w oprawie ozdobnej	1 80
CHRZĄSZCZEWSKA J. Łutnia Dziecięca , 34 marszów, oraz zabawy i piosenki z muzyką <i>Felicy Ginejko</i> , w ozd. opr.	— 90
GERSON MARYA. Praktyczne wzorki rysunkowe w kratkach do nauki i zabawy dzieci. Z objaśnieniem.—5 zeszytów, 80 tablic. Każdy zeszyt po 16 tablic.	— 25
GÓRALCZYK K. (Wł. L. Anczyc). Książeczka dla wiejskich dzieci , które już elementarz skończyły. Z obrazkami, w opr.	— 20
Gimnastyka praktyczna bez nauczyciela i przyrządów, dla dzieci i dorosłych, ozdobiona 30 figur., oraz gimnastyczne gry w piłkę	— 25
JESKE A. A B C. Nauka czytania i pisania, na podstawie nauki pogładowej. Z wzorami rysunkowymi i kaligraficznymi, ozdobiona 192 rysunkami, w oprawie	— 30
— A B C. Część dydaktyczna, zatwierdzona przez Ministerium Oświaty do użytku w Szkołach. Wyd. 5-te, str. 220, w opr.	— 45
— A B C. Wydanie skrócone ze 100 obrazk. kop. 15, w opr.	— 20
— Równianka. Zbiór 83 powiastek i opowiadań dla dzieci. Wydanie 3-cie w opr., z 1 obrazkiem, kop. 40. W ozd. opr. z 4 obrazkami	— 60
— Świat i dzieci. Nauka o rzeczach. Część I. Najbliższy świat dziecka od lat 5—7. Wyd. III z 15 tablicami kolor. rozmaitych przedmiotów, w oprawie	1 80
— Świat i dzieci. Część II. Pogadanki o zwierzętach i roślinach jako przygotowanie do nauki zoologii i botaniki dla dzieci od lat 7 do 10, z 15 tablicami kolorowanymi. Wydanie III poprawne.	1 80
— Początki czytania zawierające: powiastki, opisy, bajki i zagadki. Z obrazkami (odbitka z elementarza) w oprawie.	— 20
— Arytmetyczka dla dzieci rozpoczynających elementarny kurs, ułożona podług nowej metody okazowej. Wydanie 4-te. W opr.	— 40
— Arytmetyka (kurs elementarny) obejmująca 4 działania z liczbami całkowitymi, liczby wielorakie, system metryczny, ułamki zwyczajne i dziesiętne, proporcje i regułę trzech. Wydanie IV. W oprawie.	— 75
— Gramatyka języka polskiego. Wydanie 7-me. W oprawie.	— 50
— Mała stylistyka zawierająca materiały i wskazówki metodyczne do pierwszych ćwiczeń piśmiennych w nauce języka polskiego dla dzieci od lat 9—12. Wydanie 3-cie. W opr.	— 40
— Wypisy polskie. Z „wstępem“ podającym zasady i drogi jakich się trzymać należy w wykładzie Wypisów. Wydanie 6-te zatwierdzone przez Ministerium Oświaty do użytku w szkołach. Str. 256. W oprawie	— 50
— Geografia metodyczna. Kurs elementarny. Z 28 drzeworytami. Wydanie 4-te uzupełnione. W oprawie.	— 70
LANDE B. Wzory i tematy ćwiczeń stylistycznych w oprawie	— 60

- LAPIERRE Z. **Abécédaire français.** Nauka czytania języka francuskiego, ułożona najprzystępniejszą metodą na podstawie wymawiania — 30
- MADEYSKI E. Prof. Dr. **Dyetetyka dziecięca.** oparta na wskazówkach przyrody. Przewodnik w zdrowem pielęgnowaniu dzieci od przyścia na świat aż do dojrzenia. Skreślona przez Przyjaciela Dzieci, lekarza. Wydanie drugie poprawne. 1894. 1 20
- NAŁKOWSKA A. **Początkowe wiadomości o ziemi** (Geografia) z 90 rycinami i mapami — 80
- NATANSON Wł., Prof. Uniw. **Początkowa nauka fizyki z licznymi drzeworytami** — 80
- NOLL Dr. **Historja naturalna człowieka.—Antropologia.** Przystępnie wyłożona i objaśniona 108 rysunkami oraz jedną tablicą kolorową. Z uwagami „o pielęgnowaniu zdrowia.” Tłómaczył dr. A. Fabian kop. 90. w opowie 1 15
- NOWOSIELSKI TEOFIL. **Pokój dziecienny.** Podręcznik w duchu Froeblovskim do **użytku matek**, z 20 tablicami wzorków, zawierający poglądowy sposób rozwijania władz umysłu i serca dzieci od lat 3—6 przez praktyczne zajęcia odpowiedniami robótkami ręcznymi, piosnkami i wierszykami. W opr. 1 20
- POPEŁAWSKI J. L. **Ciekawe opowiadania z życia obcych ludów** z 12 dużej wielkości tablicami kolorowemi i 12 drzeworytami typów ludów, w pięknej oprawie. 1 80
- **Podania o starożytnych Pół-bogach i Bohaterach.** (Mitologia) z 12 tablicami chromolitografowanemi i licznymi drzeworytami. W ozdobnej oprawie. 1 80
- ROSTAFIŃSKI J. Prof. **Początki historii naturalnej**, z 360 rycinami w opowie 1 20
- SCHOLTZ F. Dr. **Wady charakteru dziecięcego i ich leczenie** tłómaczył J. Wł. Dawid — 90
- ŚLÓSAŃSKI A. **Mały atlas zoologiczny. Zwierzęta ssące**, 228 obrazków kolorowanych, wypukłych, na 20 tablicach z tekstem objaśniającym. Prześliczne wydanie. W opowie ozdobnej. 2 —
- SZYC ANIELA. **Nauka w domu.** Przewodnik dla wychowawców. — 60
- THOMAS S. **Zbiór zadań arytmetycznych.** Część I. W opowie. — 60
- **Zbiór zadań arytmetycznych.** Część II w opowie.
- WERNIC H. **Druga książka do czytania.** Zbiór powiastek, opowiadań i wierszyków dla dzieci od lat 8 do 10, z 40 obrazkami w opowie — 50
- **Najłatwiejsza metoda języka francuskiego oparta na nauce o rzeczach.** Część I, w opowie — 50
- **Rozmowy polsko-francuskie.** Dla młodzieży i osób podróżujących. W opowie — 75
- **Wychowanie dziecka do lat 6.** — 40
- **Składnia polska.** W opowie. — 40
- 400 **obrazków z domu i dworu z pola i lasu.** Wielka książka dla dzieci do lat 12, składająca się z 24 przepysznych kolorowanych tablic in folio. Przedmioty opisane wierszem przez OR-OTA. Na każdej tablicy pogadanki pedagogiczne o rzeczach, przez Z. Kamińskiego. W ozdobnej chromolit. okładce 3 30

WYDAWNICTWA PEDAGOGICZNO-MUZYCZNE

Księgarni i Składu Nut M. ARCTA

W WARSZAWIE.

a) WPRAWY I ĆWICZENIA NA FORTEPIAN,

systematycznie ułożone i opalcowane przez Profesora **A. RÓŻYCKIEGO**.

N	1. Różycki A. Początkowa szkoła gry fortepianowej.	1 50
"	2. Różycki A. Ćwiczenia 5 tonowe	— 50
"	3. Köhler L. 23 Ćwiczeń przygotowawczych.	— 50
"	4. Köhler L. 8 Ćwiczeń	— 50
"	5. Loeschhorn A. 15 Ćwiczeń dziecięcych. Część I.	— 50
"	6. Biehl A. 15 Etiud	— 50
"	7. Streabbog P. 8 wpraw melodyjnych	— 60
"	8. Köhler 10 małych ćwiczeń	— 50
"	9. Duvernoy I. Szkoła początkowa, 10 Ćwiczeń.	— 60
"	10. Löschhorn. 15 Ćwiczeń dziecięcych. Część II.	— 50
"	11. Biehl A. 14 Ćwiczeń	— 50
"	12. Köhler L. Mała szkoła biegłości. Część I.	— 50
"	13. Köhler L. Mała szkoła biegłości. Część II.	— 50
"	14. Burgmüller F. 7 etiud melodyjnych	— 60
"	15. Czerny op. 139. Część I-sza, 12 Etiud techniki fortepianowej.	— 40
"	16. Döring L. op. 8. Część I-sza, 11 ćwiczeń	— 40
"	17. Biehl A. Ćwiczenia. Część 3-cia, 14 etiud	— 50
"	18. Döring L. op. 8. Część 2-ga, 11 Ćwiczeń.	— 50
"	19. Heller S. 8 Etiud ekspresyi i rytmu.	— 60
"	20. Czerny op. 139. Część I-sza, 12 Etiud techniki fortepianowej	— 40
"	21. Różycki i Rutkowski. Szkoła techniki fortepianowej. Część I.	1 50
"	22. — — Część II-ga	1 —

LE JEUNE PIANISTE

Zbiór łatwych utworów na fortepian na **2** ręce, wybranych, przejranych i opalcowanych przez Prof. **A. RÓŻYCKIEGO**.

I. STOPIEŃ (przygotowawczy).

	<i>kop.</i>
1. Wohlfart, 8 petits morceaux	30
2. Loeschhorn, 7 exercices mélodiques.	20
3. Behr, a) Au mois de Mai, kop. 20. b) Chant d'enfant	20
4. — a) Barcarolle, b) Chant du berger c) Calinage	30
5. Biehl, a) Prière, b) Petite chanson	20
6. Ehmann, a) Valse, b) La chasse, c) Tyrolienne, d) L'escarpolette	30
7. Valiquet, Bluettes	20
8. — Musette	20
9. Weber, Valse de l'op. „Freischütz,“ arr. p. Streabbog	20

II. STOPIEŃ (łatwy).

1. Biehl, Rondeau C dur	30
2. — Rondeau G dur	30

3.	Spindler F.	a) L'été, b) Cavalcade	20
4.	—	a) Danse des paysans, b) Valse, c) Promenade	30
5.	—	Berceuse	20
6.	Krause,	Danse	20
7.	—	Scherzo	20
8.	Streabbog,	Sur le lac. Barcarolle	30
9.	Köhler,	En traîneaux	20
10.	—	Berceuse	20
11.	Steibelt,	Rondeau turque	20
12.	Schubert,	Sérénade (ed. facile)	20
13.	—	Ave Maria (ed. facile)	20
14.	Mariani,	Romance célèbre (ed. facile)	20
15.	Mozart,	a) Andante, b) Thème varié (ed. facile)	20
16.	—	a) Sérénade de „Don Juan,“ b) Air de „Les Noces de Figaro.“	30
17.	Morley C.	Parfum de fleurs	30
18.	—	Feuilles de roses	30
19.	—	Dans les montagnes	30
20.	Giuliani A.	Rondino Do maj.	20
21.	—	Berceuse	30
22.	—	Feuillet d'Album	30
23.	Biehl A.	a) Petite chanson joyeuse	
		b) Au printemps	20
24.	Lavignac A.	Scherzo	20
25.	Streabbog L.	Prière du matin. Mélodie	30
26.	—	Le Cor des Alpes. Mélodie de Proch	30
27.	Bachmann G.	Les Clochettes. Mazurka	30
28.	Spindler F.	Sonatine. (Eglogue).	20
29.	—	Sonatine. (Allegretto grazioso)	30
30.	—	Feuille volante. (Impromptu)	20
31.	Haydn J.	Menuet de la Symphonie. L'Impériale, arr. par. A. R.	20
32.	—	Allemande du Trio № 5 arr. par. A. R.	20

III. STOPIEN (cokolwiek trudniejszy).

1.	Kullak F.	a) Prière, b) Valse	30
2.	Kullak F.	Polonaise	20
3.	Kullak F.	Clochette du soir	20
4.	Kullak F.	Le rossignol	20
5.	Kullak F.	La fileuse	20
6.	Spindler F.	Scherzo	30
7.	Egghard,	Romance.	30
8.	—	Nocturne	30
9.	Burgmüller,	Cavatine de la Niobe	30
10.	Haydn.	Menuet du boeuf	20
11.	Beethoven,	Andante. Adagio (ed. facile)	30
12.	—	Larghetto (ed. facile).	20
13.	—	Marche turque (ed. facile).	20
14.	Franke M.	Boléro	20
15.	—	Dans la forêt	20
16.	—	Chant d'enfant.	20
17.	Spindler F.	L'Approche du printemps. Morceau caractéristique.	30

18.	Biehl A.	Invitation à la valse	<i>kop.</i> 30
19.	—	Tarantelle	30
20.	Bohn C.	Langage des fleurs	20
21.	Spindler F.	Sonatine. (Allegro scherzando).	30
22.	—	Sonatine. (Allegro con brio)	30
23.	—	Sonatine. (Vivo e preciso).	30
24.	Haydn J.	Rondo à l'Hongrois du Trio N ^o 1 arr. par. A. R.	20
25.	Mozart W. A.	Menuet de „Don Juan“, arr. par. A. R.	20
26.	Mendelssohn F.	Barcarolle Venitienne	20
27.	—	Chanson sans paroles (Nr 15).	20
28.	—	Andante du Trio Op. 49	20
29.	Hummel J. N.	Romance	20

LES DEUX AMIES

Zbiór łatwych utworów na fortepian na 4 ręce, wybranych, przejranych i opalcowanych przez Prof. A. RÓŻYCKIEGO.

I. STOPIEŃ (przygotowawczy).

1.	Spindler.	17 Morceaux dans l'intervalle de cinq tons:	
		Cah. I. Prière. Matin. Soir. Loisir, Travail	40
2.	—	Cah. II. Loin! Le desir, Allons!	40
3.	—	Cah. III. Adieu. Danse, Souhails	40
4.	—	Cah. IV. Sans repos. Elégie, Gaité	40
5.	—	Cah. V. L'écho. Au bord du ruisseau. Sur le lac	40
6.	Schwalm O.,	Six petits morceaux. a) Mélodie. b) Chansonnette.	
		c) Marche. d) Petite valse. e) Chanson. f) Scherzino	40
7.	Loeschhorn A.	Op. 182 Cinq leçons mélodiques. Cah. I N ^o 1, 2, 3.	40
8.	—	Cah. II. N ^o 4, 5.	30
9.	Behr F.,	Joujoux (valse)	40

II. STOPIEŃ (łatwy).

1.	Beethoven.	Allegretto de la Symphonie en la majeur.	20
2.	Haydn,	Andante de la Symphonie en Sol majeur	20
3.	Mozart,	Andante du Quatuor à cordes N. 13	30
4.	—	Duo de: L'Enlèvement au Sérail	30
5.	Rameau J. Ph.	Le Tambourin.	20
6.	La Romaneska,	Danse du 16 siècle.	30
7.	Schubert F.	Sérénade	20
8.	—	Moment musical	20
9.	—	Marche militaire	20

III. STOPIEŃ (średniej trudności).

1.	Beethoven.	Allegro de la Sonate en Re majeur.	40
2.	Mendelssohn,	Marche nuptiale.	30
3.	—	Chant du printemps.	30
4.	Weber C. M.	Invitation à la Valse	30
5.	Chopin F.	Mazurka Op. 7 N ^o 2	20
6.	Lichner H	Rodeau de la Sonatine en Re min	30
7.	—	Andante de la Sonatine.	40
8.	—	Polonaise de la Sonatine en Mi min. Op. 153.	40
9.	—	Adagio de la Sonatine.	30

KOLEŻANKI.

Wybór łatwych kompozycji na fortepian na 4 ręce. *Rs. kop.*

Behr F. Piosnka hiszpańska.	— 20
— Milutka polka.	— 20
Gross A. Polonez	— 30
— Na kamieniu kamień. 12 krakowiaków	1 —
Smith F. La reine des fleurs, valse.	— 30
Streabbog L. Do ré mi fa, valse facile.	— 30
Lichner H. Op. 158. Valse	30
— Mélodie	30
Gerstenberger A. Pożegnanie.	20

MŁODY MUZYK

Wybór łatwych utworów na fortepian na 2 ręce. *kop.*

1. Lichner H. Op. 134 N. 7. W domu.	30
2. Ganschals K. Op. 27 Stokrotka, Fantazyjka.	30
3. Scharwenka F. Op. 83. Gawędka	30
4. Wilm N. Na koniku, Fantazyjka.	20
5. — Mazurka staccato	20
6. Baumfelder F. Op. 217 N. 1. Polonez (C dur)	30
7. Beaumont P. Petite étude	30
8. — A la Valse	30
9. — Petite fantaisie	30
10. Lichner H. Tulipan	30
11. — Tęsknota	30
12. — Goździk	30
13. Behr F. Najpiękniejsza polka	20
14. Czerny C. Bagatelle, Romance	30
15. Ganschals K. Op. 54. Złota Elżunia Gawot.	20
16. Chopin F. Walc	20
17. — Op. 11 Urywek z koncertu	20
18. — a) Prélude, b) Mazurka	20
19. — a) Marsz żałobny, b) Nocture.	20
20. Hummel J. N. a) La bella capricciosa, (nb) Rondo.	30
21. Noskowski Z. Na zielonej niwie	40
22. Lichner H. Op. 248 N. 1 Chrabąszczyk.	30
23. — Op. 135 N. 1. Polonez	30
24. Lange G. Przebudzenie.	20
25. — Piosnka zieroty	20
26. Rohde E. Op. 36. Piosnka żołnierska	20
27. Fischer O. Op. 105. Tajemnicza piosnka.	30
28. Bohm O. Gondoliera	20
29. Lange G. Na łączce. Walczyk	20
30. — W gaiku	20
31. Łusakowski J. Kolysanka i Szumka	20
32. — Krakowiak i Mazurka	20
33. Chopin F. Walc pośmiertny.	30
34. Noskowski Z. Krakowiak	20
35. — Mazurek	30
36. Lichner H. Op. 134 N. 1. Poranek.	20
37. Bordogni M. Śpiew bez słów N. 1.	30

	<i>kop.</i>
38. Bordogni M. Śpiew bez słów N. 2	30
39. Scharwenka F. Op. 68 N. 5. Alla Pollacca	30
40. Behr F. Op. 424 N. 3. Śpiewka Cygańska.	30
41. Streabbog F. Do, re, mi, fa. Valse	30
42. Lange G. Mały jeździec.	—
43. — Marsz	20
44. Lichner H. Do widzenia	20
45. Reinecke. Trois mélodies	30
46. a) Schubert. Kolysanka, b) Köhler. Różyczka, c) Reinecke. Melodya	20
47. a) Spindler. Petite mélodie, b) Köhler. La violette, c) Czerny Petit exercice	20
48. Reinecke. Trois chansons	20
49. Köhler. a) Air tyrolien, b) Danse Styrienne, c) Le moulin	20
50. Łusakowski. a) Mélodie, b) Petite danse, c) Petite chanson	20
51. a) Bellini Norma, b) Flotow Marta, c) Auber Niema z Portici.	30
52. a) Herold. Zampa, b) Bellini. Marche de Norma	20
53. a) Mozart. Don Juan, b) Auber. Muette de Portici, c) Weber. Freischütz	20
54. a) Donizetti. Lucie de Lamermoor, b) Mozart Don Juan	20
55. Łusakowski J. Idylle.	20
56. Streabbog L. Parfum de roses	30
57. Morley C. Chant des fleurs	30
58. Streabbog L. Mariette. Polka	30
59. — Tyrol i jego syn	30
60. Reinecke K. Menuet.	20
61. — Pastorale-Finale	20
62. Behr F. Echo de montagnes	30
63. — Pours toujours. Mélodie	30
64. Streabbog L. Marsz weselny ze „Snu nocy letniej“ Mendelsohna-Bartholdy	30
65. — Dans les champs	30
66. Chopin F. Op. 64. Valse arr. par. Streabbog	30
67. Streabbog L. L'étoile d'or. Valse	20
68. — Valse mignonne	20
69. — Śpiewacy wdzięczni gajów i pól. Melodya Gumberta	30
70. Czibulka A. Pastereczka. Walc.	30
71. Łusakowski J. Stach. Mazur.	20
72. Behr F. Rococo-Gavotte gracieuse.	30
73. Lichner H. Taniec i zabawa.	40
74. Gänschals K. Bławatek	30
75. Streabbog L. Petit bal. Valse gracieuse	30
76. Gänschals K. Powłtanie	30
77. — Świtezianka	30
78. — Juliette. Morceau mélodique.	30
79. Streabbog L. Carnaval de Venise.	30
80. Rzepko W. Andante cantabile	20
81. Streabbog L. Ta-ra-ra-bum dara. Marche.	20
82. Espen T. Op. 32. Marzenie	30
83. Streabbog L. Nad pięknym Dunajem. Walc Straussa.	30
84. Chopin F. Op. 6, № 1 i 2. Dwa mazurki, ułożył dla dzieci J. Łusakowski.	30
85. Łusakowski J. Scherzino.—Barcarolle.	20

KLECZYŃSKI JAN. Wprawy pięciopalcowe dla użytku młodych fortepianistów, z najlepszych źródeł zebrane i ułożone.

NUTY NA SKRZYPCE I FORTEPIAN.

RÉPÉRTOIRE

ułożony przez K. Paschalskiego i J. Łusakowskiego.

	<i>kop.</i>		<i>kop.</i>
1. Brühl A. Berceuse	60	7. Logé H. Chanson triste . . .	
2. Mozart W. Andante	60	8. Reinhold H. Sérénade	
3. Eilenberg R. Souvenir de la		9. a) Beethoven. Thème varié .	
jeunesse.	60	b) Reynick W. Deux chansons	
4. Chopin F. Prélude	60	10. Reinhold H. Valse	
Beethoven. Thème varié	60	11. — Mélodie hongroise	
5. Bohm G. A mon étoile. No-		12. Pergolese Air	
cturne	40	13. Reinhold H. Danse hongroise	
6. Zarzycki A. Idylle		14. Wentzel Prière	

PIOSNKI DLA DZIECI.

12 piosenek wybranych z książek p. Maryi Konopnickiej p. t. „Wesole chwile — Moja Książeczka. — Wiosna i dzieci“.

ułożone do śpiewu z towarzyszeniem fortepianu

przez Stanisława Niedzielskiego.

1. Rankiem, k. 25.—2. Piosnka w kuźni, k. 25.—3. Dwie sieroty, k. 25.—
4. Nasz domek, k. 25.—5. Co robią ptaszki, k. 40.—6. Janek, k. 25.—
7. Wieczorny pacierz, k. 25.—8. Dziadek, k. 40.—9. Druciarczyk, k. 25.—
10. Wieczorem, k. 25.—11. Mały trębacz, k. 25.—12. Piosnka majowa, k. 25.

MŁODY LIRNIK.

12 piosenek z towarzyszeniem fortepianu dla dzieci i młodzieży wybranych z Chopina, Kurpińskiego, Reineckiego, Rheinbergera oraz innych kompozytorów i opatrzonych słowami

przez W. Rapackiego (syna).

Część I dla dzieci kop. 60; Część II dla młodzieży kop. 90.

Lutnia Dziecięca.

34 marszów, zabaw i gier wraz z ich opisem i piosenek ułożonych z towarzyszeniem fortepianu przez Jadwigę Chrzęszczewską i Felicję Gineyko.
W ozdobnej oprawie kop. 90.

Obdarzony dyplomem honorowym na Wystawie Pedagogiczno-Hygienicznej w Warszawie w r. 1887.

Augusta Jeskego

SYSTEMATYCZNY KURS NAUK,

PRZEZNACZONY DO POMOCY

W WYCHOWANIU DOMOWEM,

dla dzieci od lat 3 do 12.

OD WYDAWCY.

„**Systematyczny Kurs Nauk**” stanowi szereg książek, obejmujących mniej więcej całą dziedzinę przedmiotów elementarnych, wyłożonych krótko, treściwie, w myśl jednego planu i jednego systemu, tak, że sobie wszystkie odpowiadają i dopomagają wzajemnie. Autor korzystał troskliwie ze źródeł i ulepszeń, jakie nauka i postęp wprowadziły w ostatnich czasach do zakresu szkoły i wychowania; główną atoli podstawą Kursu tego jest **systematyczność szkolna i jaknajściślejsza równowaga pomiędzy osobnemi przedmiotami**, ażeby uczeń znalazł się przy końcu Kursu *na jednej linii postępów* we wszystkich swoich przedmiotach, bo to rzecz niezmiernie ważna ze względu na dalsze prace i na przyszły wogóle charakter młodzieży. Nauczyciel znajdzie w tych podręcznikach wykład, dążący do celu drogą ściśle naukową, umiejętną; uczeń zaś znajdzie materiał *systematycznie* ugrupowany i co najważniejsza, *zastosowany jaknajściślej do wieku i potrzeb swoich*.

Michał Arct Księgarz.